Tak parkuje radna

Strona 5

Pomagają żyć bez przemocy

Strona 7

tygodnik

20 II 2021 r.
nr 7 (1067)
cena 2,50 zł
(w tym VAT 5%)

ISSN 1507-1049, INDEKS 325597

Obserwator Lokalny

Atak wirusa w zakładzie opieki

Pensjonariusze, choć nie wszyscy, zostali zaszczepieni, ale wielu prawdopodobnie już wtedy, gdy byli zarażeni. Większość z ponad dwudziestu zakażonych przeszła chorobę łagodnie.

Strona 11

Fot. Fernando Zhiminaicel z Pixabay.

Z więzienia wyszedłby za sto lat

Strona 4

Wójt Rokosz po zakażeniu już w domu

Strona 14

Jak Teresa Orlowski przekraczała granice

Strona 19

Przyszedł czas na postne dania

Strona 23

Reklama

ISSN 1507-1049
9 771507 104119 07 >

eprasa.pl 91d662e33b

Komentarz

Saloon zamknięty i whisky nie kupisz

TOMASZ RATUSZNIAK

Kiedy na profilu Mateusza Cebuli zobaczyłem post wiceburmistrza Macieja Małozięcia dotyczący rzekomego plagiatu projektu uchwały w sprawie zwolnienia przedsiębiorców z opłaty za koncesję na sprzedaż alkoholu, to aż wyszedłem do kuchni zrobić popcornu. Wiedziałem, że szykuje się dym, a przewodniczący zaraz zacznie żonglować argumentami i nie będzie brał jeńców. I nie przeliczyłem się.

Pojedynek miał się odbyć w samo południe.

Mateusz Cebula przejechał dłonią po rewolwerze wiszącym u pasa, następnie wystrzelił kilka kul i z szelmowskim uśmiechem wyzwał Macieja Małozięcia na ubitą ziemię. I jak to na dzikim zachodzie bywało, termin pojedynku na samo południe ustalił.

Wiceburmistrz nie dał się jednak sprowokować i choć główna ulica w mieście opustoszała, a zza dyliżansu wyglądali tylko miejscowy grabarz i stolarz gotowy w każdej chwili wziąć wymiary na trumnę, jego ostrogi nie dotknęły rozgrzanej od południowego słońca ziemi. Odczekał swoje, po czym stanął w drzwiach biura szeryfa i wykrzyczał krewkiemu rewolwerowcowi, że to wcale nie on, a właśnie Szewczyk, tfuu... szeryf, pierwszy właściciela saloonu z daniny za sprzedaż whisky zwolnił.

Znany ze swojej porywczości Mat Onion takiej obelgi nie mógł puścić płazem. Błyskawicznie dobył sześciostrzałowego colta i nawet nie mierząc, z biodra wystrzelił w stronę przeciwnika. Czy któraś z kul dosięgła zastępcy szeryfa? Nie wiadomo, bo ten szybko zniknął za drzwiami biura. Wiadomo natomiast, że saloon decyzją władz stanowych cały czas stoi zamknięty, a jego właściciel na zwolnienie z opłaty do dziś się nie doczekał.

ratuszniak@ol.com.pl

Z ust wyjęte

Wojciech Bukała

Przede wszystkim ciepła buda. Wyłożona słomą, a nie kocami, czy innymi materiałami, bo te chłoną wilgoć i nie dają psu ciepła

O tym, jak pomóc zwierzętom, i tym domowym, i tym leśnym w przeżyciu mrozów, piszemy na stronie 18

Komentarz

Odśnież chodnik, to twój obowiązek

JANUSZ GRAJCAR

Uczestnikiem takiej oto sytuacji byłem w ubiegłą środę. Szedłem chodnikiem przy ul. Głowackiego obok dworca PKS. Przy Jubilatce szło się szybko, bo był odśnieżony, ale dalszy odcinek w kierunku ul. Strumskiego już nie.

Z naprzeciwka szła, a raczej próbowała iść pchając przed sobą balkonik niepełnosprawna kobieta. Pod rękę trzymał ją mężczyzna, okazało się, że taksówkarz. Poprosiła mnie, bym pomógł chwytając pod drugą rękę. I tak doprowadziliśmy ją do samochodu.

Gdyby nie musiała, w ogóle nie wychodziłaby domu. Bo przejście kilkudziesięciu metrów było wyzwaniem nie tylko dla mających problemy z poruszaniem się. Świadczyły o tym także informacje, które otrzymywaliśmy od mieszkańców Dębicy o zasypanych wejściach na przejścia dla pieszych.

Piszę tu cały czas o chodnikach w centrum miasta powiatowego. Co więc musiało się dziać na tych osiedlowych. Ale też w drodze do pracy widziałem, jak niektórzy właściciele sąsiednich posesji z pełną powagą podeszli do obowiązku odśnieżenia tych odcinków, za które odpowiadają.

Bo to nie samorządy są odpowiedzialne za usunięcie śniegu. Warto pamiętać, że jeśli chodnik przylega bezpośrednio do naszej działki, nie ma pomiędzy nim a posesją żadnego pasa zieleni, to my powinniśmy go odśnieżyć.

Za niedopełnienie tej powinności grozi grzywna, a także pokrycie kosztów leczenia, jeśli ktoś np. złamie sobie z tego powodu nogę. Ale nie o karach myślmy podczas zimy, a o tym, by po prostu pomagać sobie nawzajem.

grajcar@ol.com.pl

Liczba tygodnia

760

osób odwiedziło w ostatni weekend znów otwarty Kompleks Basenów Nemo w Pustkowie-Osiedlu. 151 w piątek, 196 w sobotę i 413 w niedzielę.

Reklama

O niej się mówi

Katarzyna Michoń-Szczerba

Dostała wyróżnienie od Polskiego Związku Karate Tradycyjnego.

Podczas podsumowania roku 2020 w Katowicach odebrała regionalne wyróżnienie specjalne Polskiego Związku Karate Tradycyjnego.

Jest licencjonowaną instruktorką PZKT, od 2009 roku posiada stopień mistrzowski 1 dan. Od 2010 r. prowadzi treningi karate dzieci i młodzieży w Dębickiej Akademii Karate Tradycyjnego, której jest współzałożycielką. W 2013 r. zdała egzamin i otrzymała certyfikat uprawniający do organizacji zajęć dla najmłodszych zgodnie z Ogólnopolskim Programem Mały Karateka. Jej podopieczni zdobywają medale na najważniejszych zawodach w karate tradycyjnym.

Mąż Piotr, również prowadzi treningi karate. Córka Antonina. W wolnym czasie czyta polską literaturę współczesną.

JAG

Felieton gościnny (zamiast listu do redakcji)

Kino bez popcornu i coca coli - szok!

Radość z uwolnienia kina Śnieżka z pandemijnych okowów miesza się z trwogą. Film obejrzeć wolno, ale w sali nie można nic zjeść ani wypić. Jak oglądać film, gdy nie można pochrupać popcornu? Jak wytrzymać ambitny obraz, gdy nie można zwilżyć gardła łykiem coca coli? Jak zatem można się cieszyć i czy tak da się żyć?

Kino, to sztuka, choć nie sztuka mięsa. Należy ją kontemplować w należytym skupieniu. Dawno temu w kinie nikt nie jadł kanapek, nie szeleścił papierkami od cukierków, nie siorbał napojów z butelki. Przekraczający te zakazy byli uciszani. Pani bileterka z nieodłączną latarką nakazywała zachowanie powagi.

Niektórym dębiczanom te interwencje wydadzą się przesadzone. Bywalcy kin Uciecha, Mors, Kosmos i Śnieżka, pamiętający kolejki do kas, zgodziliby się z twierdzeniem, że odbiór filmu wymaga uwagi. Uruchomienia procesu myślowego, poznania intencji reżysera. Co może być bardzo ważne, np. na filmie biograficznym o karierze idola miłośników disco-polo Zenka Martyniuka.

Szokująca decyzja wyjdzie widzom na dobre. Będą mogli w ciszy i spokoju obejrzeć film. W kinie wolnym od mlaskania, siorbania, ciamkania, chrupania. Podejrzanych szmerów z ostatnich rzędów nie da się uniknąć. To kinowa tradycja.

Ale baczność! Wiemy z nieoficjalnego źródła, że będą podejmowane próby przemycenia do Śnieżki zabronionego pożywienia. Dlatego przy kontroli biletów muszą asystować żołnierze WOT. Zamaskowani, w mundurach i bronią długą stworzą skuteczną obronę przed niesfornymi dębiczanami. Sprawdzą torby, plecaki, torebki pań, skontrolują czy nie ma w nich nielegalnych przekąsek i napojów.

Jak film, to film. Popcorn i coca colę można konsumować w domu.

Andrzej Janiec

Reklama

eprasa.pl 91d662e33b

Wiceburmistrz i przewodniczący pokłócili się na Facebooku

My byliśmy pierwsi, czyli spór o projekt uchwały

- Wygląda jak plagiat projektu uchwały przygotowanego przez Burmistrza - napisał na profilu Mateusza Cebuli wiceburmistrz Maciej Małozięć.

Maciej Małozięć (na zdjęciu) uważa, że projekt klubu radnych PiS to plagiat. Mateusz Cebula twierdzi natomiast, że wiceburmistrz powinien ich przeprosić.

Wpis pojawił się pod informacją przewodniczącego Rady Miejskiej w Dębicy, że klub radnych Prawa i Sprawiedliwości wniósł pod obrady najbliższej sesji projekt uchwały, w sprawie zwolnienia przedsiębiorców z branży gastronomicznej z 1/3 rocznej opłaty za koncesję na sprzedaż alkoholu.

Reakcja była szybka

O tym, że klub PiS taki projekt złożył przewodniczący poinformował w poniedziałek 8 lutego, o godz. 19:30. Jego wpis na Facebooku pojawił się mniej więcej 1,5 godziny po tym, jak na naszym portalu zamieszczona została zapowiedź artykułu pt. Miasto zwalnia z koncesji.

Na zarzut o plagiat Mateusz Cebula zareagował szybko.

- Proszę o natychmiastowe przedstawienie dowodów na to, że doszło do „plagiatu". Daję na to czas do 12:00 we wtorek 9 lutego 2021 r. - napisał

Z kolei o tym, że miasto przygotowuje projekt uchwały burmistrz Mariusz Szewczyk poinformował nas w środę 3 lutego. Po szczegóły odesłał do wiceburmistrza Małozięcia, który maila w tej sprawie przesłał naszej redakcji w piątek 5 lutego.

- Dodam tylko, że projekt uchwały Burmistrza Dębicy „w sprawie zwolnienia z opłaty za korzystanie z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych należnej w 2021 r." został utworzony w programie Legislator już 02.02.2021 o godz. 13.29.07 - napisał wiceburmistrz Maciej Małozięć na profilu Mateusza Cebuli.

Wiceburmistrz dodał także, że tak jak zawsze Mariusz Szewczyk projekty uchwały składa do biura RM na 10 dni przed sesją. Te wyjaśnienia nie przekonały Mateusza Cebuli.

- Klub PiS projekt uchwały złożył dziś przed południem (8 lutego - przyp. red.), a opracowywany był od jakiegoś czasu. Natomiast według stanu na dzień dzisiejszy burmistrz nie przedłożył jakiegokolwiek projektu uchwały w tej sprawie. Jedynym projektem, który ma nadany formalny bieg, jest ten PiS - napisał przewodniczący.

Zgodni co do jednego: pomoc będzie

Na koniec wiceburmistrz i przewodniczący - nie bez uszczypliwości - wyrazili zadowolenie. Maciej Małozięć cieszy się, że PiS jest tak jednomyślny z burmistrzem w przedmiotowej sprawie. Z kolei Mateusz Cebula uradowany jest faktem, że burmistrz postanowił „coś" dla przedsiębiorców zrobić.

Tymczasem na samym końcu są wspomniani przedsiębiorcy, którzy nie chcą zgadywać, co było pierwsze - jajko, czy kura. Liczą, że burmistrz i rada wspólnie wypracują propozycje pomocy. W przeciwnym razie pozostaną im przepychanki o nic. Bo nic nie zostanie.

- Skoro PiS coś wymyślił, to może niech też wymyślą projekt, dzięki któremu odzyskamy pieniądze za koncesję za tamten rok - mówi jeden z właścicieli barów, który nie chce podawać imienia i nazwiska.

Grzegorz Król

Chętnych do spisywania nie mamy wielu

W powiecie dębickim przy spisie powszechnym pracować będzie 57 rachmistrzów.

Ich nabór prowadziły wszystkie gminy. W wielu miejscach w Polsce w przeznaczonym na to czasie, czyli do 9 lutego, zgłosiło się zbyt mało chętnych. Dlatego Główny Urząd Statystyczny przedłużył termin składania podań do 16 lutego. Także tam, gdzie kandydatów było więcej, niż czekających miejsc.

Takich problemów nie miała żadna z gmin w powiecie dębickim. Kiedy w ubiegły czwartek 11 lutego prosiłem o podanie liczby zainteresowanych pracą w Narodowym Spisie Powszechnym Ludności i Mieszkań, już w każdej było co najmniej tylu kandydatów, ilu mogło liczyć na pracę.

Mimo to organizatorzy liczyli jeszcze na kolejne zgłoszenia. Szczególnie w gminie Pilzno, gdzie na dziewięć miejsc było dziewięć podań. Wiąże się to z tym, że wszyscy zakwalifikowani będą musieli wziąć udział w szkoleniu, po którym czeka ich egzamin. A warunkiem podpisania umowy jest jego zaliczenie.

- Jeśli ktoś nie zda egzaminu, to nie będzie mógł być brany pod uwagę - tłumaczy Wioletta Hadowska, sekretarz miasta Dębica.

Spis powszechny potrwa od 1 kwietnia do 30 czerwca. Za każdy przeprowadzony wywiad rachmistrz otrzyma 7 zł, jeśli zrobi go w domu spisywanego, lub 4 zł, jeśli wykorzysta do tego telefon. I to właśnie te niskie stawki spowodowały słabe zainteresowanie podjęciem pracy.

Kandydaci na rachmistrzów w powiecie dębickim:

Miasto Dębica
miejsc - 19
kandydatów - 27
Gmina Dębica
miejsc - 11
kandydatów - 12
Gmina Brzostek
miejsc - 5
kandydatów - 14
Gmina Czarna
miejsc - 5
kandydatów - 9
Gmina Jodłowa
miejsc - 2
kandydatów - 6
Gmina Pilzno
miejsc - 9
kandydatów - 9
Gmina Żyraków
miejsc - 6
kandydatów - 11

JAG

Rachmistrz odwiedzi cię w domu albo do ciebie zadzwoni. (fot. pixabay)

★ ★ ★ ★ ★

Pięć gwiazdek otrzymuje

Jan Chmura

Prezes dębickiej firmy budowlanej Hand Bud, która od trzydziestu lat działa na lokalnym rynku. Szybki rozwój przedsiębiorstwa docenił m.in. Forbes w konkursie Diamenty Forbesa, przyznając mu 2. pozycję na Podkarpaciu. W rankingu Gazele Biznesu firma Jana Chmury zdobyła 14. miejsce i znalazła się w gronie liderów regionu.

★ ★ ★ ★ ★

Pięć gwiazdek otrzymuje

Urszula Stec

Nauczycielka Szkoły Podstawowej w Przyborowie wysłała wniosek do Programu Nauka dla Ciebie. Jej zgłoszenie już po raz drugi zostało rozpatrzone pozytywnie i dzięki temu uczniowie będą mogli ponownie wziąć udział w zdalnych zajęciach przygotowanych przez Centrum Nauki Kopernik. Tym razem będzie to e-Naukobus.

★ ★ ★ ★ ★

Pięć gwiazdek otrzymuje

Natalia Barańska

Mieszkanka Dębicy, dziennikarka i modelka. Zakwalifikowała się do finału konkursu Wielkopolska Miss. To kolejny jej sukces. Wcześniej wybrana została m.in. Miss Podkarpacia, Miss Earth Poland Inter, znalazła się również w Top 10 Miss Passion, a na swoim koncie ma także tytuł Miss Uśmiechu, czy Miss Studentek w Rzeszowie. Jako jedyna z województwa doszła do finału poznańskiego konkursu piękności.

Wśród tegorocznych Gazel Biznesu dwadzieścia firm z naszego powiatu

Dwie z nich: CMB Dębica i Hand-Bud znalazły się nawet w gronie liderów regionu, czyli w najlepszej piętnastce Podkarpacia.

Najwyżej, wśród naszych przedstawicieli w rankingu najdynamiczniej rozwijających się firm, znalazło się centrum materiałów budowlanych CMB Dębica, które na liście podkarpackiej ma miejsce 12. a na krajowej 369.

Dębicki Hand-Bud, działający w branży budowlanej, na Podkarpaciu jest 14., a w kraju - 466.

Pozostałe firmy podajemy wyłącznie z ich pozycją w rankingu ogólnopolskim:

774 - PC Logistic Dębica (transport surowców płynnych),
1265 - Globe Tyre z Pilzna (opony i logistyka),
1405 - Bratex Dachy z Dębicy (blachy i pokrycia dachowe),
1511 - Mateo z Dębicy (mrożona żywność),
1793 - Nutrifarm z Dębicy (odżywki i suplementy),
2057 - Tabor z Dębicy (naprawa i produkcja taboru kolejowego),
2307 - Igloocar z Dębicy (produkcja nadwozi),
2363 - Bama Logistics z Dębicy (spedycja i transport),
2610 - Dezako z Dębicy (odpady),
2621 - Aksil z Pustkowa (wyroby lakierowe),
2833 - Destal z Dębicy (wyroby hutnicze),
3249 - Ban-Kor-Bet Bania Korga z Dębicy (beton),
3620 - Caldo-Izolacja z Dębicy (materiały izolacyjne i budowlane)
3786 - BBG z Dębicy (mięso, wędliny),
4076 Stek-Rol Andrzej Barszcz z Dębicy (konserwy).
4091 - Plastbud z Pustkowa (produkcja past pigmentowych),
4140 - Wodociągi Dębickie (oczyszczanie i uzdatnianie wody),
4338 - Pex-Pool z Dębicy (agregaty prądotwórcze).

tra

eprasa.pl 91d662e33b

KRONIKA POLICYJNA

ZA SZYBKO NA ŚLISKIM
Mandatem w wysokości 300 zł został ukarany mieszkaniec Łubnic, kierowca ciężarówki. Jechał za szybko i w Brzeźnicy nie zdążył wyhamować przed oplem, który następnie, pchnięty siłą uderzenia, wjechał w tył poprzedzającego go golfa. Sprawca kolizji dostał także 6 punktów karnych. Wszyscy kierowcy byli trzeźwi.

STRACILI PRAWA JAZDY
W Pustkowie, w terenie zabudowanym policjanci zatrzymali ciężarówkę marki peugeot. Na liczniku auto miało 111 km/h. Kierujący nim 20-latek z Woli Baranowskiej na trzy miesiące pożegnał się z prawem jazdy. Podobnie jak 51-latek z Jasła, który w Kamienicy Dolnej jechał osobową toyotą z prędkością 105 km/h. Warto dodać, że tego dnia na drogach panowały ciężkie warunki do jazdy.

PALIŁ SIĘ GARAŻ
W niedzielę w nocy strażacy zostali wezwani do pożaru garażu w Dębicy na ulicy Granicznej. Wewnątrz nie było żadnego pojazdu. Właściciel początkowo próbował sam ugasić ogień, doznając przy tym poparzeń dłoni. Został opatrzony przez załogę karetki pogotowia. Akcja gaszenia budynku trwała 1,5 godziny, wzięło w niej udział dziesięciu strażaków.

INFORMATOR

KOMENDA POWIATOWA POLICJI
Dębica, ul. Chłodnicza 20,
tel. 14 670 63 99, alarm. 112
Oficer dyżurny
-14 670 63 10
Sekretariat komendanta
-14 670 63 05
Rewir Dzielnicowych miasta Dębica
-14 670 63 45

SĄD REJONOWY
Dębica, ul. Słoneczna 3
tel. tel. 14 68 076 00

PROKURATURA REJONOWA
Dębica, ul 3 Maja 2
tel. 14 670 20 71 -73

TELEFON ZAUFANIA
- 14 670 63 70
od 7 -15 dyżur policjanta,
od 15 do 7 rano - zgłoszenia na automatyczną sekretarkę

KOMISARIATY I POSTERUNKI
Komisariat Policji w Brzeźnicy
-14 670 63 75
Komisariat Policji w Pilźnie
-14 672 10 07
Komisariat Policji w Brzostku
-14 683 09 97
Posterunek Policji w Jodłowej
14 670 63 73
Posterunek Policji w Czarnej
-14 676 10 97
Posterunek Policji w Żyrakowie
- 14 670 63 76

STRAŻ MIEJSKA
Dębica, ul. Ratuszowa 2,
- 14 683 82 59, alarm. 986

Kolizja w Strzegocicach

Zderzyły się dwie ciężarówki i osobówka

O wielkim szczęściu może mówić mieszkaniec powiatu dębickiego.

W piątek 12 lutego, ok. godz. 7:30 doszło do zderzenia trzech pojazdów na drodze krajowej nr 73 w Strzegocicach. Jak ustalili policjanci winnym zdarzenia był 49-letni mieszkaniec Ciemniewa w województwie mazowieckim.

- Mężczyzna poruszał się ciągnikiem siodłowym volvo wraz z naczepą. Uderzył w tył opla corsy - wyjaśnia asp. szt. Jacek Bator, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Dębicy.

Za kierownicą osobówki siedział 48-letni mieszkaniec Nawsia Brzosteckiego. Niewielki pojazd został zepchnięty z drogi, a volvo uderzyło w kolejny. Tym razem była to cysterna mercedes, kierowana przez 30-letniego mieszkańca Tarnowa. Ten pojazd również wypadł z drogi i wjechał do przydrożnego rowu.

Niewielka corsa została zepchnięta z drogi.

Tuż po zdarzeniu droga Pilzno-Jasło była całkowicie zablokowana. Po usunięciu z drogi ciężarówek możliwe było wprowadzenie ruchu wahadłowego.

Choć zdarzenie wyglądało bardzo groźnie, to na szczęście żaden z jego uczestników nie odniósł obrażeń.

rar

Ma sprawy w całej Polsce

Z więzienia wyszedłby za 100 lat

Sąd umorzył postępowanie, bo oskarżonemu nie starczyłoby życia na odsiadkę wyroku.

Maciej W. ma 48 lat i właśnie odsiaduje karę pozbawienia wolności w więzieniu w Białołęce. Nie pochodzi z naszego powiatu, ale to tutaj prowadził niezgodną z prawem działalność. Zresztą nie tylko u nas, bo jak wykazało śledztwo, na nielegalnym hazardzie zarabiał także w innych miejscach w Polsce. W sumie takich postępowań, gdzie był podejrzanym o urządzanie gier hazardowych prowadzonych jest przeciwko niemu kilkaset w całym kraju.

Dochodzenie śledczych z Dębicy dotyczyło sześciu miesięcy pomiędzy czerwcem 2015 roku a styczniem 2016 roku. W tym czasie Maciej W. w lokalu przy ulicy Tuwima miał dwa automaty, służące do nielegalnych gier hazardowych.

- Zakres postępowania obejmował także podobną działalność podejrzanego w dwóch innych miastach: Przyłęku i Rzeszowie. W sumie postawiliśmy mu sześć zarzutów - mówi Jacek Żak, prokurator rejonowy.

Sprawa trafiła do sądu w Dębicy. Ale tam, pomimo dowodów winy, zapadła decyzja o umorzeniu postępowania przeciwko mieszkańcowi Warszawy.

- Zarzuty, które już na nim ciążą, przewidują, że z więzienia mógłby wyjść w 2120 roku, czyli niemal za 100 lat. Wymierzanie kolejnej kary mija się z celem - tłumaczy prokurator Jacek Żak.

(nan)

Zgubne skutki posiadania kozy – kierowca ranny, właścicielka ukarana

Wyprowadzając kozę na łąkę, mieszkanka Słotowej nie spodziewała się takiego finału.

Uwiązała zwierzę po lewej stronie drogi na dość długim łańcuchu, żeby koza mogła swobodnie się przemieszczać po łące. Nie przewidziała jednak, że zechce przedostać się na drugą stronę drogi - a tak właśnie zrobiła, ciągnąc za sobą łańcuch, umocowany za przeciwległym poboczem. Koza spokojnie zajadała trawę, ale drogę tarasował napięty łańcuch. Tej przeszkody nie zauważył mężczyzna jadący na motorowerze. A kiedy już zorientował się, co się dzieje, za późno było, aby wyhamować.

Jednoślad się przewrócił, a kierowca został ranny. Do szpitala trafił z poważnym złamaniem nogi.

55-letnia właścicielka kozy usłyszała zarzuty. Śledczy ustalili, że niewłaściwie zabezpieczyła pasące się zwierzę, przez co nieumyślnie przyczyniła się do spowodowania wypadku.

Kobieta została uznana winną. Ma zapłacić 700 zł grzywny. Ale o wiele więcej sąd zasądził poszkodowanemu tytułem odszkodowania. Od skazanej mężczyzna dostać ma 8 tys. zł.

(nan)

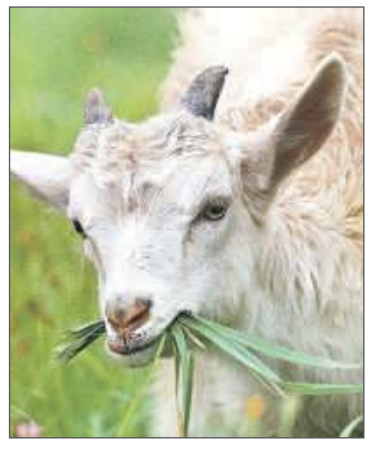
Koza pasła się przy drodze.
Fot. Pixabay.

Kradł, aż wpadł. Teraz posiedzi

Na ponad rok trafi do więzienia mieszkaniec Dębicy. Stanął przed sądem oskarżony o kradzieże.

Zresztą nie pierwszy raz, bo w kryminalnej kartotece 41-latka są już podobne przestępstwa. Tym razem zarzuty miał dwa. Pierwszy dotyczył kradzieży, jakich dopuszczał się w centrach handlowych na terenie Dębicy. W jednym z nich z pomieszczenia dla matek z dziećmi zabrał kuchenkę mikrofalową, w kolejnym połakomił się na stojący na kontuarze jednego z barków telewizor. Właściciele oszacowali straty na 870 zł.

Kolejnej kradzieży - tym razem z włamaniem, dokonał latem ubiegłego roku na Rynku. Za cel obrał jeden z ogródków piwnych. Z zamkniętego pomieszczenia, którego drzwi najpierw sforsował, zabrał przede wszystkim alkohole o wartości 600 zł. Janusz W. przyznał się do winy i dobrowolnie poddał karze. Za kratkami spędzi rok i jeden miesiąc. Musi też oddać pieniądze poszkodowanym.

(nan)

Na pieniądze się nie doczekał

Od mieszkańca Zawady sprzęt kupił jego znajomy. Ale za towar nie zapłacił.

Mieszkaniec Zawady miał do sprzedania dwie koparki. Każdą wycenił na 170 tys. zł. Chętny szybko się znalazł - był nim znajomy pokrzywdzonego. Kupujący wpłacił zaliczkę w wysokości 100 tys. zł i zabrał towar.

Potem dopłacił jeszcze część należnej kwoty, ale do wyrównania rachunku ciągle pozostało 110 tys. zł. Sprawa trafiła na policję i do prokuratury.

Podejrzani: klient i jego syn, nie przyznają się do winy.

(nan)

Z covidem chodził do sklepu

Stworzenie zagrożenia epidemicznego - taki zarzut usłyszy mieszkaniec Brzeźnicy.

To pierwsza taka sprawa w dębickiej prokuraturze. 49-latek wiedział o tym, że jest zarażony, miał przebywać na kwarantannie. Mimo to złamał zakaz wychodzenia z domu i pojawiał się w sklepach w Brzeźnicy i w Pustkowie. Trwało to kilka dni. W tym czasie mógł zarażać innych.

- W ten sposób dopuścił się przestępstwa zagrożonego karą od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności - mówi prokurator rejonowy Jacek Żak.

(ag)

eprasa.pl 91d662e33b

Doniesienie do prokuratury na komendantów policji

Policjanci z Brzeźnicy: to nie my wysłaliśmy

Prokuratura w Dębicy wszczęła postępowanie po otrzymaniu anonimu.

Podinsp. Andrzej Dragan wie, że pisma nie wysłali policjanci z Brzeźnicy. Oni z kolei uważają, że na ich sprawie ktoś chce coś ugrać.

Nie tylko komendant powiatowy policji w Dębicy podinsp. Andrzej Dragan jest bohaterem pisma, jakie trafiło na biurko prokuratora rejonowego Jacka Żaka.

- Dotyczy ono również zastępcy komendanta mł. insp. Roberta Żurka, a także podkom. Grzegorza Wrony - mówi Jacek Żak.

Ostatni z wymienionych pełnił do niedawna funkcję komendanta komisariatu w Brzeźnicy. Współpraca z jego podwładnymi nie układała się - mówiąc oględnie - zbyt dobrze. Policjanci złożyli na swojego przełożonego skargę, wytykając mu wiele przewinień. Prowadzone postępowanie większości zarzutów nie potwierdziło. Choć, jak wspomniał kilka tygodni temu podinsp. Dragan, niektóre były prawdziwe. Ale nie na tyle poważne, by wszcząć postępowanie dyscyplinarne wobec podkom. Grzegorza Wrony.

By uspokoić sytuację komendant powiatowy podjął decyzję o zmianach w komisariatach. Grzegorz Wrona trafił do Brzostku, a komendant tamtej jednostki podinsp. Mirosław Więcek został przeniesiony do Brzeźnicy. To wydawało się kończyć sprawę. Ale tak się nie stało.

Kilka dni temu do Prokuratury Rejonowej w Dębicy trafiło zawiadomienie, a w nim zarzut, że podkom. Grzegorz Wrona dopuścił się wielu przestępstw. Miały one polegać m.in. na zmuszaniu do określonego zachowania, fałszowaniu dokumentacji, narażaniu na utratę życia i zdrowia zarówno funkcjonariuszy, jak i mieszkańców gminy Dębica, a także na mobbingu.

Z kolei podinsp. Dragan i mł. insp. Żurek mieli według autorów pisma niepowiadomić o podejrzeniu popełnienia przestępstwa prokuratury, a tym samym nie dopełnili obowiązku służbowego poprzez zatajenie przestępstwa, którego ściganie następuje z urzędu.

- Pismo jest anonimowe, na końcu mamy jedynie informację, że wysłali je policjanci z Brzeźnicy - mówi prokurator.

Podkreśla, że postanowił nadać bieg sprawie ze względu na wcześniejsze doniesienia prasowe, ale to inna prokuratura będzie zajmowała się tym tematem.

- Nie chcemy być oskarżani o stronniczość, przecież z komendą policji w Dębicy współpracujemy codziennie - mówi.

Wszystko w tej sprawie układa się w logiczną całość, poza jednym. Policjanci, którzy złożyli wcześniej skargę na podkom. Grzegorza Wronę zarzekają się, że to nie oni stoją za zawiadomieniem do prokuratury.

W to, że to oni są autorami pisma, nie wierzy też Andrzej Dragan.

- Zupełnie inny styl, inny język, nic się nie zgadza - tłumaczy.

Pod poprzednim pismem policjanci się podpisali z imienia i nazwiska. Dlaczego mieliby się bać zrobić to teraz?

- Ja podejrzewam kto to pisze. Chcę tylko powiedzieć, że ja i mój zastępca mamy cierpliwość. Ale ograniczoną - mówi szef dębickiej policji, dodając że to próba pozbawienia go stanowiska.

Grzegorz Król

Radna Monika Garduła przeprasza

Do naszej redakcji dotarło zdjęcie samochodu radnej Rady Miejskiej w Dębicy.

Nie byłoby w tym nic nadzwyczajnego, gdyby nie fakt, że samochód, którym przyjechała radna Monika Garduła do Urzędu Miejskiego w Dębicy został zaparkowany na miejscu dla kobiet w ciąży. Do wiadomości, która towarzyszyła zdjęciu, załączone były także gratulacje dla radnej.

Monika Garduła pytana o sytuację przypomina sobie, że 5 lutego faktycznie odwiedziła Ratusz i to wtedy to zdjęcie zostało wykonane. Nie chce jednak się usprawiedliwiać.

- Nie powinnam zostawić samochodu na tym miejscu. Ale wszystko dzieje się szybko, człowiek czasem nie zastanowi się - mówi radna.

Wszystkich, których ta sytuacja oburzyła przeprasza i podkreśla, że od radnych powinno wymagać się więcej, dlatego nie zamierza udawać, że to nie ona przyjechała samochodem.

- Powiem tylko tyle, że dosłownie na chwilę poszłam do urzędu i za moment odjechałam - mówi radna Garduła.

Dla niej autor zdjęcia jest oczywisty. Radna wyjaśnia, że na 99% to osoba, z którą podczas wchodzenia do urzędu minęła się. Nie chce jednak zdradzić, kto to.

- I w zasadzie nie ma to najmniejszego znaczenia, kto to zrobił. Parkować tam nie powinnam i tyle - mówi.

Ale według radnej Garduły niektóre tabliczki sprzed UM powinny zostać zdjęte.

- Jest ich tam za dużo - mówi.

Obok miejsca dla kobiet w ciąży są także te dla niepełnosprawnych, czy dla rodzin. Postawione zostały one w poprzedniej kadencji, m.in. na wniosek radnej Marty Czekaj. Później pojawiły się jednak głosy, że miejsca dla kobiet w ciąży i dla rodzin powinny zostać zlikwidowane, gdyż mało kto z nich korzysta. A jeśli już, to robią to zazwyczaj osoby, które robić tego nie powinny. I tu rola Straży Miejskiej, bo to właśnie pod jej oknami te miejsca się znajdują.

W przeszłości swoje samochody w niedozwolonych miejscach zostawiał już poseł Jan Warzecha, były radny Tadeusz Ciecieręga, czy były przewodniczący Rady Powiatu Tadeusz Łoś-Kamiński. Teraz do tego grona dołączyła radna.

rar

Radna nie ukrywa, że zatrzymywać się tam nie powinna.

Żaden wniosek nie zostanie pominięty

Taką deklarację składa radny Sejmiku Podkarpackiego z Dębicy Stefan Bieszczad,

- Będzie dużo pieniędzy z zewnątrz i szczególnie samorządy gminne powinny się o nie starać - podkreśla.

W ten sposób Stefan Bieszczad odpowiada na pytanie, w jaki sposób z uchwalonego pod koniec stycznia budżetu wojewódzkiego będą mogli skorzystać mieszkańcy powiatu dębickiego. Bo w dokumencie tym próżno szukać innych odnośników do Dębicy i okolic.

Przewodniczący Komisji Gospodarki i Infrastruktury zapewnia jednak, że niektóre zapisy są ukryte pod szerzej pojętymi zadaniami. W inwestycjach kolejowych są zabezpieczone pieniądze na budowę linii Jasło - Dębica, a także przystanku w Zawadzie, który będzie częścią Podkarpackiej Kolei Aglomeracyjnej.

Samorządy, które wyrażą zgodę na uczestnictwo w kosztach, będą też mogły liczyć np. na budowę chodników przy drogach wojewódzkich. Stefan Bieszczad podkreśla, że taką deklarację złożyła gmina Dębica, a w tym roku kontynuowane mają być dzięki temu prace przy trasie 985 w Brzeźnicy i Kozłowie.

JAG

Ogłoszenie

eprasa.pl 91d662e33b

Trzy pytania do ... **Anety Szatko-Weselak,** lekarza - psychiatry.

Bardzo pomocna jest aktywność fizyczna

Czy w czasie pandemii trafia do pani więcej pacjentów z objawami depresji?
– Oczywiście. Jest mnóstwo takich przypadków. Często są to osoby, które już wcześniej borykały się z tym problemem, a teraz ich stan znowu się pogorszył. Zgłaszają się pacjenci, którzy przechorowali zakażenie koronawirusem i to powoduje u nich napady lęku. Nie ma jeszcze wielu badań na ten temat, ale z rozmów z innymi psychiatrami, z webinarów, w których uczestniczę wiem, że to zjawisko dość powszechne. Można z tego wywnioskować, że koronawirus ma wpływ nie tylko na płuca czy serce, ale także na mózg i w konsekwencji prowadzi do opisanych objawów. Dochodzi do tego strach przed ponownym zachorowaniem, obawa o bezpieczeństwo bliskich. Mam też do czynienia z pacjentami, którzy przeżyli śmierć kogoś w rodzinie, kto odszedł z powodu zachorowania na covid-19 i nie potrafią sobie poradzić z emocjami.

Izolacja i to, że żyjemy teraz całkiem inaczej niż dotychczas, też pewnie wzmagają takie stany?
– Tak. I to nie tylko u dorosłych, ale także w wielu przypadkach u dzieci i młodzieży, którzy zostali pozbawieni możliwości kontaktu z rówieśnikami. Zamiast tego mają dużo czasu, który nie wiedzą, jak wypełnić. Przesiadują przed komputerami, często w świecie gier, pozbawionych pozytywnych wartości i dobrych emocji. To wpływa na psychikę.

23 lutego obchodzimy Światowy Dzień Walki z Depresją. Czy sami możemy sobie pomóc w zapobieganiu tej chorobie?
– Musimy o siebie dbać, na ile to możliwe. Bardzo pomocna jest aktywność fizyczna, na przykład tak modne ostatnio morsowanie. Ale nie tylko. Róbmy sobie małe przyjemności, rozpieszczajmy się dobrym jedzeniem, pozytywną lekturą, muzyką. To są niewielkie gesty, ale mogą bardzo dobrze wpływać na nasze samopoczucie.

(nan)

Punkt obsługi klienta wróci na ul. Mościckiego?

Jeśli starania Starostwa Powiatowego się powiodą, sprawy z Tauronem znów będzie można załatwić w Dębicy.

Punkt obsługi klienta grupy Tauron funkcjonował przy ul. Mościckiego w Dębicy do końca października 2012 roku. Powodem jego zamknięcia miała być wtedy zbyt mała liczba klientów.

Od tej pory mieszkańcy Dębicy i powiatu, by załatwić jakąkolwiek ważniejszą sprawę, dotyczącą energii elektrycznej, musieli jeździć do Tarnowa.

- Proszę sobie wyobrazić, że babcia z Pustkowa, by przepisać licznik na syna musi jechać 50 km - mówi wicestarosta Adam Pieniążek.

Na początku lutego był wraz z Markiem Jaskółką w Tarnowie na spotkaniu z dyrekcją jednej ze spółek grupy Tauron. Tematem rozmowy było właśnie przywrócenie punktu obsługi dla mieszkańców powiatu w Dębicy.

Adam Pieniążek podkreśla, że starania o to czynione są już od roku. A zaczęły się wysłaniem pisma do Ministerstwa Energii.

- Temat jest dość skomplikowany ze względu na to, że budynek na ul. Mościckiego został przebudowany, a teraz musi spełniać nowe wymagania techniczne, by mógł służyć jako punkt obsługi klienta - tłumaczy wicestarosta.

Podkreśla jednak, że widzi dobrą wolę ze strony spółki i dlatego ma nadzieję, że sprawa może zostać załatwiona jeszcze w tym roku.

Pan Karol, który w styczniu był zmuszony wybrać się do punktu w Tarnowie, podkreśla, że dla wielu mieszkańców byłaby to bardzo dobra informacja. On musiał jeździć dwa razy, bo okazało się, że w czasie pandemii najpierw na wizytę trzeba się umówić. Te wyprawy kosztowały go dwa stracone dni urlopu i sporo nerwów.

JAG

Zorganizował strajk okupacyjny w Stomilu

Ukrywał się w Dębicy i Zawadce Brzosteckiej

W wieku 71 lat zmarł działacz Solidarności Zdzisław Jasak.

Zdzisław Jasak pochowany został w rodzinnej Legnicy.

Urodził się w 1950 roku w Legnicy. W latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku był piłkarzem tamtejszej Miedzi. Z kolei w 1980 roku był w gronie założycieli Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Solidarność w Dębickich Zakładach Opon Samochodowych Stomil (dzisiaj TC Dębica).

Kiedy 13 grudnia 1981 roku w Polsce wprowadzony został stan wojenny, a niektórzy z działaczy Solidarności zostali internowani, Zdzisław Jasak postanowił zaprotestować. Przeskoczył przez zakładową bramę i zorganizował strajk okupacyjny na wydziale opon rowerowych (tzw. hala 400). Trwał on dwa dni. Zdzisława Jasaka udało się wyprowadzić z zakładu tak, by uniknął aresztowania. Do marca 1982 roku ukrywał się dzięki pomocy kolegów - związkowców. Najpierw w Dębicy.

- Ale SB działało mocno i baliśmy się, że go znajdą. Podjęliśmy decyzję o jego wywiezieniu - wspomina dzisiaj Stanisław Leski.

Żuka, którym Zdzisław Jasak został przewieziony do Zawadki Brzosteckiej załatwił zmarły w kwietniu ubiegłego roku Jan Kowalski, również zasłużony działacz Solidarności. W akcję włączył się także Krzysztof Dryja, szef Solidarności Rolników Indywidualnych w gminie Brzostek, który znał doskonale teren i wiedział, gdzie można ukryć Zdzisława Jasaka.

- Milicja i bezpieka sprawdzały drogi, dlatego z przodu na komarku jechał Jasiu Drzał, który w razie czego miał dać znać, gdyby działo się coś podejrzanego - mówi Stanisław Leski.

Zdzisław Jasak wraz z kierowcą żuka, który załadowany był piaskiem, udawali robotników budowlanych. Udało się.

Aresztowany został wiosną 1982 roku na Śląsku. Prawdopodobnie sam zgłosił się na milicję, a 14 czerwca 1982 r. Sąd Rejonowy w Dębicy uznał go za winnego działalności w zdelegalizowanej Solidarności. Odstąpił jednak od wymierzenia kary. Zrobił to Sąd Wojewódzki w Tarnowie, który skazał Zdzisława Jasaka na rok i trzy miesiące więzienia w zawieszeniu na 5 lat.

Po tych wydarzeniach wraz z rodziną wyemigrował do USA. Do Polski wrócił dziesięć lat temu i zamieszkał w rodzinnej Legnicy. W 2018 roku został odznaczony Krzyżem Wolności i Solidarności, a w 2019 Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

- Swoim ideałom pozostał wierny. Był członkiem organizacji międzyzakładowej przy Regionie Zagłębie Miedziowe NSZZ Solidarność i aktywnym działaczem Polskiego Stowarzyszenia Szczęśliwych Emerytów, a także członkiem Klubu Kibiców Miedzi Legnica - czytamy na stronie NSZZ Solidarność przy TC Dębica.

rar

Prokurator zawnioskował o areszt na trzy miesiące

Policjantom bardzo szybko udało się ustalić podejrzanego o gwałt na niepełnoletnim.

Policjanci szybko zatrzymali podejrzanego.

Do zdarzenia doszło w piątkowy wieczór w Pustkowie-Osiedlu, a informacja o nim lotem błyskawicy rozeszła się w mediach społecznościowych.

Prokurator rejonowy Jacek Żak nie chce zbyt wiele mówić na ten temat. Wiadomo jedynie, że podejrzany o dokonanie czynu 29-letni mieszkaniec Pustkowa-Osiedla wyszedł na wieczorny spacer z psem. Spotkał pokrzywdzonego.

- Mogę powiedzieć jedynie tyle, że doszło do różnych czynności - mówi Jacek Żak.

Pokrzywdzony miał zostać sterroryzowany za pomocą psa. Napastnika spłoszyli znajomi niepełnoletniego. Później zaczęła szukać go policja.

- I bardzo szybko został ustalony - mówi prokurator Jacek Żak.

W poniedziałek 15 lutego mężczyzna został doprowadzony na ul. 3 Maja i przesłuchany. Jak mówi prokurator Żak, jego zeznania były chaotyczne. W jednym momencie się przyznał do czynu, by za chwilę zaprzeczać. Ostatecznie prokurator postawił mu trzy zarzuty. Pierwszy dotyczy doprowadzenia siłą do tzw. innej czynności seksualnej. Drugi to zarzut gwałtu.

- Trzeci dotyczy grożenia dwóm osobom pozbawieniem życia - mówi prokurator Żak.

To osoby, które ruszyły na pomoc poszkodowanemu. Jeszcze w poniedziałek do sądu trafił wniosek o trzymiesięczny areszt dla podejrzanego. Sąd go uwzględnił i mieszkaniec Pustkowa-Osiedla w więzieniu będzie czekał na proces. Grozi mu do 12 lat pozbawienia wolności. Ale w zakładzie karnym może spędzić dużo więcej, bo w jego sprawie toczą się także dwa inne postępowania.

W ubiegłym roku, 3 listopada wraz z innymi osobami dokonał w Ropczycach kradzieży 129 litrów oleju napędowego. Z kolei 15 listopada 2020 roku, również w Ropczycach, został zatrzymany przez policję. W trakcie przeszukania posiadał przy sobie 0,68 g marihuany. To jednak wydaje się najmniejszym zmartwieniem mężczyzny, gdyż jest on związany także z tzw. sprawą ropczycką. W listopadzie ub. roku w miejscowości Boreczek znalezione zostały zwęglone zwłoki. Jak się później okazało, zamordowany to 40-letni mieszkaniec powiatu ropczycko-sędziszowskiego. Oskarżonym o zabójstwo jest 29-letni mężczyzna, mieszkaniec powiatu ropczycko-sędziszowskiego. Z kolei pustkowianin ma w tej sprawie postawione dwa zarzuty. Pierwszy to znieważenie zwłok, drugi dotyczy pomocy sprawcy zabójstwa w zacieraniu śladów.

fri

eprasa.pl 91d662e33b

Ten zespół powstał, by przeciwdziałać

Pomagają rodzinom w walce o życie bez przemocy

Gdy uderzy ktoś bliski, tak trudno o pomoc. Można ją znaleźć nie tylko na policji.

Agnieszka Majba-Pochwat

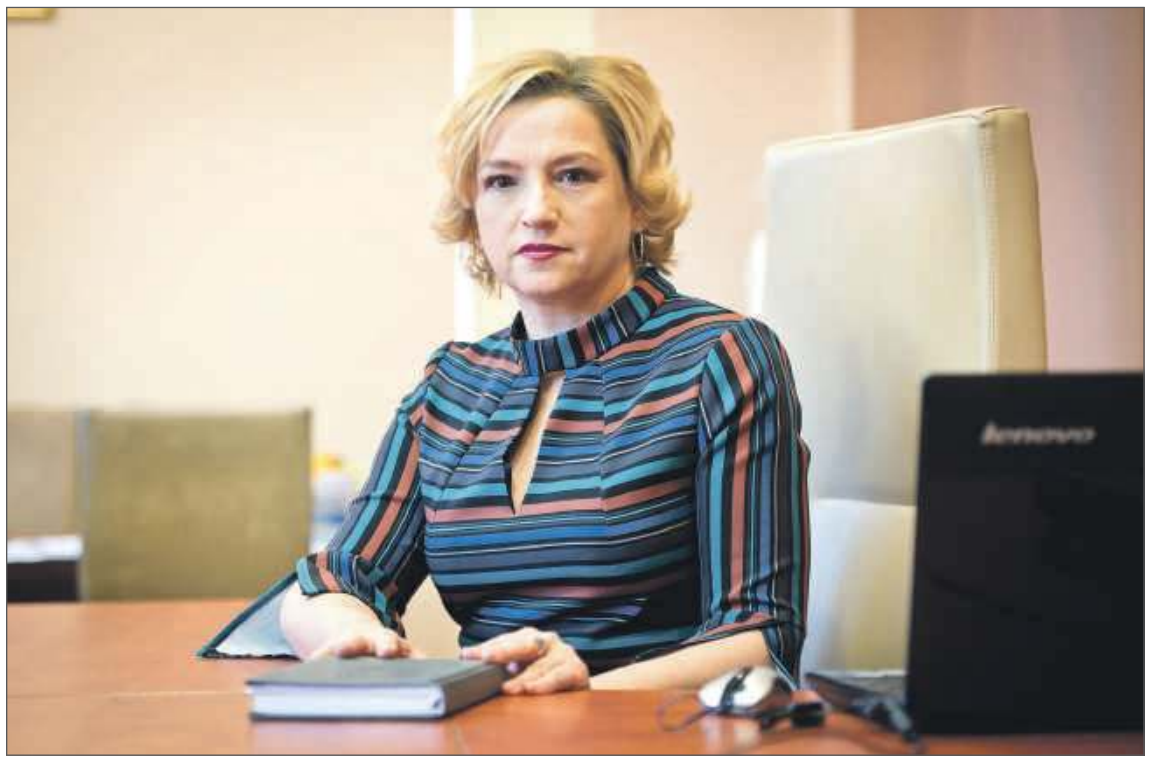

Marzena Socha jest przewodniczącą Miejskiego Zespołu Interdyscyplinarnego, który działa już od 10 lat.
Fot. Dariusz Tyrpin

Trudne historie

Marta (imię zmienione) ma 40 lat i samotnie wychowuje córkę. Mówi, że tak jest lepiej, bo wreszcie ma święty spokój i nie musi mocnym makijażem maskować śladów pobicia. Przemocy domowej doświadczała przez kilka lat. Ze strony męża. Mieszka w bloku, sąsiedzi wiedzieli.

- Patrzyli tylko dziwnie i szeptali za plecami - mówi dziś.

Pomocy nie szukała, bo było jej wstyd. Jej losem zainteresowała się tylko jedna sąsiadka. Zjawiała się czasami, gdy z mieszkania dochodziły hałasy awantury. Później, kiedy w końcu sprawa trafiła na policję i do sądu, miała wsparcie w kuratorce męża.

- To nie jest takie łatwe, wyjść i poprosić o pomoc. Czasami człowiek nawet nie wie, dokąd miałby się udać - mówi.

Tomasz (także prosi, by nie wymieniać jego imienia) również pochodzi z przemocowej rodziny. Nad nim i matką znęcał się ojciec. Dużo czasu musiało minąć, by chłopak - dziś już młody mężczyzna - zdecydował się na to, by pójść na policję i złożyć obciążające ojca zeznania. Sprawa o znęcanie jest w toku. Na razie ugrali tyle, że tyran musiał wyprowadzić się z mieszkania i ma zakaz zbliżania się do rodziny. Ten dramat ma szansę na szczęśliwe - w całym nieszczęściu - zakończenie.

Przemoc nasza codzienna

Nie ma tygodnia, by na policję i do prokuratury nie wpływały zawiadomienia o przemocy w rodzinach. W tym roku, tylko w styczniu w Prokuraturze Rejonowej wszczęto 12 takich postępowań. Nie wiadomo, jak się zakończą, bo chociaż w 2020 takich zawiadomień wpłynęło 213, bieg nadano tylko 120.

Czasami doniesienia nie znajdują potwierdzenia w rzeczywistości i są wynikiem wewnątrzmałżeńskich porachunków.

- Ale bywa i tak, że kobiety się rozmyślają i wycofują wcześniej złożone zeznania, które obciążają mężów albo konkubentów - wyjaśnia Jacek Żak, prokurator rejonowy.

Kobiety, bo one najczęściej są ofiarami. W statystykach widać to wyraźnie. W tamtym roku liczba pokrzywdzonych w sprawach o znęcanie mężczyzn wyniosła 60, kobiet aż 163: nie tylko żon, ale też matek. Do tego 35 małoletnich dzieci, z czego 24 to dziewczynki. Podejrzanych w takich sprawach było 56 mężczyzn. Wobec 4 z nich prokuratura wystąpiła z wnioskiem o tymczasowy areszt.

Areszt to ostateczność i stosowany jest na przykład wtedy, kiedy sprawcy łamią wcześniej orzeczone wobec nich sankcje: nakaz opuszczenia miejsca zamieszkania z pokrzywdzonymi i zbliżania się do nich. Takie środki stosowane są coraz częściej i dają ofiarom możliwość normalnego życia bez presji przemocy ze strony agresorów.

Powstali, by pomagać

Miejski Zespół Interdyscypinarny powstał w 2011 roku. To grupa ludzi, specjalistów różnych dziedzin i zawodów, których zadaniem jest przeciwdziałanie przemocy w rodzinie i niesienie wsparcia jej ofiarom. To między innymi pracownicy opieki społecznej i oświaty, policjanci, lekarze. Takie zespoły działają w każdej gminie. W Dębicy na czele ZI stoi Marzena Socha.

Tłumaczy, że sygnałem tego, że w rodzinie źle się dzieje jest zawsze tzw. Niebieska Karta. W 90% zakładają ją policjanci biorący udział w interwencjach domowych. Pierwsze pojawiły się w 2012 roku, kiedy zarejestrowanych ich zostało 52.

Do przemocy dochodzi także w tzw. porządnych rodzinach. I tam to problem o wiele trudniejszy do rozwiązania

W 2018 roku liczba tych dokumentów była rekordowa i wyniosła 108, rok później 88, potem 68. W tym roku to już 9 przypadków, gdzie potrzebna jest interwencja.

Problem porządnych domów

Marzena Socha w opiece społecznej pracuje od 15 lat. Z przemocą domową ma do czynienia systematycznie i zapewnia, że chociaż to pierwsze, co się nasuwa, problem nie dotyczy tylko rodzin patologicznych, gdzie tłem nieporozumień jest alkohol. Choć przyznaje, że właśnie uzależnienie stoi za dramatem wielu rodzin.

- Może nie równie często, ale występuje w tzw. porządnych rodzinach, które z zewnątrz wyglądają na poukładane i funkcjonujące prawidłowo. W tych przypadkach zwykle chodzi o znęcanie psychiczne. Równie wyniszczające dla ofiar i pozostawiające w psychice ślad na długie lata - wyjaśnia.

Dodaje, że rozwiązanie problemu w tych rodzinach często bywa trudniejsze, bo sprawcy są przekonani o bezkarności. A przede wszystkim o tym, że w ich postępowaniu nie ma niczego, w co powinni ingerować członkowie zespołu.

Bądź bohaterem

Na najbliższej sesji Rady Miejskiej radni zapoznają się z programem zapobiegania przemocy w rodzinie i ochrony jej ofiar. Taki dokument powstaje co roku i opisuje kierunki działań, które podejmować będą członkowie Zespołu Interdyscyplinarnego.

Marzena Socha podkreśla, że profilaktyka ma ogromne znaczenie, bo podnosi społeczną świadomość problemu przemocy. I uczula, by w razie, gdy jesteśmy jej świadkami, nie ustawiać się z boku, ale działać, bo to działanie może komuś uratować życie.

- Chciałabym rozpropagować hasło: jesteś bohaterem, nie donosicielem. Żeby ludzie pozbyli się nieuzasadnionego przeświadczenia, że informując o przemocy, której doświadcza rodzina sąsiada, robią coś niewłaściwego - mówi.

W jej przekonaniu ta świadomość powoli zmienia się na lepsze. Ale doświadczenie potwierdza i to, że ofiarom często trudno się bronić, przełamać barierę wstydu i strachu.

- Niejednokrotnie informacje o tym, że w rodzinie źle się dzieje, mamy od rodziców pokrzywdzonych albo koleżanek. Każde zgłoszenie jest sprawdzane, nawet to anonimowe. Wystarczy zadzwonić na policję - podkreśla szefowa dębickiego ZI.

Kilka lat temu w bloku przy ulicy Głowackiego w Dębicy młody mężczyzna pobił na śmierć swoją partnerkę. Zdenerwował się, bo ta chciała od niego odejść. Może gdyby wtedy ktoś z sąsiadów sięgnął po telefon, do tej tragedii by nie doszło.

Tamta kobieta nie miała jednak tyle szczęścia. W jej historii zabrakło bohatera.

majba@ol.com.pl

Reklama

eprasa.pl 91d662e33b

INFORMATOR MIEJSKI

Dębica
Urząd Miejski
tel. 14 683 81 00

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 681 35 90, 14 681 35 91

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 670 33 42

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 14 680 31 46, 690 901 136 (rejestracja)

Zakład Usług Miejskich
tel. 14 681 64 86, 14 682 70 50

Policja - KPP w Dębicy
tel. 14 670 63 99 (centrala), 14 670 63 10 (oficer dyżurny), 14 670 63 70 (telefon zaufania)

Arka – Specjalistyczna poradnia i Telefon Zaufania
tel. 14 681 81 41

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
tel. 14 680 31 21

Środowiskowy dom samopomocy
tel. 14 666 87 02, 14 670 20 51

Ośrodek Interwencji Kryzysowej
tel. 14 670 33 42

Poradnia Psychologiczno – Pedagogiczna
tel. 14 670 24 60

Podkarpackie stowarzyszenie pomocy osobom uzależnionym i ich rodzinom Jutrzenka
tel. 14 682 16 69

Stowarzyszenie Osób Działających w Zakresie Pomocy Społecznej Ad Astram
tel. 14 670 50 06

Stowarzyszenie Obrony Praw Człowieka
tel. 14 682 72 19

Powiatowy Rzecznik Konsumentów
tel. 14 680 31 27

Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta
tel. 14 670 44 71

Stowarzyszenie im. E. Bojanowskiego Dobroć
tel. 14 682 22 90

Dębickie Hospicjum Domowe im. Jana Pawła II
tel. 507 506 808 / (14) 690 20 44

Stowarzyszenia Rodziców I Przyjaciół Osób Niepełnosprawnych Radość
tel. 14 696 91 38

Stowarzyszenia na rzecz wspomagania osób z niepełnosprawnością i ich otoczenia Z Potrzeby Serca
tel. 512 305 090, 14 677 85 98

Stowarzyszenie dla Osób Autystycznych i ze Spektrum Autyzmu Ukryty Dar
tel. 791 132 080

Ośrodki zdrowia
POZ w Dębicy
Przychodnia Nr 1, ul. Cmentarna 54
tel. 14 682 78 01, 14 682 78 02

NZOZ „Dwójka",ul. Krasickiego 1
tel. 14 670 07 72

Przychodnia Nr 5, ul. Szkolna 4
tel. 14 682 78 13

NZOZ Cor-Med, ul. Kolejowa 34
tel. 14 680 86 91

NZOZ Kol-Med, ul. Kolejowa 19
tel. 14 670 26 57

Na początek tymczasowe

Park już otwarty, a jak się zazieleni to postawią toalety

Ich brak to chyba jeden z niewielu minusów otwartego niedawno parku miejskiego im. Skarbka-Borowskiego.

Nim spadł śnieg dzieci zdążyły przetestować nowe urządzenia.

Sam park, trzeba przyznać, robi wrażenie. Szczególnie na dzieciach, które przez te kilka dni przed atakiem zimy chętnie korzystały tam z nowego placu zabaw. Największym powodzeniem cieszyła się chyba druga w Dębicy tyrolka, choć urządzeń, których próżno szukać na innych placach, jest tam więcej.

Starsze dzieci i młodzież wybierali raczej strefę doświadczeń wyposażoną m.in. w: koło chomika, rzeźbę ze szpilek, kołyskę Newtona, akustyczne instrumenty muzyczne, czy wir wodny.

W przebudowanym i świeżo otwartym parku jest też pierwszy w Dębicy ogrodzony wybieg dla psów z dedykowanymi im przeszkodami, siłownia plenerowa, urządzenia do uprawiania street workoutu, strefa edukacyjna, a także stoliki do gry w szachy i warcaby.

- Jedno czego tu jeszcze brakuje to toalety. Mam nadzieję, że przynajmniej toi-toi postawią jak się ciepło zrobi - komentuje jedna z mam, w czasie gdy jej córki szaleją na placu zabaw.

Wiceburmistrz Jerzy Sieradzki potwierdza, że właśnie takie są plany. Jedna, lub dwie przenośne toalety staną tam zaraz po tym jak rozpocznie się sezon.

- Na razie przenośne, bo to rozwiązanie tymczasowe. Musimy zobaczyć jak ten park się przyjmie, jak będzie traktowany. Jeżeli wszystko będzie w porządku to rozważymy budowę toalet stacjonarnych - wyjaśnia.

Wiceburmistrz dodaje przy okazji, że miasto musi zająć się sprawą toalet, ale nie tylko w parku im. Skarbka-Borowskiego, ale i w wielu innych miejscach.

- Ktoś mi ostatnio zwrócił uwagę, że jak za 1,5 roku otworzymy stadion lekkoatletyczny, to i tam przydałaby się toaleta. Bo nikt nie będzie biegał na basen, żeby się załatwić - zauważa.

tra

Będą tam dokumenty, zdjęcia i sztandary

Nie tylko biblioteki, ale także Izba Pamięci powstanie w byłym Miejskim Gimnazjum nr 1.

Filia nr 4 Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w budynku najstarszej dębickiej szkoły ma zacząć działać już z początkiem marca. Księgozbiór został przeniesiony, a obecnie, jak twierdzi wiceburmistrz Maciej Małozięć, trwa tam urządzanie czytelni i stanowisk komputerowych.

Filia znajdować się będzie na parterze budynku przy ul. Cmentarnej 1 z wejściem od ulicy. Tam również, w bezpośrednim sąsiedztwie, mieścić się ma Biblioteka Pedagogiczna, przeniesiona z budynku dworca kolejowego. Ona również, według zapewnień wiceburmistrza, ma wznowić działalność jeszcze w marcu.

- Przy okazji urządzania czytelni Biblioteki Pedagogicznej planujemy utworzenie sali tradycji najstarszej dębickiej placówki oświatowej - mówi Maciej Małozięć.

W sali zobaczyć będzie można nie tylko archiwalne zdjęcia i dokumenty, ale też sztandary szkół, które miały tam swoją siedzibę.

Historia szkolnictwa w tym miejscu sięga XV wieku, kiedy przy dębickim kościele funkcjonowała szkoła parafialna. W czasie zaboru austriackiego zyskała statut trywialnej, a w połowie XIX wieku była tam szkoła niedzielna, przekształcona później w Czteroklasową Etatową Szkołę Męską, a później mieszaną. Pod koniec lat dwudziestych była to Powszechna Szkoła Męska, następnie Szkoła Podstawowa nr 1 i Miejskie Gimnazjum nr 1.

tra

Później, ale była

W Jagielle już po maturze

Tylko czworo tegorocznych maturzystów nie przystąpiło do próbnego egzaminu w I LO im. Króla Władysława Jagiełły w Dębicy.

Uczniowie ostatnich klas z Jagiełły próbną maturę mieli pisać już dwa tygodnie temu. Wtedy z powodu pandemii, termin został przesunięty. Ku niezadowoleniu maturzystów i części rodziców stało się to nagle - praktycznie z dnia na dzień. Z informacji przekazanej przez dyrektora Wiesława Ostafina, stało się to po konsultacjach z kuratorium. Kierownictwo szkoły zapewniało jednak, że próbna matura odbędzie się tak szybko, jak tylko będzie to możliwe.

I rzeczywiście - w ubiegłym tygodniu egzamin został zorganizowany. Przystąpiło do niego 176 uczniów. Swoich sił nie spróbowało jedynie czworo - stało się to z powodu choroby, co wcześniej zgłosili.

Matura została przeprowadzona zgodnie z harmonogramem narzuconym przez Operona i trwała cztery kolejne dni - od poniedziałku do czwartku. Pierwsze trzy dni zajęły egzaminy z przedmiotów obowiązkowych: języka polskiego, matematyki oraz języka obcego: angielskiego lub niemieckiego.

- Przy czym 99% uczniów wybrało ten pierwszy - informuje Ludmiła Stelmach-Kołodziej, wicedyrektor szkoły.

Czwarty dzień poświęcony był maturze z przedmiotów rozszerzonych. Poszczególne grupy przychodziły do szkoły z półgodzinnym odstępem i zostały rozmieszczone w salach na oddzielnych kondygnacjach.

(nan)

Ogłoszenie

PODZIĘKOWANIE

W imieniu Całej Rodziny pragnę podziękować
Przyjaciołom, Współpracownikom, Sąsiadom, Delegacjom
oraz wszystkim tym, którzy łącząc się z nami w bólu,
uczestniczyli w uroczystości pogrzebowej
oraz odprowadzili w ostatnią drogę
Naszego Ukochanego Męża, Tatę, Dziadka, Pradziadka

Śp. Stanisława Żurek

Dziękuję za tak liczne przybycie, okazane wsparcie,
modlitwę i intencje mszalne.
Joanna Żurek-Krupka z Rodziną

Ogłoszenie

Pani Joannie Żurek-Krupka
wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci
Taty
składa Rada Nadzorcza, Zarząd i Pracownicy
Miejskiego Przedsiębiorstwa
Energetyki Cieplnej Sp. z o.o. w Dębicy

eprasa.pl 91d662e33b

Wnioski można już pobrać

Dziecko do pierwszej klasy zapiszesz tylko on-line

W marcu rozpocznie się rekrutacja do przedszkoli i pierwszych klas szkół podstawowych w Dębicy.

Dzieci mieszkające w mieście do przedszkoli i oddziałów przedszkolnych rodzice będą mogli zapisać od 3 do 26 marca do godz. 15:00. W tym terminie powinni dostarczyć kartę zapisu do wybranego przedszkola. Można ją pobrać ze strony www.mzo.debica.kei.pl, zakładka Rekrutacja.

Żeby mieli większą pewność, że córka czy syn zostaną przyjęci, takie karty powinni złożyć nawet w trzech miejscach. Ci natomiast, których dzieci obecnie uczęszczają do przedszkoli, zobowiązani są do złożenia deklaracji o kontynuowaniu wychowania przedszkolnego do 2 marca.

Lista kandydatów zakwalifikowanych i niezakwalifikowanych zostanie ogłoszona 12 kwietnia o godz. 14:00. Tydzień później podane zostaną nazwiska wszystkich przyjętych i nieprzyjętych.

Nabór do pierwszych klas szkół podstawowych prowadzony będzie tylko przez internet. Rozpocznie się 1 marca i potrwa do 26 marca.

– Po raz pierwszy wprowadzamy elektroniczny system rekrutacji - zwraca uwagę wiceburmistrz Maciej Małozięć.

Podkreśla, że jest to bardzo dobre rozwiązanie nie tylko z uwagi na sytuację pandemiczną. System ma zapewnić przejrzyste zasady naboru dla dzieci trafiających do szkół spoza obwodów. Pozwoli też na lepsze zagospodarowanie pieniędzy w budżecie miasta.

Już na etapie składania wniosków będzie widać, które oddziały i w jakim stopniu są zapełnione. Wtedy będzie można przesunąć kandydatów z drugiego i trzeciego wyboru do innych, żeby funkcjonowanie wszystkich było ekonomicznie uzasadnione.

Maciej Małozięć zauważa, że w tym roku ma ich powstać szesnaście, maksimum po 25 osób. Dane pozyskane z wydziału ewidencji ludności wskazują bowiem, że o przyjęcie może się starać prawie czterysta dzieci urodzonych w Dębicy w 2014 roku. Może się jednak zdarzyć, że będzie ich więcej, jeśli niektóre klasy zostaną uzupełnione chętnymi spoza miasta.

Nabór do przedszkoli w Dębicy rozpocznie się 3 marca. (fot. archiwum)

- Musimy pamiętać, że każdy oddział w ujęciu ośmioletnim kosztuje nas milion złotych. A jest opłacalny, kiedy składa się z 23 uczniów - zauważa wiceburmistrz.

Rodzice kandydatów ubiegających się o przyjęcie do szkoły obwodowej powinni złożyć Zgłoszenie do klasy I (do pobrania ze strony podanej powyżej). Ich dzieci przyjęte zostaną z urzędu.

Od poniedziałku 1 marca wszystkim zainteresowanym zostanie udostępniona platforma internetowa Nabór Vulcan, przy pomocy której będą mogli zapisać dziecko do pierwszej klasy na rok szkolny 2021/22.

Dla kandydatów ubiegających się o przyjęcie do szkoły innej niż ta obwodowa, rodzice powinni w systemie elektronicznym złożyć Wniosek do klasy I.

Janusz Grajcar

KRÓTKO

PUNKT INFORMACYJNY NA DWORCU PKP NIECZYNNY

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Dębicy informuje, że bieżąca obsługa klientów świadczeń rodzinnych odbywa się w budynku Działu Świadczeń Rodzinnych przy ul. Ratuszowej 6. Punkt informacyjny na dworcu PKP zostaje zamknięty do odwołania. Wnioski można składać przez internet, korzystając z bankowości elektronicznej lub platformy Emp@tia albo przesyłać pocztą na adres: ul. Akademicka 12, 39-200 Dębica.

BASEN JUŻ OTWARTY

Od 14 lutego ponownie otwarte dla klientów indywidualnych są baseny Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Dębicy. Pływalnie czynne będą do poniedziałku do piątku w godz. 6:00–20:30 (basen 50 m od godz. 14:00), w soboty w godz. 7:00–20.30 (basen 50 m od 14:00), w niedziele w godz. 12:00–19:30 (tylko basen krótki). Aquapark pozostaje zamknięty. Pozostałe kryte obiekty sportowe należące do MOSiR (w tym lodowisko) pozostają zamknięte dla klientów indywidualnych.

WRÓCIŁA DZIEWIĄTKA

W związku z powrotem do nauki stacjonarnej klas 1-3, aby umożliwić dojazd do szkół podstawowych dzieciom z osiedla Budzisz, kursuje linia MKS nr 9. Nadal nie jeżdżą autobusy linii nr 16 do Borowej. W soboty i niedziele komunikacja powróciła do poprzednich rozkładów jazdy. Autobusy kursują do godz. 23:00.

Reklama

eprasa.pl 91d662e33b

W OLbiektywie...

Są tajemnicze i najbardziej lubią chadzać własnymi drogami. Wyjątkowe i niezależne. Zimą najbardziej cenią sobie ciepło, a bez względu na porę roku dobre jedzenie i atencje opiekunów. Dzień Kota obchodzimy 17 lutego. Z tej okazji na portalu debica24 zaprosimy Państwa do stworzenia galerii kotów naszych Czytelników. Na zdjęciu Ludwiczek w domowych pieleszach.

Jej też możesz przekazać 1 procent

Mamo, czemu nie mogę chodzić? - pyta Oliwia

Rodzice Oliwki czekają na lek, który sprawi, że ich córka zacznie chodzić.

Oliwka Głowacz po operacji potrzebuje nowego wózka.

Ma pani piękną, zdrową córeczkę - usłyszała od lekarza po porodzie Barbara Głowacz. Te słowa brzmią w jej głowie do dziś. A po raz pierwszy przypomniały się jej, kiedy Oliwka miała pół roku.

Wcześniej nic nie zapowiadało choroby. Ciąża przebiegała książkowo, poród odbył się bez komplikacji. Córeczka nabierała sił z dnia na dzień. Mając cztery miesiące podciągała się na rączkach, jakby chciała już stanąć i chodzić.

Dwa miesiące później zaczęła słabnąć. Rodzice myśleli, że to chwilowa reakcja po zastrzykach, ale kiedy jej stan się pogarszał, zdecydowali się na wizytę u neurologa.

- Już na pierwszej wizycie zdiagnozował Oliwię, ale dla potwierdzenia przypuszczeń zlecił badania genetyczne - mówi pani Barbara.

Ich wynik nie pozostawiał żadnych wątpliwości - to SMA, czyli rdzeniowy zanik mięśni. Choroba odebrała jej zdolność chodzenia i przykuła do wózka. Dzięki temu, że cały czas jest rehabilitowana, może nadal mówić i siedzieć. Bez ćwiczeń teraz mogłaby tylko leżeć.

Korzysta z hipoterapii, jeździ na basen, jest również pionizowana na pionizatorze. Przed dwoma tygodniami w szpitalu w Zakopanem przeszła operację kręgosłupa. Dzięki temu nie musi już nosić gorsetu, nadal jednak korzysta z ortez.

- Na noc jest podpinana pod respirator, żeby łatwiej jej było oddychać - stwierdza mama Oliwii.

Po operacji potrzebuje nowego większego wózka z wyższym oparciem, które byłoby dostosowane do pleców w obecnym stanie. To na jego zakup rodzice chcieliby przeznaczyć pieniądze z 1 procentu.

Można go przekazać za pośrednictwem Fundacji Dzieciom Zdążyć z Pomocą. W formularzu PIT należy wpisać numer KRS 0000037904 i podać cel szczegółowy: 28244 Głowacz Oliwia.

JAG

Listy, e-maile, komentarze

Obserwator Lokalny; 39-200 Dębica; ul. Żeromskiego 10
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Popieram Was

Byłam pozytywnie zaskoczona, kiedy w środę otworzyłam Waszą stronę internetową i zobaczyłam, że przyłączacie się do protestu mediów. Wiem, że walczycie o swoje prawa, ale w ten sposób także o nasze jako czytelników. To dla nas bardzo ważne, żeby media lokalne były niezależne. Jestem z Wami i popieram Was

Barbara

Basen od 12:00 to kpina

Do Włodarzy Miasta. Godziny otwarcia basenu po tak długiej przerwie to jakaś kpina. Kto wpadł na pomysł, żeby w sobotę i niedzielę basen od 12:00 otwierać? Żenada i żart z mieszkańców. Apeluję o otwarcie basenu od 7:00 tak jak było. I oczywiście jakieś jaja z zawodami wiecznie. Czy nie można zrobić zawodów na jednym basenie, a drugi udostępnić dla amatorów. Ja mam zalecane pływanie w ramach rehabilitacji i płacąc podatki do miasta muszę jeździć do innego miasta tak, aby było czynne od rana. Czy ktoś w tym mieście panuje nad tym wszystkim?

Mieszkaniec

A chodniki to co?

Może ktoś wreszcie po opadach śniegu zadba nie tylko o kierowców, ale też o pieszych?

Janek

Coraz mniej łóżek dla chorych na covid-19

Od marca ma zacząć normalnie funkcjonować drugi z oddziałów wewnętrznych w szpitalu.

Oddział wewnętrzny I od marca będzie pracował normalnie.

W tej chwili normalnie pracuje już pierwszy z dwóch wewnętrznych oddziałów. Przyjmowani są tam pacjenci niezarażeni koronawirusem. To kolejny krok do przywrócenia powiatowej lecznicy do stanu, w jakim funkcjonował przed pandemią. W szczytowym okresie zachorowań na koronawirusa, niezarażonych pacjentów, a właściwie pacjentki, przyjmowały tylko dwa oddziały: ginekologiczno-położniczy i noworodków.

Teraz sytuacja wydaje się normować, choć dyrektor Przemysław Wojtys podkreśla, że w razie powrotu fali zachorowań, szpital ponownie będzie mógł przyjmować chorych na covid - 19.

W tej chwili tacy pacjenci trafiają na oddział zakaźny. Zabezpieczonych jest dla nich także 10 łóżek na oddziale neurologii.

- Trafiają tu osoby z udarami, a jednocześnie przechodzące covid - tłumaczy Przemysław Wojtys.

Ta część oddziału neurologii jest odizolowana od reszty, gdzie leczeni są chorzy bez koronawirusa.

Dla pacjentów z covidem w szpitalu jest także 7 łóżek z respiratorami. Są ulokowane w tej części, gdzie kiedyś mieścił się blok operacyjny. Niedawno unowocześniona została tlenownia. Dzięki remontowi, nowa instalacja jest niezawodna, nowy sprzęt minimalizuje ryzyko wystąpienia awarii.

Również jeden z oddziałów szpitala psychiatrycznego w Straszęcinie pozostaje w części przeznaczony dla zarażonych koronawirusem. Obecnie w jego wyizolowanej części leczonych jest 6 takich chorych.

W gotowości do przyjmowania zarażonych pozostaje także SOR, gdzie funkcjonują 4 izolatki przygotowane specjalnie w tym celu.

- Jeśli zachodzi podejrzenie zakażenia, chory trafia najpierw tam i czeka na wyniki wymazu. Dopiero potem kierowany jest dalej, w zależności od stanu zdrowia - wyjaśnia dyrektor.

W szpitalu pracują poradnie specjalistyczne, działa apteka. Jak wszędzie, również tutaj obowiązuje reżim sanitarny. Przestrzegać go muszą zarówno pacjenci, jak i cały zatrudniony tu personel.

(nan)

Ogłoszenie

Wójt Gminy Dębica informuje, że w siedzibie Urzędu Gminy Dębica przy ul. Stefana Batorego 13 na tablicy ogłoszeń wywieszony został na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy z terenu Latoszyna (część działki nr 784/3). Nieruchomości stanowią własność Gminy Dębica. Szczegóły na stronie internetowej www.ugdebica.pl w dziale ogłoszenia oraz pod numerem tel. 14 6803327.

eprasa.pl 91d662e33b

W ubiegłym tygodniu odnotowaliśmy wzrost zakażeń

Koronawirus nie odpuszcza. Najwięcej przypadków w Pustkowie

Dobiega końca kwarantanna w Zakładzie Pielęgnacyjno-Opiekuńczym w Pustkowie.

W ubiegłym tygodniu w powiecie dębickim nagle wzrosła liczba zakażonych koronawirusem. Rosnąć zaczęła już w niedzielę 7 lutego, kiedy testy potwierdziły 16 nowych zakażeń. Ale w ostatnim czasie nie był to rekordowy dzień.

W czwartek najgorzej

W poniedziałek 8 lutego odnotowano 7 zakażeń koronawirusem, tak samo, jak następnego dnia. W środę 10 lutego było ich już 9, a w czwartek 11 lutego aż 19.

Piątek 12 lutego przyniósł delikatny spadek zakażeń - 14, a w sobotę i niedzielę było odpowiednio 5 i 4 nowych przypadków.

W poniedziałek 15 lutego poinformowano o 12 nowych zakażeniach.

Przez ten czas zmarły 4 osoby, które zaraziły się wirusem SARS-CoV-2.

Większość przypadków z ubiegłego tygodnia dotyczyła Zakładu Pielęgnacyjno-Opiekuńczego w Pustkowie. Ale Małgorzata Bukowska, prezes ZPO, nie chce podawać dokładnych liczb osób zakażonych.

- Mogę powiedzieć, że wirus wykryty został także u dwóch pracowników personelu. W przypadku trzeciej osoby wynik testu był niejednoznaczny - mówi.

Kwarantanna dobiega końca

Dodaje, że wszyscy pracownicy są już na swoich stanowiskach, a sytuacja w zakładzie wydaje się być opanowana.

- Powoli dobiega końca kwarantanna - zapewnia Małgorzata Bukowska.

Wyjaśnia również, że zdecydowana większość podopiecznych zakładu przeszła koronawirusa w sposób łagodny. W ubiegłym tygodniu do szpitala w Dębicy przewiezione zostały tylko trzy osoby z ponad pięćdziesięciu, które w pustkowskim zakładzie przebywają.

Wszystkie czują się już dobrze.

Małgorzata Bukowska uspokaja i zapewnia, że w zakładzie powoli wszystko wraca do normalności. Fot. Arch.

Czekają na szczepionki

Jak mówi Małgorzata Bukowska, większość podopiecznych zakładu przyjęła pierwszą dawkę szczepionki przeciwko SARS-CoV-2. Przed nimi dawka druga.

- Siedem osób nie zostało zaszczepionych ze względu na stan zdrowia - dodaje.

Szefowa zakładu przypomina także, że do odwołania jest on zamknięty, a to, czy i kiedy znów będzie można odwiedzać przebywające tam osoby, zależy od rozwoju pandemii, ale przede wszystkim od ewentualnego luzowania obostrzeń przez premiera Mateusza Morawieckiego i ministra zdrowia Adama Niedzielskiego.

Grzegorz Król

Oświetlenie lepsze tylko w Tychach

Lodowisko odebrane

Lodowisko w Dębicy dopuszczone zostało do rozgrywek hokeja na lodzie.

Polski Związek Hokeja na Lodzie chwali lodowisko w naszym mieście.

Do Dębicy przyjechał Bogusław Terlecki z Sanoka, który w imieniu PZHL odbierał otwarte 3 lutego lodowisko.

- Powiedział, że mamy piękne i bardzo nowoczesne lodowisko, że mamy najlepsze bandy w kraju, i najlepsze oświetlenie w Polsce, zaraz po Tychach - nie kryje zadowolenia dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Dębicy Marta Pawełko-Tokarz.

Dyrektor dodaje, że przez rok wraz ze swoim zastępcą Robertem Mazurem, który odpowiedzialny jest za baseny i lodowisko, jeździli po różnych miastach, by szukać najlepszych rozwiązań.

- A potem walczyliśmy o to, by w naszym mieście powstała nawierzchnia umożliwiająca korzystanie z obiektu przez cały rok - mówi.

A jak podkreśla, łatwo nie było. Pojawiały się opinie, że nasze lodowisko nie potrzebuje takiej nawierzchni, że wystarczy wybudowanie tej starego typu, betonowej. Ostatecznie tak się nie stało, dzięki czemu będzie można halę lodowiska udostępniać także w lecie, do jazdy na łyżworolkach, czy wrotkach. Jak mówiła w trakcie otwarcia dyrektor MOSiR, ale również burmistrz Mariusz Szewczyk, hala będzie mogła być także wykorzystywana do organizacji koncertów czy wystaw.

Przebudowa pochłonęła blisko 15 mln zł.

rar

Po medycznych następni do szczepienia już w kolejce

Podawanie szczepionek przeciwko covid -19 pracownikom związanym ze służbą zdrowia wchodzi w ostatni etap. Czekają kolejne grupy.

- Następną grupą zawodową, która zostanie poddana szczepieniu są nauczyciele - mówi Przemysław Wojtys, dyrektor ZOZ w Dębicy.

W szpitalu trwają ostatnie szczepienia dla pracowników medycznych, którzy jeszcze nie przyjęli drugiej dawki. W ubiegłym tygodniu szczepieni byli także pensjonariusze domów pomocy społecznej. Ale oni dostają szczepionki w przychodniach. Tam też mogą zaszczepić się osoby, które ukończyły 80. rok życia. Jednak na swoją kolejkę muszą poczekać, bo obydwie przychodnie: nr 1 i nr 5 tygodniowo dostają tylko po 30 szczepionek. Dyrektor podkreśla, że nie jest w stanie przewidzieć, ile dawek będzie trafiało do każdej z dwóch przychodni w najbliższej przyszłości.

W gminie Dębica zaszczepić można się w czterech ośrodkach: w Nagawczynie, Zawadzie, Paszczynie i Pustkowie-Osiedlu. W ostatnim tygodniu zrobiło to 116 osób, a od początku akcji - 324 osoby.

W gminie i mieście Pilzno 73 nauczycieli, czyli ok. 70% z uprawnionych, zarejestrowało się na szczepienia przeciw covid-19. Do tej grupy zaliczają się pracownicy szkól i przedszkoli, ale nie tylko nauczyciele - również pedagodzy czy pomocnicy nauczycieli.

(nan)

Ogłoszenie

eprasa.pl 91d662e33b

Tomasz Baran twierdzi, że i w mieście może się to zmienić

Gruzu w gminie można oddać pięć razy więcej

Limity wprowadzone w PSZOK są zbyt niskie - uważają nasi Czytelnicy.

Regulamin PSZOK można znaleźć na stronie miasta w zakładce: mieszkańcy/odpadykomunalne/PSZOK.

Mężczyzna, który zadzwonił do naszej redakcji twierdzi, że nie dziwi go wprowadzenie limitu 4 opon rocznie dla jednego gospodarstwa domowego. Bo choć w jego rodzinie są trzy auta, to opon co roku nie wymienia. Gorzej z gruzem, czy innymi odpadami remontowo-budowlanymi. Limit 100 kg na rok jest według niego o wiele za mały.

- 100 kg to ile jest gruzu? Dwa duże worki? A co z resztą? Płytki w łazience wymieniam, garaż chcę remontować, to co mam z tym gruzem zrobić? - pyta.

Na sugestie, że może go oddać na PSZOK tyle że odpłatnie, reaguje śmiechem.

- Nas jest w domu siedmioro, czyli za śmieci co miesiąc płacimy ponad 200 zł. I ja mam im jeszcze za przyjęcie gruzu płacić? Niedoczekanie - denerwuje się mężczyzna, dodając, że przy takich przepisach to te odpady znów będą na dzikie wysypiska trafiać.

Radzi przy okazji, by limity obowiązujące w mieście porównać z tymi w gminie Dębica. Porównujemy więc.

W przypadku opon jest podobnie. W mieście limit wynosi 4 sztuki, w gminie 5. Ale już w przypadku odpadów remontowo-budowlanych różnica jest ogromna. O ile mieszkaniec miasta bezpłatnie może ich oddać tylko 100 kg, o tyle osoba mieszkająca w gminie - 500 kg, czyli aż pięć razy więcej.

Spora różnica jest również w przypadku odpadów wielkogabarytowych. W mieście limit wynosi 100 kg, w gminie - 250 kg.

Tomasz Baran, naczelnik Wydziału Środowiska w Urzędzie Miejskim w Dębicy twierdzi, że limity na PSZOK, które miasto wprowadziło 1 stycznia, wzorowane były na innych samorządach. Mają one m.in. zapobiec przypadkom nielegalnego wykorzystywania punktu przez firmy budowlane, które oddawały masę odpadów na koszt mieszkańców.

Zaznacza jednak, że nie są one ostateczne.

- My dopiero je wprowadziliśmy i cały czas analizujemy jak to się sprawdza. Jeśli okaże się, że są rzeczywiście za małe to zaproponujemy burmistrzowi i radnym, by je podwyższyć. Szczególnie dla takich rodzin o jakiej pan wspomina - deklaruje naczelnik.

tra

Niektórzy nie płacą całymi miesiącami

Ponad 600 tys. zł wynosiły na koniec ubiegłego roku zaległości mieszkańców za odbiór śmieci.

I to tylko w gminie Żyraków. W tej chwili, po monitach rozesłanych do dłużników, ta kwota to już tylko 160 tys. zł. Wicewójt Grzegorz Reguła ocenia, że wysokość zadłużenia to nie tylko wynik rozmyślnego nieregulowania opłat.

- Mieszkańcy płacą kwartalnie. Są tacy, którzy uiszczają opłaty dopiero pod koniec roku za trzy kwartały od razu - wyjaśnia.

Dodaje, że nigdy nie było tak, by wszyscy mieszkańcy płacili w terminie. Są i tacy, którzy, pomimo monitów, nie płacą wcale. W sumie ich liczba to około 8 procent wszystkich zobowiązanych do wpłat.

Takie zaległości to problem nie tylko w tej gminie, bo borykają się z nim wszystkie samorządy. Dla przykładu w sąsiadującej z Żyrakowem gminie Czarna mieszkańcy na koniec 2020 roku zalegali za śmieci ponad 189 tys. zł

- Na koniec stycznia ta kwota spadła do ponad 126 tys. zł - mówi Tomasz Wodziński z UG w Czarnej.

Stosunkowo niewielkim zadłużeniem może pochwalić się gmina Dębica. Tutaj na koniec ubiegłego roku kwota zaległości wynosiła niewiele ponad 110 tys. zł. Ale już na koniec stycznia została zniwelowana do 75,3 tys. zł.

- Grono dłużników to 288 właścicieli posesji - mówi wicewójt Jacek Drobot.

W mieście Dębica na koniec 2020 roku zaległości wynosiły ponad 396 tys. zł, na koniec stycznia suma również jest mniejsza i wynosi nieco ponad 278 tys. zł.

Warto pamiętać, że kwoty zaległości zależą również od cen za odbiór i wywóz odpadów.

(nan)

Zaległości w opłatach za śmieci to problem w każdej gminie.

Już nie co miesiąc, ale co dwa tygodnie

W gminie Żyraków od kwietnia, a w Czarnej od lipca

Nowe przepisy o utrzymaniu czystości i porządku obowiązują od września zeszłego roku. Ale nie wszędzie zostały wprowadzone.

Wprowadzona jesienią zeszłego roku nowelizacja ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach dotyczyła przede wszystkim częstotliwości odbioru odpadów zmieszanych i biodegradowalnych.

Bo do tej pory o ile z domów jednorodzinnych w gminach miejskich odbierane były one co dwa tygodnie, o tyle w gminach wiejskich raz na miesiąc. Wielu mieszkańców uważało, że to za rzadko, szczególnie w miesiącach letnich, kiedy szybko ulegają rozkładowi.

Dlatego ustawodawca nie wprowadził rozróżnienia na gminy miejskie i wiejskie, a zobligował wszystkie samorządy, by od kwietnia do października odpady zmieszane i biodegradowalne z budynków wielorodzinnych odbierały co tydzień, a z jednorodzinnych co dwa tygodnie. Bez żadnych wyjątków.

W naszym powiecie większość samorządów już się do tego dostosowało. Tak jest w mieście, a także w gminach: Dębica, Brzostek, Pilzno, czy Jodłowa.

Wójt Jan Janiga twierdzi, że już wcześniej miał sygnały od mieszkańców, że te śmieci powinny być częściej odbierane.

- Mówiłem im, że możemy ogłosić dodatkowy przetarg i będą one odbierane co dwa tygodnie, ale to się wiąże z dodatkowymi kosztami, bo nikt za darmo jeździł nie będzie. To wtedy rezygnowali - mówi wójt.

Choć twierdzi również, że na wsi przechowywanie przez miesiąc odpadów nie jest jakimś większym problemem, bo każdy ma zazwyczaj przeznaczone na to miejsce, to uważa, że nowelizacja ustawy była słuszna.

- Mieszkańcy też są zadowoleni, odpady są na bieżąco zagospodarowywane i nie trafiają do rowów, czy gdzieś tam jeszcze - przekonuje.

Ale nie wszyscy korzystają już z nowych przepisów.

Najdłużej poczekać będą musieli na to mieszkańcy gminy Czarna. A ma to związek z terminami przetargów na odbiór odpadów. Obecny obowiązuje jeszcze do końca czerwca, a jego warunki nie pozwalają na częstsze ich zbieranie. Władze gminy zapowiadają, że nowe zasady wprowadzą w lipcu.

Z tego samego powodu dopiero od tego roku szybciej pozbyć się odpadów będą mogli mieszkańcy gminy Żyraków. Tu, jak twierdzi wójt Marek Rączka, też uzależnione jest to od przetargu. Ale już od kwietnia worki zabierane będą co dwa tygodnie.

tra

Zimą tak często odpady odbierane są tylko w mieście.

eprasa.pl 91d662e33b

Pogorzelcy powoli stają na nogi

Po pożarach pomogli im ludzie dobrej woli, sąsiedzi i instytucje

Najwcześniej za miesiąc wróci do domu rodzina z Brzeźnicy. Remont na Tetmajera już dobiega końca.

Do pogorzelców z Brzeźnicy pomoc dotarła nawet z Płocka. Dostali między innymi telewizor. Fot. UG Dębica.

Te pożary dzieliło od siebie kilka dni. Najpierw ogień strawił wnętrze domu dwóch braci mieszkających na Tetmajera w Dębicy, potem podobnej tragedii doświadczyła rodzina z Brzeźnicy. W obydwu przypadkach zniszczenia były tak duże, że budynki nie nadawały się, by w nich dalej mieszkać.

Na szczęście nie doszło do większej tragedii, chociaż poparzenia u jednego z braci i mieszkanki Brzeźnicy będą goić się jeszcze długo. Ona podczas ucieczki z płonącego domu doznała rozległych poparzeń obydwu dłoni. Mężczyzna miał ciężkie urazy stóp. Tym gorsze do wyleczenia, że przyznał się do nich dopiero kilka dni po pożarze. Teraz przebywa w domu Towarzystwa św. Alberta i tam dochodzi do siebie.

- Będzie do czasu, kiedy stopy całkiem się wygoją, ale może zostać, jeśli będzie potrzeba, nawet do końca marca. Byłem u niego w ostatni czwartek, spokojnie czeka, żeby wrócić do domu - mówi Stanisław Oleksy, przewodniczący Rady Osiedla nr 2, który razem z sąsiadami zainicjował akcję pomocy pogorzelcom.

Mówi, że ludzie stanęli na wysokości zadania i dzięki temu bracia będą mogli wkrótce na nowo zamieszkać w wyremontowanym domu. Wymienione zostały już wszystkie instalacje, jedna część domu jest umeblowana, w drugiej jeszcze schną tynki. Ocenia, że wszystko będzie gotowe najpóźniej za dwa tygodnie.

Nieco dłużej na powrót do domu będzie musiała poczekać rodzina z Brzeźnicy. Chociaż i tutaj prace idą sprawnie i już dużo udało się zrobić.

- Pomalutku do przodu. Zbiliśmy tynki, są położone sufity gipsowe, podwieszone sufity - mówi pan Przemysław.

Jest przekonany, że gdyby nie mrozy, prace poszłyby jeszcze szybciej. Ale nie narzeka. Mówi, że właściwie wszystko, czego potrzebowali, trafiło do nich dzięki wsparciu wielu osób i instytucji zaangażowanych w pomoc - a ta płynęła nie tylko od mieszkańców Brzeźnicy, ale też z innych miast w Polsce, od zupełnie obcych ludzi, którzy przejęli się losem pokrzywdzonych w pożarze. Pan Przemysław jest im wszystkim bardzo wdzięczny, bo aż takiego odzewu się nie spodziewał.

- To bardzo pokrzepiające - mówi.

(nan)

Na potrzebujących czeka czysta pościel, ciepły posiłek i możliwość wzięcia prysznica

Gdy na dworze mróz ciężko przetrwać bez dachu nad głową, czy talerza ciepłej zupy.

Pomoc jest, trzeba tylko chcieć z niej skorzystać. fot. Freepik.com

Na jedno i drugie można jednak w Dębicy liczyć nawet wtedy, gdy nie ma się grosza przy duszy. Najlepiej wiedzą o tym osoby bezdomne, których większość, gdy temperatura zaczęła spadać znacznie poniżej zera, trafiła do schronisk prowadzonych przez Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta przy ul. Słonecznej.

- Na ulicy już chyba nikt nie został, bo to już są takie temperatury, że kto mógł, to się zaczepił gdzieś u kolegów, a inni sami chcą, żeby ich odwieźć do schroniska. No prócz jednego pana, który kategorycznie odmawia - mówi Marzena Socha, wicedyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Dębicy.

Twierdzi, że pracownicy MOPS są już na tym punkcie wyczuleni i gdy temperatura spada poniżej zera w towarzystwie Straży Miejskiej jeżdżą po mieście i namawiają do przeniesienia się do schroniska. W większości z dobrym skutkiem.

Anna Wójcik, szefowa dębickiego koła Towarzystwa Pomocy im. św. Brata Alberta w piątek 12 lutego wymieniła jednak czterech mężczyzn, którzy pozostali bez dachu nad głową. Dosłownie godzinę później komendant Straży Miejskiej w Dębicy Sylwester Bieszczad poinformował, że dwóch z nich udało się namówić do skorzystania z pomocy Alberta. Jeden mieszkał w samochodzie na ul. Tuwima, drugi znaleziony został w śmieciach na ul. Akademickiej. Komendant Bieszczad nie kryje zadowolenia z tego, że obaj, choć wcześniej odmawiali, zdecydowali się na przetrwanie mrozów w bezpiecznym miejscu.

Choć w domu przy ul. Brata Alberta ma już około 120 osób, a na Słonecznej ponad 30, to deklaruje, że przyjmie każdego, kto będzie potrzebował pomocy.

- Nie chcę już nawet słuchać pytań, czy mamy jeszcze wolne miejsca. Mamy, a nawet jak nie będziemy mieć, to jakieś dostawki postawimy i wszyscy się zmieszczą - zapewnia.

W schronisku na każdego czeka łóżko w 2 lub 4-osobowym pokoju, czysta pościel, ciepłe posiłki i prysznic do dyspozycji.

Do schroniska na Słonecznej można dzwonić pod numer: 500 186 502. Na Brata Alberta - 503 615 227. Na informacje dotyczące osób bezdomnych potrzebujących pomocy czeka też Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (14 670 50 06 lub 14 681 35 90) oraz funkcjonariusze Straży Miejskiej (986).

- Można też po prostu przyjść tu do nas na Akademicką - mówi Marzena Socha.

Ale nie tylko osoby bezdomne mogą liczyć na pomoc, ale również ci, których nie stać na ciepły posiłek. Marzena Socha twierdzi, że MOPS opłaca obecnie takie wyżywienie 9 osobom. Wydawane jest w Bergamotce przy ul. Słowackiego.

- Jest też kuchnia Caritas działająca przy parafii Miłosierdzia Bożego. Oni tam codziennie gotują, więc też dla nikogo talerza zupy nie zabraknie - przekonuje.

tra

Umów wizytę w skarbowym

Chcesz załatwić sprawę w urzędzie, zarezerwuj termin, a nie będziesz czekał w kolejce.

Podatnikom, którzy chcą skorzystać z pomocy w Urzędzie Skarbowym w Dębicy, Krajowa Administracja Skarbowa przypomina, że od końca ubiegłego roku dostępna jest nowa usługa: Umów wizytę w urzędzie skarbowym.

Taka forma zapewnia nie tylko większy komfort załatwiania sprawy, ale ma też duży wpływ na bezpieczeństwo zarówno podatników, jak i pracowników obsługujących klientów. Bez kolejek i z zachowaniem bezpieczeństwa w urzędach skarbowych na Podkarpaciu obsłużonych zostało już prawie 55 tysięcy osób.

Żeby umówić wizytę, należy wejść na wizyta.podatki.gov.pl, wybrać Urząd Skarbowy w Dębicy, datę i godzinę oraz podać swoje dane. Potwierdzony termin spotkania zostanie przesłany na podany adres e-mail. W umówionym terminie wystarczy zgłosić się do wskazanego w mailu pokoju lub stanowiska na sali.

Można się też umówić telefonicznie dzwoniąc pod numer 14 680 51 13 lub 14 680 51 14 albo osobiście w punkcie umawiania wizyt, który znajduje się tuż przy wejściu.

iw

eprasa.pl 91d662e33b

Stanisław Rokosz czuje się dobrze

Wójt w domu, ale z urzędem w ciągłym kontakcie

Wójt Stanisław Rokosz opuścił już szpital w Krakowie i jest w domu. Dochodzi do siebie po covidzie.

W szpitalach spędził 3 tygodnie. Najpierw leżał w Dębicy, potem został przeniesiony do Krakowa, bo jego stan niespodziewanie się pogorszył.

- Miałem zostać wypisany do domu, kiedy nagle parametry zaczęły niepokojąco rosnąć. To był moment krytyczny - opowiada Stanisław Rokosz.

W Krakowie jego zdrowie zaczęło się stopniowo poprawiać, ale nie ukrywa, że pobyty w szpitalach były traumatycznym przeżyciem.

- W porównaniu do tego, co widziałem, można powiedzieć, że ja przeszedłem chorobę względnie dobrze. To bardzo ciężkie widzieć ludzi praktycznie umierających - podkreśla wójt gminy Dębica.

Jest już w domu, ale ma świadomość, że do powrotu do pełnej formy droga jeszcze daleka. Zwolnienie lekarskie dostał na miesiąc, nie oznacza to jednak, że przez ten czas będzie odcięty od spraw urzędowych. Sam sobie nie wyobraża takiej sytuacji, dlatego z pracownikami jest w stałym kontakcie - telefonicznym i online. Urządzają sobie cotygodniowe nasiadówki, podczas których wójt zapoznaje się z bieżącymi sprawami gminy. Zapewnia, że taka perspektywa czasami bardzo się przydaje.

- Pewne sprawy zupełnie inaczej widzi się, stojąc z boku - wyjaśnia.

Zdaniem Stanisława Rokosza, pandemia nie może być usprawiedliwieniem dla urzędniczej opieszałości. Jak twierdzi właśnie teraz urząd powinien być szczególnie pomocny mieszkańcom i otwarty na ich potrzeby. O tym także rozmawia z podwładnymi.

(nan)

Stanisław Rokosz z podwładnymi spotyka się online.

INFORMATOR GMINNY

Urząd Gminy w Czarnej
tel. 14 676 10 30

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 676 10 67

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 676 10 67

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 690 901 136 (rejestracja)

Gminny Zakład Gospodarki Komunalnej
tel. 14 676 14 38

Ośrodki zdrowia
Czar-Med Czarna, tel. 14 676 10 95
Róża, 14 681 09 99
Stara Jastrząbka, tel. 14 676 22 84

Policja - Posterunek w Czarnej
tel. 14 670 63 72

O półkulach magdeburskich też będzie

e-Naukobus w Przyborowie

Jak zrobić lewitującą piłkę albo kieszonkową próżnię dowiedzą się uczniowie szkoły w Przyborowie.

W środę 17 lutego samodzielnie sprawdzą, jakie prawa nauki stoją za tymi zjawiskami, i spróbują je wywołać. Na zajęciach e-Naukobus prowadzonych na żywo z Centrum Nauki Kopernik uczniowie spotkają się on-line z edukatorami i razem będą odkrywać naukę.

Poznają też inne zjawiska związane z powietrzem oraz ciśnieniem. Dowiedzą się, jak działają półkule magdeburskie, i przyjrzą się działaniu tunelu aerodynamicznego. To nie będą typowe lekcje. Wspólnie z prowadzącymi wykonają proste doświadczenia, korzystając z przedmiotów, które zawsze są pod ręką.

Szkoła Podstawowa w Przyborowie jest jedną z prawie dwustu w kraju, które w tym roku bezpłatnie skorzystają z jednego z trzech formatów zajęć on-line (e-Naukobus, e-Laboratoria lub e-Planetobus) organizowanych w ramach Programu Nauka dla Ciebie. To wspólna inicjatywa Ministra Edukacji i Nauki oraz Centrum Nauki Kopernik.

Przyborów z tej oferty skorzysta już po raz drugi. W ubiegłym roku uczniowie zostali zaproszeni także zdalnie do e-Planetobusa. A mogli wziąć udział w tych zajęciach dzięki nauczycielce Urszuli Stec, która zgłosiła szkołę do programu.

Tym razem do e-Naukobusa z pomocą platformy Teams wsiądą wszystkie klasy szkoły podstawowej, a także zerówka. Każda z nich już ma wyznaczoną godzinę, bo zajęcia będą się różniły w zależności od wieku słuchaczy.

JAG

Edukatorzy z Centrum Nauki Kopernik odwiedzą Szkołę Podstawową w Przyborowie po raz drugi. (fot. Marianna Kulesza)

INFORMATOR GMINNY

Urząd Gminy w Dębicy
tel. 14 680 33 10, 14 680 33 36

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 680 33 33

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 680 33 37

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 690 901 136 (rejestracja)

Gminny Zakład Komunalny
tel. 14 682 04 20, 14 682 87 32

Ośrodki zdrowia
NZOZ Gumniska, tel. 14 681 66 77
Latoszyn, tel. 14 600 52 79
Elmed Nagawczyna, tel. 14 696 99 88
NZOZ Paszczyna, tel. 14 682 56 84
NZOZ Pustków Osiedle, tel. 14 682 16 16
NZOZ Pustków, tel. 14 681 28 22
NZOZ Zakład Pielęgnacyjno-Opiekuńczy Pustków, tel. 606 670 804
NZOZ Zawada, tel. 14 677 50 92

Policja - Komisariat w Brzeźnicy
tel. 14 670 63 75

Miał dużo, ale do więzienia nie trafi

Przed sądem stanął mieszkaniec gminy Dębica oskarżony o posiadanie narkotyków.

Nie chodziło o ilość, którą miałby na własne potrzeby. U 40 -latka śledczy znaleźli bowiem 118 gramów zielonego suszu, który po zbadaniu okazał się marihuaną.

- Przyjmuje się, że na własne potrzeby, w przypadku marihuany, można posiadać nie więcej niż 100 gramów - wyjaśnia Jacek Żak, prokurator rejonowy w Dębicy.

I dodaje, że mieszkaniec Brzeźnicy posiadał także amfetaminę, ale ilość tego narkotyku można określić jako śladową - miał zaledwie 0,11 grama.

Mężczyzna przyznał się do winy, złożył wyjaśnienia. Mimo że przestępstwo, jakiego się dopuścił, zagrożone jest karą bezwzględnego pozbawienia wolności, w tym przypadku skończyło się na wyroku w zawieszeniu. Dostał rok pozbawienia wolności w zawieszeniu na dwa lata. Na walkę z uzależnieniami musi zapłacić 1200 zł nawiązki. O wymiarze kary zdecydowało między innymi to, że dla 40-latka był to pierwszy konflikt z prawem.

(nan)

Prace ruszą, kiedy pozwolą na to warunki pogodowe

Deptakiem bezpieczniej

Do 14 maja będzie gotowy deptak prowadzący do parku rekreacyjnego w Czarnej.

Dotychczas mieszkańcy tej miejscowości, którzy chcieli dojść do parku, musieli nadkładać sporo drogi idąc ul. Słowackiego. Po zakończeniu prac będą mogli skorzystać z deptaka koło Biedronki od ul. Konarskiego.

Na ogłoszony przez gminę przetarg wpłynęło siedem ofert. Najdroższą (278 tys. zł) złożyła firma Transkop Mateusza Smoły, a najtańszą Centrobud Jana Golby z Dębicy. To z nią Urząd Gminy w Czarnej podpisze umowę opiewającą na niespełna 150 tys. zł.

Zadaniem wykonawcy będzie ułożenie kostki brukowej na brakującym 200-metrowym odcinku chodnika. Jego część od strony ulicy Konarskiego jest już bowiem gotowa. Deptak zostanie też oświetlony dziewięcioma lampami.

Jeśli warunki epidemiczne na to pozwolą, mieszkańcy będą mogli dojść tędy na imprezy odbywające się w parku. W ubiegłych latach organizowane tu były pikniki z okazji Dnia Dziecka i na zakończenie lata. Z kortu korzystali tenisiści, a z miasteczka rowerowego - cykliści.

JAG

eprasa.pl 91d662e33b

Pozbądź się azbestu

Wnioski o dofinansowanie na ten cel można składać w Urzędzie Miejskim tylko do 19 lutego.

Starać można się o dofinansowanie kosztów związanych z odbiorem i utylizacją wyrobów budowlanych zawierających azbest z budynków mieszkalnych i gospodarczych.

Wzór dokumentu pobrać można w urzędzie, a także na stronie internetowej: pilzno.um.gov.pl w zakładce Nowy system gospodarowania odpadami.

tra

INFORMATOR GMINNY

Urząd Miejski
tel. 14 672 10 36

Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 676 16 88

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 672 20 56

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 690 901 136 (rejestracja)

Miejski Zakład Komunalny
tel. 14 681 57 88

Ośrodki zdrowia
Pilmedic Pilzno, tel. 14 672 10 77
Sumed Pilzno, tel. 14 672 33 33
Dobrków, tel. 14 672 10 35
Łęki Dolne, tel. 14 672 50 03
Strzegocice, tel. 14 681 72 20

Policja - Komisariat w Pilźnie
tel. 14 670 63 74

INFORMATOR GMINNY

Urząd Gminy
tel. 14 680 71 21

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 682 26 35

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 680 71 21

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 690 901 136 (rejestracja)

Gminny Zakład Gospodarki Komunalnej
tel. 14 682 26 38

Ośrodki zdrowia
Gminny Ośrodek Zdrowia, tel. 14 670 12 17
NZOZ Lekarz Rodzinny Krystyna Osuch, tel. 14 68 22 850
Straszęcin, tel. 14 676 86 44
Bobrowa, tel. 14 682 43 00
Nagoszyn, tel. 14 682 88 14

Policja - Posterunek w Żyrakowie
tel. 14 670 63 76

Możesz przekazać im 1% podatku

Bartłomiej Dereń nowym przewodniczącym rady

Chodzi oczywiście o Młodzieżową Radę Miejską w Pilźnie.

Przewodniczący Bartłomiej Dereń jest uczniem VII klasy Szkoły Podstawowej w Łękach Dolnych.

W prezydium, wybranym podczas zdalnej sesji, znaleźli się również: Gabriel Adamski - I wiceprzewodniczący, Mateusz Stoś -II wiceprzewodniczący i sekretarz Milena Owsiak.

W skład rady, której koordyntorem jest Anna Garboś, wchodzą też: Kaja Bryg z Dobrkowa (opiekunka Bernadetta Gruszka), Anna Chwał z Jaworza Górnego (Jolanta Długosz-Bonarek), Rozalia Staniec z Lipin (Małgorzata Ożóg), Marika Błońska z Łęk Górnych (Anna Jurek), Amelia Koptyś z Machowej (Mariola Staniec), Gabriel Adamski z Parkosza (Tomasz Knajzel), Oliwia Węgrzyn i Jakub Baca z Pilzna (Anna Cichowska-Książek), Małgorzata Jantas ze Słotowej (Katarzyna Pawłowicz-Kaczka), Weronika Stróż i Marcin Mędrek ze Strzegocic (Marian Kubas), oraz Szymon Kozioł ze Zwiernika (Jacek Studziński).

MRM podjęła też współpracę z Liceum Ogólnokształcącym i Rzemieślniczą Branżową Szkołą w Pilźnie. Ich przedstawiciele będą jej organem doradczym. Z LO - Ewa Święch, a z RBS - Piotr Rdzak, Karolina Kukla i Aleksandra Przybyło.

Jedną z pierwszych inicjatyw odświeżonej rady jest zbiórka pieniędzy na działalność. Młodych radnych wesprzeć można przekazując im 1% podatku.

W deklaracji należy wpisać: Towarzystwo Przyjaciół Pilzna i Ziemi Pilzneńskiej KRS 0000215866 i cel szczegółowy: MRM.

tra

Drogi przejezdne, ale w razie potrzeby dzwonić należy do gminy

Już wiadomo, że na utrzymanie dróg tej zimy w gminie Żyraków pieniędzy nie wystarczy.

Takie zaspy powstały na drodze w Nagoszynie.

Na ten rok na zimowe utrzymanie dróg gmina zamierzała przeznaczyć 195 tys. zł. Tylko w styczniu z samorządowej kasy poszło na to 155 tys. zł. A to oznacza, że planowana kwota nie wystarczy. Konieczne będą przesunięcia.

Grzegorz Reguła, zastępca wójta tłumaczy, że pieniądze na ten cel zostaną wzięte z tej samej puli, choć pierwotnie przeznaczone na utrzymanie dróg przez pozostałą część roku. W całości w gminnym budżecie jest na to 400 zł.

- Jestem po rozmowie z panią skarbnik i wydaje się, że jeszcze co najmniej 100 tys. kosztować będzie zapewnienie przejezdności dróg tej zimy - wyjaśnia.

Zdaniem Grzegorza Reguły, mimo obfitych opadów śniegu, nie ma mowy o komunikacyjnym paraliżu. Mieszkańcy dzwonią do gminy i proszą o interwencje, a te są załatwiane na bieżąco. Drogi, nawet jeśli gdzieś są nieprzejezdne, to tylko chwilowo, bo na miejsce od razu kierowane są służby z odpowiednim sprzętem.

- Dziś dostałem zdjęcie, jak sytuacja wyglądała rano w Nagoszynie. Zaspy sięgały do połowy ciągnika - mówi zastępca wójta.

Kiedy nawet opady śniegu ustają, problemem jest wiatr, który na odsłoniętych odcinkach nawiewa śnieg na drogi. Dlatego firmy zajmujące się odśnieżaniem, z którymi gmina ma podpisane umowy, na brak pracy narzekać nie mogą.

W tym roku gmina została podzielona na sześć rejonów, za odśnieżanie dróg w każdym z nich odpowiedzialna jest konkretna firma, z którą gmina ma podpisaną umowę. Do tego używane są ciągniki z pługami. Oddzielne zadanie to odgarnianie śniegu z chodników i alejek, które wykonywane jest za pomocą quada wyposażonego w pług. Jeszcze inna firma odpowiedzialna jest za wysypywanie piaskiem dróg.

Jednak z interwencjami mieszkańcy powinni zgłaszać się wprost do Urzędu Gminy. Tam powstaje lista zadań, a dyspozycje są przekazywane wykonawcom.

- Gdyby mieszkańcy zaczęli dzwonić bezpośrednio do firm, zrobiłby się bałagan - zapewnia Grzegorz Reguła.

(nan)

Pieniądze stracił dwa razy

Mieszkaniec Mokrego zgłosił na policję, że ktoś wziął kredyt wykorzystując jego dane.

Mężczyzna dostał monit z sądu w Tarnowie. W piśmie było wezwanie do spłaty pożyczki wraz z odsetkami - w sumie ponad 1400 zł. Wszystkie dane pożyczkobiorcy się zgadzały, poza miejscem zamieszkania. W umowie widniał adres z Tarnowa. Kredyt miał zostać zaciągnięty w firmie pożyczkowej z Wrocławia. Tyle tylko, że 41-latek z gminy Żyraków utrzymuje, że nigdy takiej pożyczki nie brał i nie zawierał żadnej umowy.

- Wygląda na to, że ktoś bezprawnie wszedł w posiadanie jego danych i posłużył się nimi, żeby zdobyć pieniądze - mówi Jacek Żak, prokurator rejonowy w Dębicy.

Śledczy ustalają na jakie konto została przelana cała kwota. Co ciekawe, to już drugi taki przypadek dotyczący tej samej osoby. Wcześniej policja prowadziła postępowanie w sprawie pożyczki na kwotę 1000 zł, której też nie wziął. Udało się ustalić, na czyje konto trafiły pieniądze. Ale sprawę trzeba było umorzyć, bo okazało się, że właściciel konta w międzyczasie zmarł. Niewykluczone, że i tym razem finał będzie taki sam.

(nan)

eprasa.pl 91d662e33b

Chcą pieniądze w ramach FOGR

Zarówno Brzostek, jak i Jodłowa ubiegają się o pieniądze na drogi wewnętrzne.

Dzięki Funduszowi Ochrony Gruntów Rolnych możliwe jest naprawienie dróg, z których korzystają przede wszystkim rolnicy. Są to najczęściej drogi prowadzące do pól. Ale nie tylko, czego przykładem jest łącznik Zawadka Brzostecka - Siedliska-Bogusz - Gorzejowa.

Gmina Brzostek ubiega się o dofinansowanie na właśnie tą drogę. Jej długość to 1,7 km. Oprócz tego, że służy, jako dojazd do pól, to znajduje się przy niej kilka domów. W przyszłości planowana jest tam budowa nawierzchni asfaltowej.

Wniosek do FOGR złożyła też Jodłowa, na trzy drogi: w Jodłowej Dolnej, Jodłowej Górnej oraz w Dębowej. W sumie do wyremontowania jest odcinek o łącznej długości 1,6 km.

rar

INFORMATOR GMINNY BRZOSTEK

Urząd Miasta
tel. 14 680 30 26

Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 683 03 77

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 680 89 21

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 690 901 136 (rejestracja)

Zakład Gospodarki Komunalnej
tel. 14 683 01 20

Ośrodki zdrowia
SPGZOZ Brzostek, tel. 14 683 04 72, 14 680 50 80
SPGZOZ Brzostek o/Smarżowa, tel. tel. 14 683 04 72, 14 680 50 80
S-MED Brzostek, tel. 14 639 62 00

Policja - Komisariat w Brzostku
tel. 14 683 09 97, 14 670 63 71

INFORMATOR GMINNY JODŁOWA

Urząd Gminy
tel. 14 683 30 53

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 683 30 45

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 683 30 45

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 690 901 136 (rejestracja)

Gminny Zakład Gospodarki Komunalnej
tel. 14 630 20 28

Ośrodki zdrowia
GK-MED Jodłowa, tel. 14 672 63 23

Ma nadzieję, że wiosną wrócą imprezy plenerowe

Po przerwie ruszają zajęcia, choć jeszcze nie w świetlicach

Dobre wiadomości dla mieszkańców ma Waldemar Sztogrin z Centrum Kultury i Czytelnictwa w Jodłowej.

W ubiegłym roku, w związku z pandemią koronawirusa i wprowadzonymi przez rząd obostrzeniami przestały działać również instytucje kultury. W tym centrum z Jodłowej oraz prowadzone przez tą instytucję świetlice dla dzieci i młodzieży.

Wracają zajęcia

Jak poinformował dyrektor Centrum Kultury i Czytelnictwa Waldemar Sztogrin w związku z poluzowaniem przez rząd obostrzeń możliwy jest powrót do organizacji zajęć.

- Od poniedziałku 15 lutego zapraszamy dzieci i młodzież na bezpieczne, odbywające się w reżimie sanitarnym zajęcia stacjonarne w placówce - mówi dyrektor.

To zaproszenie kieruje przede wszystkim do członków Dyskusyjnego Klubu Książki oraz do uczestników zajęć plastycznych

- To oni jako pierwsi po dłuższej przerwie mają możliwość się spotkać na zajęciach - mówi dyrektor.

Zapewnia, że będą one prowadzone w reżimie sanitarnym, obowiązuje dezynfekcja rąk, maseczki, zachowanie dystansu.

Będą obserwować i...

Jeśli sytuacja w kraju nie ulegnie pogorszeniu i obostrzenia, które obowiązywały do tej pory nie zostaną przywrócone, to kolejnym krokiem CKiCz w Jodłowej będzie ponowne uruchomienie świetlic wiejskich, działających w Jodłowej Górnej i Dębowej. Tam mieszkańcy mogą zagrać w bilarda, czy skorzystać z komputera.

- Planujemy ich pracę przywrócić w poniedziałek 1 marca - dodaje Waldemar Sztogrin.

Ale ma także dobrą wiadomość dla tych, którzy nie mogą brać udziału w zajęciach osobiście.

- Z myślą o osobach chorych, czy też tych, które objęte są kwarantanną, będziemy kontynuowali zajęcia on-line - mówi dyrektor

Takie organizowane były przez ostatnie miesiące.

Zajęcia plastyczne oraz klub książki znów działają.

Chciałby, żeby wróciła normalność

Waldemar Sztogrin ma nadzieję, że te pozytywne zmiany są początkiem drogi, na końcu której mieszkańców Jodłowej, ale też wszystkich innych, czeka normalność.

- Chciałbym, żeby sytuacja poprawiła się na tyle, by wiosną można było zacząć organizować imprezy plenerowe, których myślę brakuje nie tylko nam, ale przede wszystkim mieszkańcom naszej gminy - mówi.

Grzegorz Król

Pięć lat po zmianach w Gminnym Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej

Przyjmuje i kardiolog, i pulmonolog

Oferta Zakładu Opieki Zdrowotnej w Brzostku z roku na rok jest coraz szersza.

- Od początku, oprócz internistów, mamy psychiatrę i kardiologa - stwierdza kierownik Anna Klich.

Pacjenci w zakresie podstawowej opieki zdrowotnej mogą też skorzystać z wizyty u psychologa. A szczególnie w czasach covidowych zainteresowanie jego poradami jest bardzo duże.

Na początku 2020 roku GSPZOZ otrzymał akredytację z Ministerstwa Zdrowia na szkolenie lekarzy z zakresu medycyny rodzinnej. Obecnie w Brzostku przyjmuje dwóch rezydentów, w tym jeden aż z Torunia.

W ubiegłym roku została też otwarta poradnia neurologiczna dla dzieci. Od listopada przyjmuje pulmonolog, który ma pomagać osobom z powikłaniami po przebytym covid-19. Ośrodek zdrowia rozszerzył również zakres domowej pielęgniarskiej opieki długoterminowej.

- Mamy kilkunastu pacjentów. Potrzeby w tym zakresie są bardzo duże, ale robimy tyle, na ile wystarcza kontrakt - mówi Anna Klich.

Lekarze cały czas pracują, przyjmują pacjentów, a teleporad jest zdecydowanie mniej niż wizyt osobistych. Także tych domowych, na które jeżdżą w ubraniach covidowych. Na wszelki wypadek w ośrodkach w Brzostku i Smarżowej zostały utworzone izolatki. We wszystkich gabinetach zamontowane zostały lampy bakteriobójcze.

Szczepionkę przeciw covid-19 podaje Beata Kawalec.

Obydwie placówki zostały wyposażone w pulsoksymetry i koncentratory tlenu. Urządzenia te są też wypożyczane pacjentom.

W trosce o ich bezpieczeństwo w gabinetach stomatologicznych stanęły fotele wyposażone w najnowszy sprzęt. Są nowe endomotory, czyli urządzenia do leczenia kanałowego. A stomatolodzy mają do dyspozycji aparaty rtg, które ułatwiają rozpoczęcie leczenia.

Od trzech tygodni w obu ośrodkach podawane są szczepionki przeciw covid-19. W określeniu stanu zdrowia przyjmujących je, pomagają kupione kardiomonitory, holtery ciśnieniowe i zdalne rejestratory ekg. Jeśli szczepienie odbywa się w domu, to wynik badania przesyłany jest w pliku do lekarza.

- Wykonujemy też testy antygenowe, kasetkowe, i na poziom przeciwciał w klasie IgG - podkreśla kierowniczka.

Ich wyniki są tłumaczone na język angielski i niemiecki. Dla tych, którzy wyjeżdżają za granicę jest to duże ułatwienie.

Janusz Grajcar

Umowa z LGD Liwocz już podpisana

Gmina Brzostek otrzymała pieniądze na roboty w Nawsiu Brzosteckim.

Dzięki Lokalnej Grupie Działania Liwocz udało się zdobyć blisko 80 tys. zł na zagospodarowanie terenu wokół szkoły w Nawsiu.

- Teraz powoli przygotowujemy przetarg, myślę że w kwietniu go ogłosimy, a roboty ruszą najprawdopodobniej w czerwcu, żeby można było spokojnie je prowadzić przez wakacje - mówi wiceburmistrz Brzostku Adam Kostrząb.

Obok szkoły wybudowany zostanie plac zabaw z miejscami postojowymi. Inwestycja zmieni otoczenie budynku i rozwiąże problemy komunikacyjne.

Jak informują władze Brzostku budowa została zaprojektowana w porozumieniu z Zarządem Dróg Powiatowych, gdyż miejsca parkingowe powstaną właśnie przy drodze należącej do starostwa.

Podobnie zresztą jak planowany tam chodnik, którego powstanie uzależnione jest od zdobycia przez Starostwo Powiatowe w Dębicy dofinansowania w ramach Funduszu Dróg Samorządowych. Wyniki naboru wniosków powinny być znane niebawem. Jeśli pieniądze powiat otrzyma, to do inwestycji dołoży się również samorząd brzostecki.

rar

eprasa.pl 91d662e33b

Parafia NSPJ w Dębicy-Latoszynie zawierzona Matce Boże Częstochowskiej

Z Maryją łatwiej uniesiemy wszystkie trudności

Aktu zawierzenia parafii dokonał na Jasnej Górze ks. Piotr Grzanka.

W uroczystościach na Jasnej Górze wzięła też udział grupa wiernych w parafii NSPJ w Dębicy-Latoszynie.

W sobotę 13 lutego w Kaplicy Cudownego Obrazu w Częstochowie proboszcz wspólnoty Najświętszego Serca Pana Jezusa w Dębicy-Latoszynie podpisał Akt Oddania Parafii Niepokalanemu Sercu Maryi. W tym uroczystym momencie towarzyszyła mu grupa pielgrzymów.

Przed 40-leciem parafii

Był to jeden z najważniejszych elementów przygotowań do zbliżającego się jubileuszu 40-lecia powstania dębicko-latoszyńskiej wspólnoty. Ks. Piotr Grzanka na ołtarzu sanktuarium na Jasnej Górze złożył też księgę parafian całkowicie oddanych Królowej Polski.

Akt zawierzenia był poprzedzony trwającymi 33 dni rekolekcjami w formie on-line. Dzięki nim wszyscy wierni mogli lepiej duchowo przygotować się do osobistego oddania się Matce Bożej. Księża modlili się też o to na wieczornych mszach św. w kościele.

- Bogu niech będą dzięki za ten wzruszający moment, w którym oddaliśmy Maryi pod opiekę naszą parafię, nasze sprawy, radości - podkreśla ks. Piotr Grzanka.

Głęboko wierzy, że to, co się stało tej lutowej nocy, jest wyrazem świadomej postawy i zaufania parafian wobec Boga i Maryi. A z nią łatwiej będzie unieść wszystkie trudności, z którymi przyjdzie im się mierzyć.

Osobiste oddanie

Osoby, które już dokonały lub też w najbliższym czasie zdecydują się dokonać aktu oddania w domach, prosi, aby w dogodnym dla siebie czasie przyniosły go do kościoła. Tego dnia powinny też przystąpić do komunii św. i poprosić o podpis kapłana. Będzie to znak jedności z Kościołem i wyraz posłuszeństwa i pokory.

- Akt mogą też osobiście odczytać w kościele - mówi ks. proboszcz.

Zachęca wszystkich parafian, którzy kochają Matkę Bożą i chcą bardziej miłować Najświętsze Serce, aby do jubileuszu powstania parafii odbyli 33-dniowe rekolekcje. Rozważania do nich są dostępne na stronie internetowej parafia-nspjdebica.fdf.pl. Po nich mogą oddać się Matce Bożej i Jezusowi.

Ks. Piotr Grzanka sugeruje też, że najlepszym dniem do rozpoczęcia tych duchowych ćwiczeń może być niedziela 21 lutego. Wtedy udałoby się je zakończyć w symboliczny dzień 25 marca, a więc w uroczystość Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny.

JAG

Walentynka dla Jezusa

Tym razem Life Story

Już po raz dziewiąty w kościele w Pustkowie-Osiedlu 14 lutego odbyło się takie wydarzenie.

Rozpoczął je spektakl pod hasłem Life Story, przygotowany przez Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży. Mszy św. przewodniczył bp Artur Ważny, który otrzymał w darze pastorał. On zaś przekazał młodym list apostolski papieża Franciszka Patris Corde.

W homilii wskazał na cztery problemy, które niszczą relacje: lęk przed stanięciem w prawdzie o sobie, kłamstwo, pycha i samotność. Całe spotkanie można zobaczyć na profilu fejsbukowym Synaj.tv.

JAG

Członkowie KSM jak zwykle przygotowali historię z przesłaniem.

Nabożeństwa pasyjne w Wielkim Poście

W piątki księża zapraszają na Drogę Krzyżową, a w niedziele na Gorzkie Żale.

Brzeźnica
DK - 6:30, 16:30 (dla dzieci) i 17:30. GŻ - po mszy św. o 11:00 i o 16:00.
Brzostek
DK - 17:00, 19:00. GŻ - 16:00.
Czarna
DK - 16:00 (dzieci), 17:00, 19:00 (młodzież). GŻ - 15:30.
Dębica, Krzyża Św.
DK - 17:00, 19:00 (młodzież), sobota 10:00 (dzieci). GŻ - 17:00.
Dębica, MB
DK - 7:30, 16:30 (dzieci), 17:30, 19:00 (młodzież). GŻ - 17:00.
Dębica, MBA
DK - po mszy św. o 8:00, 17:00. GŻ - 15:00, 17:00.
Dębica, NSPJ
DK - 6:30, 17:00 (dzieci), 19:30 (młodzież). GŻ - 14:30.
Dębica, św. Jadwigi
DK - 8:30, 15:00, 17:00, 19:30 (młodzież), sobota 11:00 (dzieci). GŻ - 16:00, 18:00.
Gumniska
DK - 16:00. GŻ - 14:30.
Januszkowice
DK - 17:00. GŻ - 15:00.
Jodłowa
DK - 7:00 (śpiewana), 14:00 (dzieci), 16:30. GŻ - 15:30.
Lipiny
DK - 17:00. GŻ - 16:00.
Machowa
DK - 17:00. GŻ - 14:30
Nagawczyna
DK - 16:00, 17:30. GŻ - 16:00.
Pilzno
DK - 9:00, 16:30 (dzieci), 17:30. GŻ - 17:00.
Przeczyca
DK - 17:00. GŻ - 15:30.
Róża
DK - 16:00. GŻ - 14:00
Siedliska Bogusz
DK - 16:30. GŻ - 14:30.
Straszęcin
DK - 18:00, 20:00 (młodzież), sobota 9:00 (dzieci). GŻ - 15:00.
Zawada
DK - 15:00, 17:00. GŻ - 15:30
Żyraków
DK - 16:30. GŻ - 15:30.

KRONIKA

WIELKOPOSTNA ZBIÓRKA
Zespół Caritas przy parafii Narodzenia Św. Jana Chrzciciela w Brzeźnicy od 17 lutego do 26 marca organizuje akcję charytatywną Podziel się żywnością. Zbiórka prowadzona jest w sklepach Marmax, Lewiatan i dwóch ABC. Do koszy wkładać można żywność i produkty spożywcze z długą datą ważności oraz środki chemiczne. Zebrane rzeczy zostaną w formie paczek świątecznych przekazane osobom potrzebującym i samotnym. Można również zostawić żywność na plebanii lub w zakrystii.

MSZE ŚW. DLA DZIECI
Od niedzieli 21 lutego w parafii Podwyższenia Krzyża Św. w Brzostku odprawiane będą specjalne msze św. dla dzieci. Najmłodsi będą mogli przyjść na nabożeństwo o godz. 10:00.

GODZINKI O MĘCE PAŃSKIEJ
W czasie Wielkiego Postu w kościele Krzyża Św. w Dębicy przed mszą św. o godz. 7:00 będą śpiewane Godzinki o Męce Pańskiej, a przed nabożeństwami Drogi Krzyżowej w piątki i Gorzkich Żali w niedzielę organista zaprasza na naukę pieśni wielkopostnych.

O MIŁOSIERDZIE BOŻE
Nabożeństwo Grupy Modlitwy św. Ojca Pio odbędzie się w piątek 19 lutego o godz. 18:00 w kościele Ducha Św. w Dębicy. Jego uczestnicy w łączności z wszystkimi Grupami Modlitwy św. O. Pio wypraszać będą miłosierdzie Boże dla Kościoła i Ojczyzny oraz łaski Bożej Opatrzności dla siebie i rodzin.

MOŻESZ POMÓC W REMONCIE
Zakończył się pierwszy etap remontu tzw. sali kinowej w kościele Miłosierdzia Bożego w Dębicy. Naprawiona została wentylacja, wymieniona instalacja elektryczna, pomalowane ściany, a sufit obniżony i wyrównany. Kolejny etap to wyposażenie sali w nowe krzesła, projektor oraz sprzęt elektroniczny. W niedzielę 21 lutego będzie można wesprzeć ten remont, nabywając po mszach św. torby na zakupy z napisem Miłosierdzie od młodzieży.

KOŚCIÓŁ DLA ZABIEGANYCH
Wyjątkowe będzie kolejne spotkanie w parafii św. Jadwigi w Dębicy w ramach akcji Kościół dla zabieganych. Tym razem w piątek 19 lutego o godz. 19:30 jego uczestnicy wezmą udział w nabożeństwie Drogi Krzyżowej.

REKOLEKCJE W JODŁOWEJ
Od środy do niedzieli (17-21 lutego) potrwają rekolekcje z nawiedzeniem figury św. Michała Archanioła w parafii św. Stanisława BM w Jodłowej. Prowadzić je będą księża Michalici z Krakowa: ks. Andrzej Żarkowski i ks. Marcin Kałwik. Duszpasterze dojeżdżać też będą do kaplic w Dębowej i Wisowej.

... I W NAGAWCZYNIE
Rekolekcje wielkopostne w parafii Dobrego Pasterza w Nagawczynie rozpoczną się z kolei w sobotę 27 lutego. Poprowadzi je ks. Maciej Kuczak ze Zgromadzenia XX Misjonarzy z Tarnowa.

eprasa.pl 91d662e33b

Oświadczenia majątkowe urzędników z gminy Jodłowa

Skarbniczka Renata Błaszczyk odłożyła 151 000 zł, wójt Jan Janiga - 37 250 zł

Takich oszczędności jak skarbniczka nie mają: wójt, jego zastępczyni i sekretarz razem wzięci.

Jan Janiga jest właścicielem domu o powierzchni 162 m², który wycenia na 305 000 zł, a także gospodarstwa rolnego (8 ha) z budynkami gospodarczymi, które łącznie warte są 125 550 zł. Jeździ seatem alteą z 2010 r.

W 2018 roku zarobił 83 118 zł (4 169 zł - dopłata z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, 59 543 zł - pensja, 17 976 zł - dieta radnego powiatowego, 1 400 zł - dieta z Podkarpackiej Izby Rolniczej, 30 zł - działalność wykonywana osobiście). W 2019 - 127 192 zł (2 506 zł - dopłata z ARiMR, 123 383 zł - pensja, 1 300 zł - dieta z PIR).

Dorota Krzyżak, zastępca wójta na koniec 2019 miała na koncie 31 000 zł. Jej dom o powierzchni 171 m² wart jest 260 000 zł. Wicewójt w oświadczeniu wymienia też działkę (98a), na której stoją dom i garaż. A wycenia ją na 40 000 zł.

Ma też dwa samochody marki hyundai z 2011 roku. W 2018 r. zarobiła 99 699 zł, w 2019 - 98 097 zł.

Gminna sekretarz **Małgorzata Mikrut** w 2019 też specjalnie nie oszczędzała. Wręcz przeciwnie. Jej oszczędności z 56 900 zł stopniały do 46 600 zł. Nie ma domu, mieszkania, ani gospodarstwa. Ma za to wartą 22 000 zł działkę leśną o powierzchni 0,66 ha i wspólnie z mężem forda mondeo z 2006 roku.

W 2018 roku na jej konto wpłynęło 82 249 zł (74 749 zł - pensja, 600 zł - stypendia jej dzieci za dobre wyniki w nauce, 6 000 zł - świadczenia wychowawcze, 900 zł - świadczenie dobry start). W 2019 - 90 065 zł (79 673 zł - pensja, 192 zł - umowa zlecenie, 600 zł - stypendia dzieci, 9 000 zł - świadczenia wychowawcze).

Wójtowie i sekretarz oszczędności mogą uczyć się od skarbniczki **Renaty Błaszczyk**. Ona na koniec 2018 r. miała odłożone 120 000 zł. Rok później już 151 000 zł.

Jest właścicielką ogromnego domu (341,5 m²), który ceni jednak tylko na 178 000 zł. Ma też grunty leśne (0,59 ha), działkę na cele rolne (0,79 ha) i działkę, na której stoi dom (0,06 ha). Wszystkie trzy warte są według niej 15 000 zł. Pod domem parkuje toyotę yaris z 2006 roku i nissana qashqaia z 2012 r.

Od lewej: wicewójt Dorota Krzyżak, wójt Jan Janiga i Roman Warzecha, przewodniczący Rady Gminy Jodłowa.

W 2018 r. zarobiła 86 721 zł (83 967 zł - pensja, 2 754 zł - umowy zlecenia), w 2019 - 98 015 zł (97 131 zł - pensja, 884 zł - umowy zlecenia).

Jedyne długi jakie miała na koniec 2019 r. to te wobec kontrahentów firmy męża z tytułu dostaw towarów i usług - 74 131 zł.

Oszczędności **Waldemara Sztogrina**, dyrektora Gminnego Centrum Kultury i Czytelnictwa w Jodłowej to 43 000 zł. Ma też obligacje skarbu państwa na kwotę 30 000 zł. Jego dom o powierzchni 87 m² wart jest 180 000 zł, działka pod domem (0,12 ha) - 10 000 zł, a gospodarstwo rolne (1,75 ha) - 20 000 zł. Praca przyniosła mu w 2018 r. 51 960 zł. W 2019 - 47 665 zł.

Anna Nowak, dyrektor Centrum Usług Wspólnych odłożyła w 2019 r. 33 102 zł.

200 000 zł wart jest jej dom o powierzchni 200 m², a 1000 zł gospodarstwo rolne o powierzchni 1,06 ha. Pod jej domem parkują dwa samochody: chrysler pacyfica z 2005 r. i kia picanto z 2013 r.

Jej dochody w 2018 r. to: 75 155 zł (2 254 zł - dochód z gospodarstwa, 59 315 zł - pensja, 10 500 zł - świadczenie wychowawcze 500+, 1 300 zł - stypendia sportowe i naukowe córek, 1 186 zł - zakwaterowanie w domu studenckim AGH córki, 600 zł - świadczenie dobry start). W 2019 - 73 982 zł (1 743 zł - dochód z gospodarstwa, 59 339 zł - pensja, 12 000 zł - świadczenie 500+, 300 zł - stypendium naukowe córki, 600 zł - świadczenie dobry start).

Gdyby **Anna Tawrell**, kierowniczka Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej odłożyła na koncie jeszcze 323 zł miałaby równe 100 000 zł.

Nie ma domu ani mieszkania, ale ma gospodarstwo rolne (4,1 ha) o wartości 32 000 zł i działkę (0,10 ha) wartą 17 000 zł.

W części poświęconej pojazdom o wartości powyżej 10 000 zł wymienia trzy: mercedesa E350 z 2010 r., renault scenic z 2006 r. i koparko-ładowarkę JCB 3CX z 2002 r.

W 2018 r. zarobiła 58 977 zł (2 855 zł - dopłata z ARiMR, 35 513 zł - pensja, 20 609 zł - zasiłki z ubezpieczenia społecznego). W 2019 - 54 019 zł (4 340 zł dopłata z ARiMR, 41 247 zł - pensja, 8 432 zł - zasiłki z ubezpieczenia).

tra

Kiedy zimno i pada śnieg

Pamiętajmy, że zwierzęta potrzebują pomocy

Sarny podchodzą blisko domów, a psy marzną w budach. Zima to ciężki czas dla zwierząt - nie tylko dzikich i bezdomnych.

Stara, sklecona z kilku desek buda, przez której ściany zobaczyć można całą okolicę. Żadnego ocieplenia, a w środku nawet źdźbła słomy. Przy tym nędznym schronieniu, które nie zapewnia tak naprawdę żadnej ochrony - mały skulony piesek na krótkim łańcuchu. W misce obok zamarznięta woda, w dziurawym garnku, w którym pewnie raz na jakiś czas dostaje jedzenie, pusto. To nie obrazek sprzed stu lat, ale codzienność na wielu podwórkach. Zwłaszcza na wsiach, ale nie tylko. Kiedy przychodzą tęgie mrozy, tak trzymane psy mają duże szanse na to, że tej zimy nie przeżyją. Wystarczy spojrzeć na doniesienia w internetowych serwisach - nie ma dnia bez informacji o zamarzniętym psie albo kocie.

Organizacje prozwierzęce, ale i lekarze weterynarii podkreślają, że w mroźne dni, zwierzętom domowym, zwłaszcza tym, które żyją wyłącznie na zewnątrz i nie mają szansy ogrzać się w domu, potrzebne jest wsparcie i specjalne traktowanie, by uchronić je przed skutkami chłodu.

- Przede wszystkim ciepła buda. Wyłożona słomą, a nie kocami, czy innym materiałem, bo te chłoną wilgoć i nie dają psu ciepła - wyjaśnia lekarz weterynarii Wojciech Bukała.

Dodaje, że bardzo ważne jest zapewnienie psom odpowiednich posiłków - najlepiej ciepłych, a na pewno wysokokalorycznych. Oraz dostępu do wody.

Jeśli mamy koty, lepiej nie wypuszczać ich na zewnątrz. Jeśli muszą wyjść, to na krótko. Wojciech Bukała dodaje, że i psy, i koty w taką pogodę narażone są na choroby, nawet zwykłe przeziębienie.

O tym, że nie wszyscy opiekunowie troszczą się o dobrostan swoich podopiecznych, mówi Irena Nowak, szefowa Fundacji Psi Azylek Zwierzęta w Potrzebie. Odkąd panują mrozy, odebrała wiele telefonów dotyczących psów trzymanych w nieodpowiednich warunkach.

- My możemy jedynie podjechać i porozmawiać z właścicielem, poprosić go, by zadbał o zwierzę. Większych uprawnień, niestety, nie mamy - mówi.

Kiedy na polach leży śnieg, sarnom trudno znaleźć pożywienie.

Ale mają je inne służby, takie jak straż miejska, czy gminna oraz policja. Narażenie zwierzęcia na zamarznięcie to znęcanie się nad nim, a taki czyn to przestępstwo zagrożone nawet karą pozbawienia wolności. Dlatego, kiedy widzimy drastyczne przypadki zaniedbań, Irena Nowak radzi, by kontaktować się z przedstawicielami wymienionych instytucji.

- Trzeba dzwonić i informować, że dochodzi do takiej sytuacji. Nie można pozostawać obojętnym na cierpienie zwierząt - podkreśla szefowa fundacji.

Po obfitych opadach śniegu pomocy wymagają też dzikie zwierzęta, którym trudno w tych warunkach zdobywać pokarm.

- Zwierzynie płowej, czyli sarnom, jeleniom i danielom możemy wykładać siano, ale też paszę ziarnistą: kasztany, żołędzie, kartofle, odpady jarzyn i owoców. Praktykuje się też ścinanie drzew, jeżeli ktoś ma taką możliwość, po to aby zwierzyna zgryzała korę - doskonale nadają się do tego osiki. Zającom pomagamy przez wykładanie snopków nieomłóconego zboża - radzi leśnik Andrzej Trzeciak.

I dodaje, że zające lubią też: buraki, kapustę, marchew, brukiew - w innym razie radzą sobie ogryzając korę na drzewach owocowych, a w przypadku mniejszych drzewek, zjadając je w całości.

- I wreszcie kuraki, na czele z bażantami, którym wysypujemy nasiona zbóż pod specjalne daszki, chroniące stołówkę przed wiatrem i opadami - mówi leśnik.

Podkreśla, że w przypadku zwierzyny płowej dobrze jest przy karmisku wyłożyć bryły soli.

- Podnosi ona zdrowotność zwierzyny, zwiększa apetyt i polepsza trawienie - zapewnia znawca dzikiej przyrody.

(nan)

eprasa.pl 91d662e33b

Granicę przekraczała pięć razy

Miła robótka, czyli o sukcesie i upadku Lisiej Damy z Dębicy

Teresa Orlowski, niegdyś gwiazda filmów dla dorosłych jest jedną z bohaterek książki Ewy Stusińskiej.

Książka pt. Miła robótka. Świerszczyki, harlekiny i porno z satelity to reportaż poświęcony pornografii w latach 90-tych ubiegłego wieku. To czas, kiedy jedną ze światowych gwiazd filmów dla dorosłych była pochodząca z Dębicy Teresa Orlowski.

Doktorat z pornografii? Dlaczego nie!

I między innymi o dębiczance w swojej książce napisała Ewa Stusińska, która pornografią zajmuje się naukowo od 10 lat. Obroniła doktorat pt. Dyskurs pornograficzny w polskiej prozie XX wieku na Uniwersytecie Warszawskim.

- Poświęcony był zagadnieniom literatury pornograficznej: Żeromski, Zegadłowicz, Pankowski. Jednak gdy dwa lata temu Wydawnictwo Czarne zaproponowało mi, żebym wytknęła głowę zza literatury, skusiłam się - mówi Ewa Stusińska.

Założyła stronę porno-grafia.pl. To tam napisała, że interesuje się zjawiskami wykluczanymi przez dyskurs publiczny, a wśród nich to, o czym wiele osób nie chce nawet myśleć.

- Przyznaję się do zainteresowania pornografią wedle zasady: W sercu mieć dobro, a w głowie – trochę dzikiego porno - czytamy na stronie.

To nie tylko aktorka, ale też bizneswoman

Jak wyjaśniła Ewa Stusińska w rozmowie, zdaje sobie sprawę, że branża, w której działała Teresa Orlowski, budzi kontrowersje i sprzeczne oceny.

- Niemniej niezależnie od indywidualnych gustów uważam, że warto docenić fakt, że w latach 80-tych wraz z mężem stworzyli najbardziej profesjonalne studio telewizyjne, a także bardzo dobrze prosperującą firmę. Orlowski nie była tam tylko aktorką, ale jak zapewniał mnie polski dystrybutor, zajmowała się wszystkimi elementami tego biznesu - wyjaśnia Ewa Stusińska.

Autorka książki, podobnie zresztą jak wiele osób przed nią, próbowała skontaktować się z Teresą Orlowski. I podobnie, jak innym, ta sztuka się nie udała.

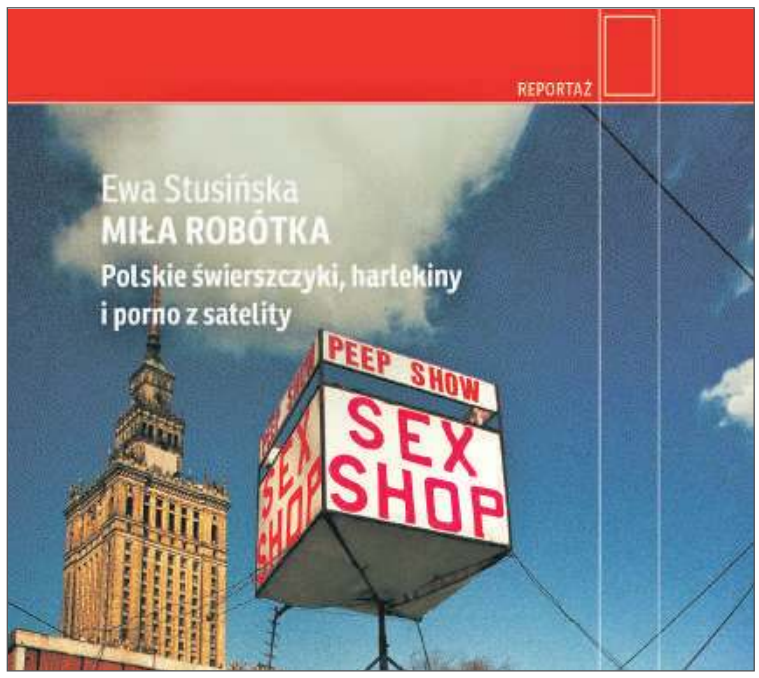

Książka dostępna jest w większości księgarni w Polsce, także w Dębicy.

- Pisałam poprzez jej oficjalny funpage i dawne adresy mailowe. Uznałam, że skoro do tej pory ukrywa się przed niemieckim urzędem skarbowym, nie będzie chciała rozmawiać z dziennikarzami - mówi.

Dlatego przygotowując materiały do książki o latach dziewięćdziesiątych bazowała przede wszystkim na tekstach prasowych, literaturze niemieckiej dotyczącej seks-branży w tym czasie, a także wypowiedziach różnych osób, które naszą rodaczkę z Dębicy miały okazję poznać w czasach, kiedy była aktywna zawodowo.

- Jest to m.in. pierwszy dystrybutor kaset Orlowski w Polsce - mówi Ewa Stusińska.

O przekraczaniu granicy

W książce opisuje to, jak Teresa Orlowski przekracza granicę polsko-niemiecką. Najpierw w 1979 roku, kiedy busem Orbisu relacji Dębica-Bochum trafiła do naszych zachodnich sąsiadów. Za drugim razem granicę pokonała nielegalnie.

- W połowie lat osiemdziesiątych. W torbie w bagażniku, między ręcznikami, wracający z RFN-u do kraju Polacy wieźli prezenty dla rodziny: proszek do prania, cienkie niekryjące rajstopy i kasetę wideo z polską aktorką i logo firmy VTO na okładce - czytamy w książce.

Ale tekst poświęcony jest przede wszystkim spektakularnemu sukcesowi jej firmy, jak również barwnemu i opisywanemu w mediach upadkowi VTO (Verlag Teresa Orlowski) w 2007 roku, kiedy Lisia Dama, jak była nazywana uciekła do Hiszpanii.

Czy kiedykolwiek wróci do Polski? Wie to tylko ona.

Grzegorz Król

Natalia Barańska walczy o tytuł Wielkopolskiej Miss

Dębiczanka znalazła się w Top 20 konkursu organizowanego w Poznaniu.

Informację o konkursie znalazła w mediach społecznościowych. Wynikało z niej, że zgłoszenia mogą przesyłać kandydatki z całej Polski. Natalia Barańska wysłała swoje.

Spośród setek zgłoszeń dębiczanka była jedną z tych, które zakwalifikowały się do ćwierćfinału. Tam czekały różne zadania, dziewczyny musiały przesłać więcej informacji o sobie, zdjęcia. Wszystko odbywało się on-line. W końcu ogłoszony został skład półfinału. W nim także znaleźć można było kandydatkę z Dębicy.

- Wszystkie musiałyśmy wtedy udać się do Poznania, na nagranie wideowizytówek - mówi Natalia Barańska.

Krótkie filmy trafiły do sieci. Internauci decydowali o losach dwóch kandydatek. Te, które miały najwięcej głosów, wchodziły do finału. O pozostałych osiemnastu decydowało jury, które wskazało Natalię Barańską, jako jedną z dziewcząt zakwalifikowanych do ostatniego etapu. To spośród nich wybrana zostanie Wielkopolska Miss. W planach jest teraz zgrupowanie dla finalistek, które odbędzie się w Poznaniu lub poza granicami kraju. Ostateczny termin i miejsce zostaną dopiero ustalone.

W 2017 roku dębiczanka wywalczyła tytuł Miss Podkarpacia. Na swoim koncie ma też wiele innych tytułów, zdobytych w różnych konkursach.

- Wszystko będzie zależało od sytuacji z pandemią - mówi kandydatka z Dębicy, która w 2017 roku zdobyła tytuł Miss Podkarpacia.

rar

Konkurs trwa do końca lutego

Zagłosuj na lipę

Lipa św. Jana Nepomucena z Dulczy Wielkiej ma szansę być Drzewem Europy 2021 roku.

Żeby móc liczyć na ten sukces, musi pokonać trzynaście innych drzew. Głosowanie trwa do końca lutego, ale w ostatnim tygodniu nie będzie widoczna liczba zdobytych głosów. Można głosować tylko raz z jednego adresu e-mail w trakcie całego konkursu.

Żeby to zrobić, należy wejść na stronę www.treeoftheyear.org i kliknąć na Lipę św. Jana Nepomucena, a także na jedno inne drzewo, bo tylko wtedy głos będzie ważny. Trzeba też podać adres e-mail, by potwierdzić udział w konkursie, i zaznaczyć dwie zgody marketingowe.

Na razie prowadzi tysiącletni dąb Lecina z Hiszpanii, na który oddanych zostało ponad 30 tysięcy głosów. Lipa św. Jana Nepomucena z powiatu mieleckiego jest drzewem roku w Polsce z 2020 r. Dzięki zdobytemu tytułowi może teraz rywalizować o prymat w Europie. Obecnie zajmuje czwartą pozycję.

JAG

Ta lipa w Dulczy Wielkiej rośnie od 170 lat.

eprasa.pl 91d662e33b

Od 19 lutego do 19 marca w Galerii Sztuki MOK

Tym razem aż czterdziestu autorów

Ci, którzy ostrzyli sobie zęby na wernisaż wystawy środowiskowej będą musieli się obejść smakiem. Bo go nie będzie, ale sama wystawa jak najbardziej.

Takie tłumy w Galerii Sztuki MOK towarzyszyły zeszłorocznej wystawie środowiskowej.

A właśnie otwarcie ekspozycji, na której lokalni artyści prezentują swój dorobek z ostatnich dwunastu miesięcy, było zawsze największym wydarzeniem artystycznym, ale też towarzyskim w Galerii Sztuki Miejskiego Ośrodka Kultury.

Jeszcze w połowie stycznia jej szef Ryszard Kucab liczył, że sytuacja epidemiczna się zmieni, a co za tym idzie obostrzenia z nią związane zostaną poluzowane na tyle, że wernisaż da się zorganizować. Dziś już wie, że to niemożliwe.

- Nie jesteśmy w stanie tego zrobić, kiedy w galerii jednocześnie może przebywać tylko piętnaście osób. A my samych autorów mamy czterdziestu - zauważa.

W tym roku malarstwo, grafikę, rysunek i rzeźbę prezentują: Anna Bączek, Magdalena Bukowska, Teresa Bednarczyk-Czech, Zbigniew Czech, Grażyna Oleksy-Duda, Arkadiusz Domaradzki, Piotr Fic, Magdalena Gawron, Dariusz Stanisław Grabowski, Grażyna Jałowiec, Mateusz Jałowiec, Wacław Jałowiec, Karolina Jirmann, Jan Kaczmarski, Piotr Albert Koczaj, Kinga Kołodziej, Stanisław Kopacz, Sylwia Natalia Kopeć, Oliwia Kornaś, Barbara Kozicka, Agnieszka Krawczyk, Mateusz Mikołaj Krasoń, Ryszard Kucab, Elżbieta Kurowska, Marian Matłok, Piotr Nizioł, Katarzyna Osak, Anna Pauwels, Piotr Pochwat, Danuta Polniaszek, Roman Przewoźnik, Anna Pyrchla, Natalia Rachwał, Jolanta Samborska, Grażyna Scarpone, Zuzanna Słotwińska, Adam Sypel, Grzegorz Szlachta, Małgorzata Tylec, Aneta Urbanek.

Szef galerii się jednak nie poddaje. Cały czas liczy, że jeśli nie na otwarcie, to na zamknięcie wystawy uda się zorganizować wspólne spotkanie.

Finisaż mógłby odbyć się 19 marca, bo do tego dnia przy Akademickiej 8 oglądać będzie można prace. Mógłby, gdyby w ciągu miesiąca sytuacja epidemiczna uległa znaczącej poprawie. A na to specjalnie się nie zanosi.

Mimo tego Ryszard Kucab zaprasza do galerii wszystkich miłośników sztuki. Bo ta od niedawna znów pracuje, choć oczywiście w reżimie sanitarnym.

Na razie czynna jest tylko w dni powszednie od godz. 9:00 do 17:00. Choć jej szef nie wyklucza, że wrócą sobotnie dyżury. Wtedy prezentowane prace oglądać będzie można również w ten dzień od 10:00 do 14:00.

Wystawie towarzyszył będzie okolicznościowy katalog, tradycyjnie już sfinansowany przez Starostwo Powiatowe. Same prace, a także film z wystawy prezentowane będą również na stronie internetowej galerii.

tra

KINO

ul. Bojanowskiego 18

JAK ZOSTAĆ GWIAZDĄ
16,17 lutego; godz. 17:00,
prod. Polska /2020
komedia obyczajowa / 119 min. / od lat: 13
bilety: 15 zł, 13 zł – ulg.

Kontrowersyjny program telewizyjny „Music Race" poszukuje muzycznych talentów na terenie całej Polski

TARAPATY 2
18 lutego; godz. 16:00,
prod. Polska /2020
familijny, przygodowy / 87 min. /od lat: 6
bilety: 15 zł, 13 zł – ulg.

Kiedy z Muzeum Narodowego w Poznaniu znika – „Plaża w Pourville" Claude'a Moneta, a o kradzież zostaje fałszywie oskarżona ciotka Julki – dzieci muszą odnaleźć obraz i odkryć tożsamość prawdziwego złodzieja.

BANKSTERZY
16,17 lutego; godz. 19:30,
prod. Polska / 2020 /od lat: 15
dramat / 106 min.
bilety: 15 zł, 13 zł – ulg.

Karolina, pracownica banku, namawia swoich klientów na niekorzystne inwestycje we frankach. Młode małżeństwo daje się wciągnąć w pułapkę finansową.

CZWARTEK z DOBRYM KINEM
JAK NAJDALEJ STĄD
18 lutego, godz. 18:00
prod. Brazylia, Francja, Niemcy, Włochy biograficzny, dramat / 152 min. / 2020/ od lat: 16
bilet: 12 zł

Siedemnastoletnia Ola rusza na własną rękę do nieznanego kraju. Będzie to podróż życia, podczas której będzie chciała odnowić relację z ojcem. W Irlandii pozna inny świat i ludzi, którzy odmienią jej podejście do życia.

PINOKIO
19,20,21 lutego; godz. 15:00,
25 lutego: godz.15.30
dubbing, prod. Francja, Wlk. Brytania, Włochy fantasy, familijny /125 min. / od lat: 10 / 2020
bilety: 15 zł, 13 zł – ulg.

Stolarz Gepetto, pewnego dnia, z kawałka drewna tworzy postać chłopca. Figurka ożywa, zaczyna ruszać się i mówić.

CZYŚCIEC
19,20,21,22,23,24 lutego; godz. 17:30,
24 lutego: godz.19.30
prod. Polska / 2020 /od lat: 15
dramat, historyczny, religijny / 94 min.
bilety: 15 zł, 13 zł – ulg.

W czasie wizyty u znajomych, Fulla Horak poznaje kobietę, której niezachwiana wiara w Boga robi ogromne wrażenie. Spotkanie zmusza ją do duchowych poszukiwań.

Ogłoszenie

OGŁOSZENIE

Nr GK.6840.1.10.2020 z dnia 08.02.2021 r.

Burmistrz Miasta Dębicy ogłasza

Pierwszy ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionego samodzielnego lokalu mieszkalnego nr 24 położonego w budynku nr 4 przy ul. Kwiatkowskiego w Dębicy, stanowiącego własność Gminy Miasta Dębica, wraz z udziałem w częściach wspólnych budynku i we współwłasności działek: nr 438/17 o pow. 1744 m² i nr 438/4 o pow. 175 m² w obrębie 5 objętych KW Nr RZ1D/00050155/3 wraz z istniejącą służebnością przejazdu i przechodu na działkach: nr 438/6, nr 437/6 i nr 438/16 w obrębie 5 zapisaną w w/w księdze wieczystej.

Nr lokalu Położenie Klatka nr	Powierzchnia lokalu w [m²]	Powierzchnia przynależnej piwnicy w [m²]	Udział w nieruchomości wspólnej	Opis lokalu	Cena wywoławcza w zł	Wadium w zł
24 4 kondygnacja klatka 2 mieszkanie skrajne	63,13	3,40	6653/132761	**Lokal składa się z 3 pokoi, przedpokoju, kuchni i łazienki.** Standard wykończenia - b. dobry Wyposażenie w media - instalacje: gazowa, CO z własnym piecem 2-funkcyjnym, ciepła woda, kanalizacja, domofonowa, telefoniczna, TV. Elementy wykończeniowe i ich stan: Tynki i okładziny ścian – tynki cementowe wapienne malowane, tapeta w przedpokoju, płytki ceramiczne nowe w łazience, częściowo w kuchni. Podłogi i posadzki – łazienka, kuchnia: terakota nowa, pozostałe pomieszczenia: panele podłogowe stan b.dobry. Stolarka okienna – PCV nowe – stan b.dobry. Stolarka drzwiowa – płycinowe, kompletne stan b.dobry. Instalacje – stan b.dobry, łazienka: z kompletem białego montażu, kuchnia: brak zlewozmywaka i kuchenki gazowej.	300.000,-	30.000,-

Nieruchomość jest wolna od jakichkolwiek obciążeń i praw osób trzecich.

Termin składania wniosków przez osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1990 z późn. zm.) upłynął 3 lutego 2021 r. i w tym terminie nie wpłynął żaden wniosek.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w podanej wysokości z opisem nr lokalu najpóźniej do dnia **18.03.2021** r. na konto Urzędu Miejskiego **Nr 40 1240 4764 1111 0000 4866 6589** w Banku Pekao S.A. w Dębicy. Dowód wpłaty wadium należy okazać komisji przed przystąpieniem do przetargu. Przetarg odbędzie się w dniu **24.03.2021 r.** w budynku Urzędu Miejskiego w Dębicy (parter pok. 51), ul. Ratuszowa 2, **o godz. 9⁰⁰**. Wpłacone wadium zalicza się na poczet ceny kupna. Osoba, która wygra przetarg zobowiązana jest wpłacić resztę należności na konto Urzędu Miejskiego Nr 29 1240 4764 1111 0000 4863 3419 w Banku Pekao S.A. w Dębicy przed terminem zawarcia aktu notarialnego (liczy się data wpływu środków na konto UM Dębica).

Koszt umowy ponosi nabywca. W razie uchylenia się nabywcy od zawarcia umowy, wpłacone wadium ulegnie przepadkowi na rzecz Gminy Miasta Dębica.

Szczegółowych informacji zasięgnąć można w Wydziale Gospodarki Komunalnej tel. 14 683-82-68 lub 14 683-82-70. Informacje dostępne również na stronie internetowej miasta www.debica.pl w Biuletynie Informacji Publicznej - sprzedaż nieruchomości – sprzedaż nieruchomości w drodze przetargu -ogłoszenia o przetargu na sprzedaż nieruchomości.

eprasa.pl 91d662e33b

7 marca o godz. 19:00 przy Raczyńskich 4

Benia chce, by dla kobiet był to wyjątkowy wieczór

O tym, że chce zorganizować taką wystawę Bernadetta Mardeusz wspominała już podczas Galerii Bezdomnej.

Nawet nie wystawę, a wydarzenie, którego częścią będzie prezentacja malarstwa i fotografii przedstawiających kobiety. Bo to właśnie one będą 7 marca najważniejsze. Autorki wspomnianych obrazów i zdjęć i te, które przyjdą je zobaczyć.

- Zapraszam przede wszystkim kobiety. Oczywiście jeśli mężczyźni będą chcieli zobaczyć wystawę to też mogą, ale w ten dzień to panie mają miło spędzić czas. W końcu 2021 to rok kobiet - zauważa właścicielka Pracowni Kreatywności u Beni.

Przy Raczyńskich 4 swoje prace pokażą: Liszka, Sylwia Natalia Kopeć, Magdalena Niedziela, Magdalena Zielińska, Jadwiga Krogulska, Karolina Jirmann, Marek Szymaszek Szaman, Bernard Baran, Bogdan Kot i Jacek Zembron.

To, jak zaznacza Bernadetta Mardeusz, ci którzy już potwierdzili swój udział. Niewykluczone jednak, że grono to jeszcze się powiększy.

Ale na tych, którzy w niedzielę 7 marca odwiedzą pracownię czekać będzie nie tylko wystawa.

- Będzie można kupić np. ręcznie robione mydełka, albo zrobić sobie makijaż, gdyby któraś z pań chciała - wymienia organizatorka.

Po chwili dodaje, że gdyby ktoś chciał przyłączyć się do tej inicjatywy i wystawić się w pracowni np. z produktami czy usługami przeznaczonymi dla pań, to też może. W tej sprawie można się z nią kontaktować pod nr. tel.: 606 511 395, poprzez facebooka, lub przez wydarzenie, które znaleźć można wpisując w wyszukiwarkę: Wyjątkowy Dzień Kobiet w Pracowni Kreatywności.

Organizatorka chce, by był to wyjątkowy dzień z dwóch powodów. Po pierwsze, by swoje prace mogły pokazać osoby, które do tej pory często nie miały śmiałości, by dzielić się swoją twórczością.

Po drugie, to już powód bardziej prozaiczny, by kobiety miały okazję dobrze bawić się w swoim gronie.

Bernadetta Mardeusz i obrazy Liszki, która i tym razem je pokaże.

Bernadetta Mardeusz nie ukrywa, że impulsem do organizacji tego wydarzenia był sukces Galerii Bezdomnej, która w jej pracowni odbyła się w połowie grudnia. Tak jak na nią, tak na Wyjątkowy Dzień Kobiet, wstęp jest darmowy.

tra

Po reaktywacji pokazali nową jakość

To się nazywa powrót

Nihil Ridiculum, czyli najnowsza płyta grupy Nic Śmiesznego zbiera całkiem niezłe recenzje.

- Jeszcze do niedawna najbardziej rozpoznawalnym zespołem punk rockowym z podkarpackiej Dębicy był Ortodox. Sytuacje mają jednak to do siebie, iż są zmienne i dziś pokusiłbym się o stwierdzenie, że Ortodox został zdeklasowany przez Nic Śmiesznego! - pisze Krawat w ostatnim numerze pisma Chaos w Mojej Głowie.

Qbaq, autor recenzji Nihil Ridiculum w tym samym piśmie zwraca natomiast uwagę, że bardzo dobrze napisane i skonstruowane teksty autorstwa Filipa Soleckiego wychodzą daleko poza średnią punkową.

- Jeśli szukacie świeżej krwi w polskim hc-punku, a ten współczesny emo-revival i post-hc-post-punk was nie przekonuje, to warto sprawdzić, co do zaoferowania ma Nic Śmiesznego - przekonuje Sylwester Zimon, autor bloga Sylwester poleca.

Grupę Nic Śmiesznego tworzą: Paweł Paśko - wokal, Marcin Paśko - gitara, Ariel Kamiński - bas, Filip Solecki - perkusja.

Płytę Nihil Ridiculum kupić można pod adresem: pasazer.pl.

tra

Ariel Kamiński i Marcin Paśko - gitary Nic Śmiesznego.

Tematem opowiadania Żołnierze Wyklęci

Konkurs literacki dla uczniów szkół ponadpodstawowych organizuje Starostwo Powiatowe.

Polega on na napisaniu opowiadania związanego z historią Żołnierzy Wyklętych, rozgrywającego się na tle wydarzeń z okresu 1944-1956, z udziałem prawdziwych bohaterów. Mile widziane będą historie osadzone na terenie naszego powiatu z bohaterami pochodzącymi z tych terenów. Przedstawione wydarzenia i epizody powinny być oparte na faktach historycznych.

Prace składać należy do 12 marca do godz. 15:30 w Starostwie Powiatowym. Można to zrobić na trzy sposoby:

- mailowo na adres kultura@powiatdebicki.pl wraz ze skanami wypełnionych i podpisanych oświadczeń,
- pocztą tradycyjną (na adres Starostwo Powiatowe w Dębicy, ul. Parkowa 28, 39-200 Dębica) z dopiskiem Powiatowy Konkurs o Żołnierzach Wyklętych,
- złożyć w zaklejonej kopercie w kancelarii ogólnej Starostwa Powiatowego w Dębicy, (ul. Parkowa 28, 39-200 Dębica) z dopiskiem na kopercie Powiatowy Konkurs o Żołnierzach Wyklętych, od poniedziałku do piątku w godzinach 7:30-15:30.

Józef Franczak ps. Lalek, ostatni Żołnierz Wyklęty.

Szczegółowy regulamin konkursu oraz wzory dokumentów, które należy złożyć wraz z pracą znaleźć można na stronie internetowej starostwa (powiatdebicki.pl).

Prace, jak deklarują organizatorzy, ocenione zostaną najpóźniej do 31 marca. Wtedy też na stronie starostwa i facebookowym profilu ogłoszone zostaną wyniki.

Tam również publikowane będą prace lub ich fragmenty. Zwycięzcy, prócz dyplomów, liczyć będą mogli na nagrody rzeczowe lub bony podarunkowe, a także na książki historyczne.

iw

O Annie Jantar i Annie German

Największe przeboje tych dwóch gwiazd będzie można usłyszeć 13 marca w Domu Kultury Mors.

Tego dnia Impresariat Online zaprasza na wydarzenie Anna & Anna, poświęcone życiu i twórczości Anny Jantar i Anny German.

Będzie to koncert fabularyzowany, którego reżyserem jest kompozytor i dyrygent Jarosław Barów, który poprowadzi 15-osobową orkiestrę symfoniczną.

W postać Anny German wcieli się aktorka Teatru Variete Muza - Martyna Michalak. Zaśpiewa m.in. Tańczące Eurydyki, Bal u Posejdona, Wróć do Sorrento, czy Człowieczy los.

Piosenki Anny Jantar, m.in.: Tyle słońca w całym mieście, Jambalaja, Staruszek świat, Tylko mnie poproś do tańca, Moje największe marzenie, czy Nie wierz mi, nie ufaj mi wykona Joanna Borchardt, która na co dzień występuje w teatrze Lalki i Aktora w Opolu.

tra

Zostały tylko dwa tygodnie

Jesteś organizatorem imprez kulturalnych? Możesz starać się o pieniądze z powiatu.

Do 1 marca czeka Starostwo Powiatowe na zgłoszenia do konkursu ofert na realizację zadań publicznych z zakresu m.in. wspierania kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i dziedzictwa narodowego. W tym na organizację imprez kulturalnych, realizację zadań związanych z ochroną i wspieraniem twórczości ludowej i pomoc przy organizacji imprez o charakterze patriotycznym.

Szczegóły znaleźć można na stronie internetowej starostwa.

tra

Młodzi panowie przyjadą jesienią

Mieli wystąpić w lutym, ale wystąpią w październiku. A przynajmniej tak zapowiadają.

Organizatorem trasy Kabaretu Młodych Panów, który miał wystąpić w Domu Kultury Mors w ostatni poniedziałek, jest agencja Kreator. I to jej przedstawiciele, w związku z wciąż panującą pandemią i niestabilną sytuacją w kraju, zdecydowali o zmianie występu kabaretu.

Według najnowszych zapowiedzi Kabaret Młodych Panów wystąpi w Dębicy 26 października. Zakupione bilety zachowują jednak ważność. W przypadku rezygnacji w ciągu 14 dni należy skontaktować się z punktem zakupu.

tra

eprasa.pl 91d662e33b

Zeznaje...

Marek Bukała

Zajmuję się
Garncarstwem.
W dzieciństwie chciałem zostać
Muzykiem.
W wolnym czasie
Gram na gitarze.
Na bezludnej wyspie chciałbym się znaleźć z...
Gitarą, bo na bezludnej wyspie glinę sobie sam znajdę.
Pies czy kot?
I pies, i kot. Mam psy: Felę i Timbę oraz koty: Kowu i Tarę.
Pierwsze zarobione pieniądze
Na budowie jeszcze w szkole.
Ulubiony lokal w powiecie
Karczma Rzym.
Najchętniej zjadłbym
Jajka na miękko.
Podróż marzeń i dlaczego tam?
Na dziką Syberię. A z drugiej strony też Wenecja z uwagi na jej historię i architekturę.
Książka lub film, które polecam
Książkę – Mistrza i Małgorzatę Bułhakowa. Chyba z dziesięć razy już do niej wracałem.
Na urodziny chciałbym dostać
Siedmiostrunową gitarę.
Gościom w powiecie pokazałbym
Okolice Dębicy i Latoszyna.
Tam, gdzie mieszkam brakuje
W Latoszynie niczego mi nie brakuje.
Wygraną w Lotto wydałbym
Zabezpieczyłbym finansowo dzieci.

Dobry przepis, bo z Dębicy

Sałatka z sosem miodowo-musztardowym

Poleca: Piotr Skwaru Kowalczyk

Składniki:
ser feta
mix sałat
oliwki zielone lub czarne
słonecznik
pomidorki koktajlowe
szczypiorek
rzodkiewka
ogórek zielony

Sos:
musztarda miodowa
miód
sok z cytryny
3-4 ząbki czosnku
olej lub oliwa

Wykonanie:
Mix sałat wsypujemy do miski, warzywa kroimy i mieszamy z sałatą. Słonecznik prażymy, dodajemy do reszty składników. Ser feta kroimy w kostkę, posypujemy po wierzchu.
W oddzielnej miseczce mieszamy po dwie łyżki stołowe miodu i musztardy. Dodajemy przeciśnięty przez praskę czosnek i kilka kropel soku z cytryny. Mieszamy dodając oliwę lub olej - do uzyskania odpowiadającej nam konsystencji. Sosem polewamy sałatkę.

CHCESZ, ABY TWÓJ PRZEPIS ZNALAZŁ SIĘ NA ŁAMACH OBSERWATORA LOKALNEGO? ZADZWOŃ: 14 670 27 87.

Twoja galeria

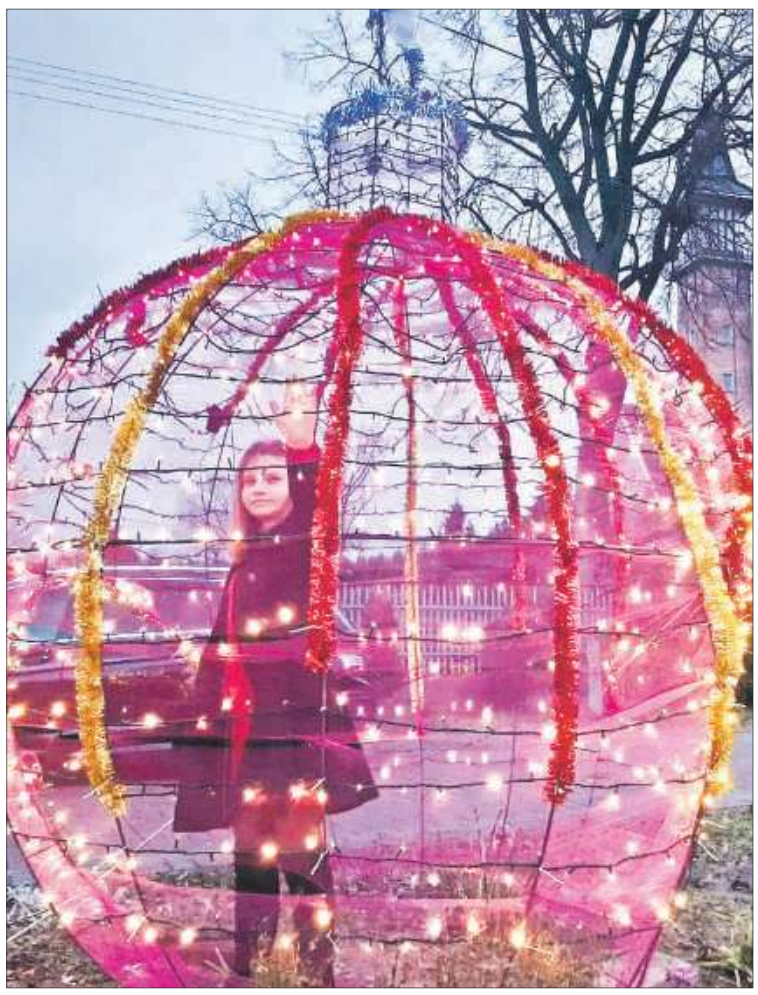

Moja mała bombka. **fot. Aleksandra Różak**

Chcesz, by Twoje zdjęcie ukazało się w OL? Ta galeria przeznaczona jest na fotografie wykonane przez Czytelników.
Można je przesyłać do redakcji. Temat jest dowolny i niczym nieograniczony.
Przesyłając zdjęcia prosimy koniecznie o podanie imienia i nazwiska autora. Tych danych nie będziemy przetwarzać, ale ich przesłanie oznacza zgodę na publikację w Obserwatorze Lokalnym w podpisie pod zdjęciem.
Co tydzień autor jednej z przysłanych fotografii otrzyma nagrodę w wysokości 30 złotych.
W tym tygodniu otrzymuje ją **Aleksandra Różak** za zdjęcie: **Moja mała bombka**
Nagrody będą do odebrania osobiście w redakcji Obserwatora Lokalnego, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10, III piętro (nad kwiaciarnią Róża), w terminie miesiąca od zniesienia stanu epidemii.
Na ten sam adres prosimy przesyłać zdjęcia wywołane metodą tradycyjną, natomiast fotografie cyfrowe na e-mail: **rozrywka@ol.com.pl.**
Uwaga: redakcja nie zwraca przesłanych zdjęć.

HOROSKOP OBSERWATORA

Baran (21.03 - 20.04)
Ze względu na pewne przemiany życiowe będziecie musieli więcej pracować. Co przyniesie jednak ze sobą także więcej sukcesów.

Byk (21.04 - 20.05)
Najbliższe dni okażą się bardzo pomysłowe, inspirujące i o wiele bardziej odważne niż w poprzednich miesiącach.

Bliźnięta (21.05 - 20.06)
Musicie bardziej się zdyscyplinować. Powinniście dokładnie planować każdy swój krok i nie zbaczać z obranego kursu.

Rak (21.06 - 22.07)
Choćby nie wiem co się działo, nie pozwalajcie sobie na daleko idącą spontaniczność. To może uratować was przed kłopotami.

Lew (23.07 - 22.08)
Nie odrzucajcie pomocy, kiedy ktoś ją wam zaoferuje. Jeśli uprzecie się, by samodzielnie o wszystkim decydować, możecie żałować.

Panna (23.08 - 22.09)
Bardzo dużo nowości pojawi się w waszym życiu. Nie będziecie mieli dużo czasu na wypoczynek, jakbyście chcieli.

Waga (23.09 - 23.10)
Ambicje są waszą największą siłą, ale i wielkim przekleństwem. Trzeba znać swoje słabości, by skutecznie działać.

Skorpion (24.10 - 21.11)
Wreszcie zrealizujecie długo odkładane plany. Powoli zaczniecie dochodzenie do miejsca, w którym naprawdę chcecie być.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Nie lubicie zadowalać się przeciętnością. Dlatego zrobicie wszystko, co w waszej mocy, by relacje z otoczeniem układały się dobrze.

Koziorożec (22.12 - 20.01)
Dołóżcie starań, aby zachować równowagę w życiu rodzinnym i zawodowym. Poświęćcie więcej uwagi ukochanej osobie.

Wodnik (21.01 - 19.02)
Ciągle coś wam przeszkadzało, ale nareszcie uda się wystartować w dobrym kierunku. Będziecie w stanie dokonać ważnych zmian.

Ryby (20.02 - 20.03)
Spojrzycie bardziej pozytywnie w przyszłość i przestaniecie rozmyślać o niepowodzeniach. Zyskacie większą swobodę działania.

Wicewróżka Maga

Informacja. Przesyłając zdjęcie do Twojej Galerii wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji konkursu oraz zgodę na publikację swego imienia i nazwiska na łamach Obserwatora Lokalnego. Dane te będą przechowywane do zakończenia konkursu, zaś dane zwycięzców w terminie wymaganym przez przepisy podatkowo-księgowe. Administratorem danych jest Agencja Wydawnicza Agard, wydawca tygodnika Obserwator Lokalny. Dane te nie będą przekazywane innym podmiotom.
Szczegóły w regulaminie konkursu na stronie: www.ol.com.pl

eprasa.pl 91d662e33b

Postne dania są nie tylko zdrowe, ale smaczne i syte

Kasza ze śliwkami na słodko, a ryba gotowana na parze na słono

Koniec karnawału i początek Wielkiego Postu to najlepszy czas, by spróbować zmienić nawyki żywieniowe.

Agata Ciesielska podkreśla, że kaszę ze śliwkami można podać zarówno na śniadanie, jak i na obiad.

Nie tylko, jak podkreśla Agata Ciesielska z KGW Mieszkańców Zagórza i Dęborzyna, przez wzgląd na tradycję chrześcijańską, ale również dla poprawy samopoczucia. Nierzadko czujemy się ociężali przez złą dietę, dlatego warto odstawić tłuste mięsa.

W polskiej kuchni nie brakuje składników, z których w prosty sposób można przygotować jarskie dania. Pod ręką warto mieć nabiał, produkty mączne, kasze, warzywa, a także sprawdzone przepisy.

- Ja często korzystam ze starego zeszytu mamy, który jest coraz bardziej zniszczony. Potrawy, które wykonuję z jego pomocą są nie tylko smaczne, ale i syte. Przypominają mi te, które przygotowywały mama i babcia - podkreśla Agata Ciesielska.

Oto jeden z nich: kasza jaglana ze śliwkami na słodko. Sto gramów suszonych śliwek płucze, zalewa przegotowaną wodą i zostawia na noc, żeby namokły. Trzysta gramów kaszy jaglanej wypłukuje pod bieżącą wodą, wsypuje do osolonego wrzątku i gotuje na bardzo małym ogniu pod przykryciem.

- Można wykorzystać wodę z moczonych śliwek, wtedy kasza nabierze smaku - zauważa.

Kaszę od czasu do czasu miesza. Pod koniec gotowania wrzuca przekrojone na pół, choć mogą być też całe, śliwki. Kiedy kasza wchłonie wodę i zmięknie, zdejmuje ją z kuchenki i dodaje dwie łyżki miodu, dzięki któremu składniki są lepiej sklejone.

Miesza, a następnie wkłada na pół godziny pod pierzynkę, żeby jak mawiała jej babcia, doszła. Po wyjęciu będzie sypka i ciepła. Można ją podawać posypaną cynamonem na ciepło i na zimno.

Wśród dań postnych nie może też zabraknąć ryb. Agata Ciesielska poleca tę gotowaną na parze w ziołach prowansalskich. Rozmraża dwa, trzy filety dorsza, miruny lub innej, płucze i osusza na ręczniku papierowym. Kilka ziemniaków i marchewek, myje, obiera i kroi na talarki. Do garnka do gotowania na parze wlewa wodę, na górze układa talarki. Przyprawia solą i ziołami. Gotuje ok. 15 minut i dodaje rybę posypaną wcześniej solą i mieszanką ziół. Gotuje jeszcze 10-15 minut do miękkości.

Potrawy gotowane na parze poleca osobom na diecie i małym dzieciom, ze względu na mniejszą kaloryczność i łatwość trawienia. Zioła prowansalskie zaś ludziom z problemami żołądkowymi, bo ułatwiają proces trawienia.

Janusz Grajcar

Reklama

eprasa.pl 91d662e33b

Analityka

Diagnostyka Tarnów
Badania analityczne, mikrobiologiczne, mykologiczne, cytologia, wymazy ginekologiczne
Czynne od pon.-pt. 6:45-14:15
sobota 7:00-11:00
Dębica ul. Rzemieślnicza 2
Centrum Medyczne "Pod Akacjami"
tel.14 676 04 45
Najniższe ceny w regionie.
www.diagnostyka.tarnow.pl

Chirurgia

Lek med. Stanisław Plata
specjalista chirurg
Pracownia Endoskopii
Dębica, ul. Paderewskiego 2
• porady gastroenterologiczne /gastroskopia/
• porady proktologiczne /rektoskopia/
• małe zabiegi chirurgiczne
Przyjmuje w poniedziałki i piątki
Rejestracja codziennie od 16.00 do 20.00
Tel. 604 489 052

Dermatologia

Lek. med. Małgorzata Krasoń
specjalista dermatolog - wenerolog
przyjmuje od poniedziałku do czwartku
Dębica, ul. Żołędziowa 3,
rejestracja telefoniczna 14 670 41 83
- porady dermatologiczne
- kriochirurgia
- fototerapia dermatologiczna
- zabiegi dermatologii estetycznej

lek. med. Marek Haslinger
specjalista dermatolog
LASERY
usuwanie owłosienia, tatuaży, naczynek, brodawek, plam, piegów it.
BOTOX - zmarszczki, nadpotliwość, mezoterapia i inne zabiegi dermatologii estetycznej
Dębica, ul. Rynek 32, tel. 602 789 581

Lek. med. Bogusława Rydzewska
Dermatolog
Gabinet prywatny
Dębica, ul. Sobieskiego 13/40
wt. i czw. 16.00 - 17.30
Tel: 14 68 12 643 (dom), 14 670 50 50 (gab.)
609 284 184
ROPCZYCE – NFZ
Ropczyce, ul. Grunwaldzka 9
tel. (17) 2228 288
wt.-czw. 8.00 - 12.00
poniedziałek 12.00 - 17.00.

Dietetyka

Gabinet Dietetyczny Bonne Sante
Rejestracja telefoniczna
516 277 635
ul. Piekarska 1, Dębica
Pierwsza Bezpłatna Konsultacja

Poradnia dietetyczna ProDiet
ul. Krakowska 7a (II piętro, gabinet nr 2),
39-200 Dębica
tel. 881 584 171;
www.poradnia-prodiet.pl
* Poradnictwo dietetyczne
* Dietoterapia w chorobie
* Skuteczne odchudzanie

Endokrynologia

Lek. med. Bolesław Komorowski
spec. chorób wewnętrznych – endokrynolog
choroby tarczycy i cukrzyca
Dębica, ul. Paderewskiego 2,
środa od 15.00
informacja: +48 14 670 52 71
rejestracja +48 887 807 566

Lek. med. Jadwiga Niemiec-Kulij
Endokrynolog
Spec. chorób wewnętrznych
Dębica, ul. Królewska 55
Poniedziałek od 17.30.
Rejestracja tel. 608 879 367

Endokrynologia

dr nauk med. Zofia Grażyna Żyła
specjalista endokrynolog
i chorób wewnętrznych
Przyjmuje:
1. Dębica, ul. Rzemieślnicza 2 we wtorki od 15.00, tel. 509 648 757
2. Mielec, ul. Mickiewicza 40 w poniedziałki od 15.00, tel. 17 586 23 78
3. Rzeszów, ul. Słowackiego 24 w piątki od 14.00, tel. 17 864 17 45
Lekarz robi USG i biopsję tarczycy; tel. 604 588 920

Ginekologia

Ginekologia:
Lek med. Anna Siwińska
specjalista ginekolog położnik
poniedziałek 9-11 i 16-18;
wtorek 9-11 i 16-18;
środa 9-11 i 16-18;
czwartek 9-11; piątek 9-11
USG i USG piersi, badanie ginekologiczne, cytologia
POGOTOWIE GINEKOLOGICZNE tel. 606 453 528
Dębica, CENTRUM POD AKACJAMI, ul. Rzemieślnicza 2

Kardiologia

KARDIOLOG
Lek. med. Krystyna Moskal
kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych
Poniedziałek 15-18
Dębica, ul. Sobieskiego 3 *(obok Kaprysu)*
REJESTRACJA tel. 14 676 35 71
517 408 805

Lek. Marcin Urbański,
specjalista kardiolog
Echo serca, EKG, Holter EKG
Holter ciśnieniowy
Gabinet Kardiologiczny
Nagawczyna 24 a,
tel. 570 623 580
Miejsce pracy: Oddział Kardiologii, Szpital MSW Rzeszów

Medycyna pracy

SPECJALISTA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH
lek. med. Jan Marć
BADANIA PROFILAKTYCZNE WSTĘPNE, OKRESOWE, KONTROLNE, SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNE, BADANIA DLA KIEROWCÓW WSZYSTKICH KATEGORII
Dębica, ul. Krakowska 88 A
(przy aptece Medella)
przyjmuje w poniedziałek i środę 16.00-18.00
Inne terminy po uzgodnieniu tel. 604 472 462

MEDYCYNA PRACY
PEŁEN ZAKRES BADAŃ PRACOWNIKÓW
UMOWY DLA FIRM
www.vivere-usg.pl
Tel : 14 648 37 00
oraz sms 603 994 449

Neurochirurgia

DR N. MED. SYLWIA ŚLIWONIK
specjalista neurochirurg
* leczenie chorób układu nerwowego: mózgu, kręgosłupa, nerwów obwodowych
Dębica, Mielec, Sandomierz,
rejestracja tel. 695 944 434
* badanie EMG - Mielec, rejestracja pn - pt w godz. 15:00 - 18:00, tel. 725 455 100

Neurologia

SPECJALISTA NEUROLOG
Krzysztof Bałabuszek
Dębica, ul. Wielopolska 123 A,
Rejestracja tel. 507 971 563,
14 676 97 40
EEG badanie głowy

dr n. med. Sławomir Kroczka
NEUROLOG DZIECIĘCY
PEDIATRA
rejestracja telefoniczna
14-670-30-98
„Domed" - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa
Dębica, ul. Sobieskiego 31

Neurologia

Pracownia EEG
badanie u dzieci, młodzieży i dorosłych
tel. 661 675 000
Dębica, ul. Nosala 4, gabinet 4

SPECJALISTA NEUROLOG
Lek. med. Jacek Składzień
telefoniczna rejestracja pacjentów:
14 677 92 76
696 48 12 56
Dębica, ul. 3 Maja 10/17

Okulistyka i optyka

Badanie wzroku
Soczewki kontaktowe
Okulary
REALIZACJA RECEPT NFZ
Kolejowa 30c, Dębica
14 670 27 07
optyk- debica.pl
6-optyk Pokorna-Stafin

dr n. med.
Barbara Brożyna-Żyłka
specjalista chorób oczu
rejestracja od 9.00 do 10.30
tel.: 14 677 65 60, 502 071 715
Dębica, ul. 3 Maja 12/11

OPTYK
Wiesława Kędzior
39-200 Dębica
ul. Sobieskiego7
zapraszamy:
tel. 14 681 76 00, kom. 502 869 454
pn. -pt. 9.00 - 17.00
sob. 9.00-12.00

Zakład Optyczny „OPTI"
Pocica-Niziołek
Dębica, Rynek 24.
pn. - pt. 9.00-17.00,
sob. 10.00-13.00
Komputerowe badanie wzroku - dobór szkieł rejestracja
tel. 14 676 42 74

6-optyk Pokorna-Stafin
Rynek 18, Dębica
14 670 35 00
Rynek 40, Dębica
534 451 880
optyk- debica.pl
kontakt@optyk-debica.pl

Ortopedia

Lek. med. Maksymilian Chmura
specjalista ortopeda - traumatolog
Przyjmuje: środa od 15.00 do 18.00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: 609 051 589

Lek. med. Marcin Dec
Specjalista Ortopedii i Traumatologii, Chirurg
usg narządu ruchu, stawów i mięśni
diagnostyka i leczenie ortopedyczne
Sędziszów Młp ul. 3 Maja 29
czwartek od 15:00
rejestracja 603-757-452

Ortopedia

Lek med. Paweł Jasiński
specjalista-ortopeda traumatolog
Asystent Oddz.Ortopedii Szp. Woj.Nr 2 w Rzeszowie
-USG stawów biodrowych u dzieci
-USG innych stawów i narządu ruchu
-artroskopie
-leczenie operacyjne po urazach
Centrum Medyczne Pod Akacjami
tel. kom. 509 648 757
tel. kom. 602 471 187

Lek. med. Zbigniew Kiebała
specjalista
chirurg urazowy,ortopeda
- USG stawów kolanowych, barkowych, mięśni, ścięgien, bioderek u dzieci
- leczenie i diagnostyka urazów i schorzeń narządu ruchu oraz wad postawy
Przyjmuje: wtorek, czwartek
16.00-18.00
Dębica, ul. Rynek 32
Rejestracja tel. 503 157 841 po 17.00

Pediatria

PEDIATRA
lek. med. Amelia Jasek- Piątkowska
ul. Ks. Nosala 4
gab. nr 5 (budynek Openmed)
Rejestracja telefoniczna:
692 622 524

Psychiatria

Gabinet Lekarski
Agnieszka Żaba–Susz
Specjalista psychiatra
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Przyjmuje: poniedziałki od 15.00
Rejestracja telefoniczna
607 366 336

Lek med.
Anna Czarnecka–Ożóg
specjalista psychiatra
Rejestracja telefoniczna
Tel. 536 308 387
MOŻLIWOŚĆ TELEWIZYT
Dębica, ul. Paderewskiego 2
lub
Sędziszów Młp., ul. 3 Maja 29

Agnieszka Orechwo
LEKARZ SPECJALISTA PSYCHIATRA
Kompleksowa pomoc psychiatryczna
Dębica, ul. Kolejowa 30C
Rejestracja telefoniczna
664-445-406
Możliwe wizyty online

Psychologia

Biofeedback
terapia zaburzeń koncentracji uwagi, pamięci, nadpobudliwości u dzieci i dorosłych wspomagająco przy dysleksji i dysortografii
Dębica, ul. ks. Nosala 4, Gabinet nr 4
rejestracja telefoniczna tel. 661 675 000

Psychoterapia

Gabinet Psychoterapeutyczny
Dobry Kontakt
mgr Magdalena Krajewska
Psychoterapeuta Gestalt
specjalista psychoterapii uzależnień
Dębica, ul. ks. Nosala 4
- Openmed, parter gabinet nr 6
Rejestracja telefoniczna:
731 279 187
kontakt@dobry-kontakt.pl

Radiologia

Prywatny rentgen ogólny i stomatologiczny
Nowoczesny sprzęt pełnoochronny
- zdjęcia:
pantomograficzne, cefalometryczne zębów, płuc, kręgosłupa, kończyn, czaszki, zatok, stawów skroniowo-żuchwowych,
Czynne: pon.-pt. 16.00-18.00.
Dębica, ul. Bławatowa 12
tel. 14 677 81 38, kom. 509 181 373

Rehabilitacja

Fizjo-Med Studio Terapii
Manualnej i Rehabilitacji
mgr Jurek Podgórski
mgr Norbert Podgórski
Terapia schorzeń kręgosłupa i stawów obwodowych
Dębica, ul. Kościuszki 18
Tel. 602 481 553, 14 676 96 96

Gabinet Rehabilitacji
fizykoterapia, masaż
Małgorzata Barnaś
tel. 661 675 000
Dębica, ul. Ks. Nosala 4 gabinet 4

Stomatologia i protetyka

Pracownia Protetyki Stomatologicznej
tech. dent. Jakub Franczyk
Usługi protetyczne, naprawa protez
Dębica, ul. Północna 88
Tel.: 886-706-886, 14-677-87-71

JANECZKO profesjonalna stomatologia
dr n. med. Ewa Janeczko
lek. dentysta
Pełny zakres usług stomatologicznych w tym abrazja powietrzna i leczenie kanałowe w mikroskopie
D-ca, ul. Konarskiego 17 a,
rej. tel. 14 670 87 88, 604 298 923
D-ca, ul Grottgera 3. rej. tel.: 500 038 130 NFZ

STOMATOLOGIA LEWICCY
Diana i Paweł Lewiccy
pn. - pt. 9.00-19.00, sobota 9.00-13.00
Leczenie kanałowe pod mikroskopem
Tel. 500 526 800
Dębica, ul. Rzeszowska 26,
(naprzeciw kościoła św. Jadwigi)

Specjalista protetyk Jadwiga Naziemiec
Dębica, ul. Cmentarna 40
Kontrakt z NFZ
Tel. 14 670 86 49

PRYWATNY GABINET DENTYSTYCZNY „APARACIK"
Jerzy Żabicki, spec. ortodonta
ORTODONCJA
STOMATOLOGIA
PROTETYKA
Dębica, ul. Kolejowa 29,
tel. 14 670 87 80, 602 176 852

Prywatny Gabinet Stomatologiczny
lek. stom. Mariusz Pogorzelski
Dębica, ul. Słowackiego 8
14 670 35 50, 602 557180
Umowa z NFZ

Gabinet Stomatologiczny
lek. stom. EWA POŁOMSKA
przyjmuje codziennie
ul. Paderewskiego 2
rejestracja telefoniczna
14 677 98 20, tel.kom 693 461 770
www.dentysta-debica.pl

eprasa.pl 91d662e33b

Stomatologia i protetyka

RAMUT STOMATOLOGIA
tel. 668 988 870
ul. Prof. Gawrysia 5/1, Dębica
www.ramutstomatologia.pl

STOMATOLOGIA openmed
ORTODONCJA / IMPLANTY
KOMPLEKSOWE LECZENIE
Dębica, ul. Ks. Nosala 4
Tel: 570 208 708
www.openmed.eu

Urologia

Gabinet Urologiczny
lek. Daniel Łukaszewski
przyjmuje w soboty 14:00-18:00
i poniedziałki 17:00-20:00
39-200 Dębica, ul. Paderewskiego 2
rejestracja tel. 530 309 303
USG, diagnostyka, leczenie chorób układu moczowego i płciowego m.in. prostaty
PROFESJONALIZM I MIŁA ATMOSFERA!

USG

USG NARZĄDU RUCHU
lek. Maksymilian Chmura
Diagnostyka: uszkodzeń układu mięśniowo więzadłowego; stawów barkowych, kolanowych i innych; torbieli dołu podkolanowego (cysty Bakera)
Profilaktyka: dysplazji stawów biodrowych u dzieci
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: 609 051 589

Lek. Marcin Gajewski
specjalista chorób wewnętrznych
i chorób naczyń
- USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy
- USG doppler (przepływy) tętnic i żył
- ECHO serca
Gabinet lekarski ULTRAMED
Dębica, ul. Sobieskiego 3 (obok Kaprysu)
REJESTRACJA: 517 408 805

Pracownia USG
dr n. med. Robert Undas
Dębica, ul. Ks. Nosala 6
Tel. 14 676 32 63, 538 363 127
USG jamy brzusznej
tarczycy
tętnic szyjnych (Doppler)
inne
ELASTOGRAFIA

GABINET LEKARSKI
USG DZIECI I DOROSŁYCH
węzły chłonne, szyja, jama brzuszna, piersi
badania naczyniowe (żyły, tętnice)
lek.med. Tomasz Krzyżanowski
specjalista medycyny rodzinnej
specjalista medycyny transportu
Umawianie badań:
tel. 603 994 449, 14 648 37 00
oraz www.vivere-usg.pl

Uroda

SALON URODY MAGNIFIQUE
Zapraszamy na trwałe usuwanie włosów najnowocześniejszym laserem na rynku oraz na inne zabiegi kosmetyczne.
ul. Głowackiego 51
Tel. 608 361 545

ODONTIC®
KLINIKA STOMATOLOGICZNA
JESTEŚMY
PRACUJEMY!
Mimo obostrzeń
i wprowadzanych ograniczeń,
nasze gabinety pozostają
OTWARTE!
Każdego dnia z zachowaniem
procedur BEZPIECZEŃSTWA,
czeka na Państwa zespół zaangażowanych lekarzy:
lek.stom. Łukasz Zając
lek.stom. Sylwia Sieracka-Klisiewicz
lek.stom. Marzena Korabiowska
lek.stom. Wiktor Szybist
lek.stom. Aleksandra Furman
lek.stom. Joanna Marczyńska
lek.stom. Magdalena Janicka
lek.stom. Piotr Haberko
lek.stom. Magdalena Kozioł
ZDROWIE zaczyna się w JAMIE USTNEJ!
ul. Głowackiego 17A
39-200 Dębica (parter budynku Endorfina obok Lidl)
tel: 500 828 228
rejestracja@odontic.pl

Ogłoszenia medyczne

przyjmujemy drogą elektroniczną:
reklama@ol.com.pl
Tel. 609 516 600

NOCNE DYŻURY APTEK

15-21.02.2021
Apteka „Dbam o Zdrowie”, Dębica, ul. Krakowska 4; tel. 736 697 715

22-28.02.2021
Apteka „Dr. Max”, Dębica, ul. Rzeszowska 114; tel. 14 676 67 30

Ogłoszenia drobne przez SMS w Obserwatorze Lokalnym

Wyślij SMS na nr 79567 wpisując w treści:
DEBICA.INNE spacja treść ogłoszenia.
Koszt SMS – 11,07 zł (9,00 zł + VAT 23%).
Regulamin na www.debica24.eu lub w redakcji

Informacja dotycząca ochrony danych osobowych

Informujemy osoby fizyczne, zlecające druk ogłoszenia drobnego lub reklamy w tygodniku Obserwator Lokalny, że administratorem Państwa danych osobowych jest Agencja Wydawnicza Agard, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10; kontakt: pajura@ol.com.pl. Dane te będą przetwarzane tylko w celu realizacji umowy, czyli druku ogłoszenia/reklamy, na podstawie otrzymanego zlecenia. Będą przekazywane odbiorcom zewnętrznym tylko w celu wykonania obowiązków księgowych. Okres przechowywania danych - 5 lat, wymagany przepisami prawa podatkowego.
Ogłoszeniodawcom przysługuje prawo dostępu do swoich danych osobowych, do ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, prawo do wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych oraz prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego.
Podanie danych osobowych jest warunkiem druku ogłoszenia/reklamy, wynikającym z przepisów podatkowo-księgowych.

Ogłoszenia drobne

KREDYTY, POŻYCZKI

- Kredyty hipoteczne, gotówkowe, ekspresowo na oświadczenie, również działalność. Tel. 531 411 512, Tel. 531 646 259.

MIESZKANIA, DOMY

- Kupię kawalerkę w Dębicy, może być do generalnego remontu. Gotówka od ręki. Tel. kontaktowy 788 158 098.
- Pilnie kupię mieszkanie, może być do remontu, jestem osobą prywatną – płacę gotówką. Tel. 881 528 534.
- Poszukuję mieszkania, domu do wynajęcia w Pilźnie, Słotowej i okolicach. Tel. 886 284 978.
- Wynajmę samodzielne mieszkanie w domu prywatnym, 2 pokoje + kuchnia. Osobne liczniki na media. Miejsce na samochód, cena 1100 + media. Tel. 508 273 680.

MOTORYZACJA

- Skup samochodów uszkodzonych, skorodowanych, bez aktualnych badań technicznych, **kasacja pojazdów, zaświadczenia**. Tel. 572 829 444.
- Skup samochodów w każdym stanie. Płacimy najwięcej. Tel.: 574 283 937.
- Skup samochodów: zniszczone, skorodowane, po wypadku. Kasacja. Tel. 605 899 431.
- Sprzedam PEUGEOT 307. 2004 r. 1.6 HDI SW Diesel, stan: bardzo dobry Komplet opon z felgami letnimi. Nowy akumulator z gwarancją. Przebieg: 241 000 km Telefon: 696 805 110.

NIERUCHOMOŚCI, RÓŻNE

- aokazja.pl szuka: mieszkanie, działka, las, pole, lokal, gospodarstwo, dom. Tel. 607 720 930.
- Szukamy do dzierżawy min. 2 ha gruntów rolnych. Czynsz 10.000 złotych/hektar/rocznie. Tel. 604 150 043.

PRACA

- Firma budowlana zatrudni doświadczonych robotników ogólnobudowlanych, murarzy, tynkarzy, zbrojarzy a także operatora koparki, koparko – ładowarki, dźwigu 10 i 30 ton. Kontakt: 664 740 723.
- Firma budowlana zatrudni osoby z orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności min. na stanowiska: zaopatrzeniowiec, kierowca kat. B, magazynier, elektryk, robotnik budowlany. Kontakt tel.: 664 740 723.
- Firma zatrudni murarzy, cieśli. inżyniera budowy, monterów konstrukcji stalowych, spawaczy. Tel. 14 682 28 02.
- Poszukuję pracy jako opiekunka osób starszych, chorych, niesamodzielnych. tel. 530 049 856.
- Sklep z materiałami budowlanymi poszukuje osoby na stanowisko: sprzedawca – magazynier. Mile widziana znajomość kasy fiskalnej oraz programu Optima. Zainteresowanych prosimy o przesłanie cv na email: dominika@pan-bud.pl lub kontakt tel. 664 787 527.
- **Stolarz**. Producent okien i drzwi z drewna zatrudni stolarza. Wymagane doświadczenie na ww. stanowisku. Może być rencista. Kontakt tel. 668 682 828, 14 674 70 81.
- Zatrudnimy kierowcę kat C + E z uprawnieniami na HDS. Praca na miejscu – Dębica i okolice. Kontakt: 668 155 652.

SPRZĄTANIE

- Czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, ozonowanie samochodów. Jerzy Matłok, Dębica, Szkotnia 2. Tel. 604 244 919.
- Czyszczenie kostki brukowej, posadzek przemysłowych, hal magazynowych, itp. F-ra vat. Tel. 733 433 311.
- EWA LUX czyszczenie dywanów i wykładzin oraz tapicerek meblowych i samochodowych. Myjnia parowa. Wstawiamy faktury Vat, Dębica, Bojanowskiego 3. Tel. 696 952 833.

SPRZEDAM RÓŻNE

- Sprzedam drewno miękkie, opałowe. Tel. 661 536 379.
- Tani opał, zrzyny dębowe, cena 80 zł/m^3 Tel. 607 611 868.

TŁUMACZENIA

- Alemannia Centrum Tłumaczeń. Wszystkie języki. Dębica, ul. Kolejowa 18; pon – pt: 8:00 – 16:00. Tel. 14 682 18 08, 785 992 307.

UBEZPIECZENIA

- UBEZPIECZENIA na każdą okazję, dla CIEBIE i TWOJEJ RODZINY. Ponad 20 firm w ofercie, na rynku od 1992 r. Zapraszamy pn. – pt.: 8:30 – 17:00, 39 – 200 Dębica, Rynek 16. Tel.: 14 682 65 15, 14 670 22 01. www: ubezpieczeniamarco.pl

USŁUGI KOMINIARSKIE

- Czyszczenie kominów, doradztwo, ekspertyzy, opiniowanie. Mistrz kominiarski Dariusz Pieniążek. Tel. 664 492 296.

cd. na str. 26

eprasa.pl 91d662e33b

- Frezowanie (rozwiercanie) kominów. Montaż i sprzedaż wkładów kwasoodpornych, żaroodpornych i ceramicznych. Tel. 505 871 128.

USŁUGI BUDOWLANO – REMONTOWE

- Adaptacja poddaszy, bezpyłowe tarcie, malowanie, szpachlowanie, płytki, panele. Tel. 668 437 530.
- Adaptacja poddaszy, elewacje, malowanie, szpachlowanie, tynkowanie, układanie płytek itp. Tel. 500 823 660.
- Adaptacja poddaszy, podwieszane sufity, szpachlowanie, malowanie, układanie płytek, paneli podłogowych, ściennych, przeróbki elektryczne, hydrauliczne. Tel. 537 268 782.
- **Atrakcyjne ceny**, malowanie, szpachlowanie, regipsy, remonty. Tel. 691 419 597.
- Bezpyłowe cyklinowanie, kompleksowa renowacja podłóg, parkietów. Usuwanie subitu. Tel. 14 676 03 31, 880 597 732.
- **Budjan.** Remonty, adaptacja poddaszy, docieplenia budynków, tynki gipsowe i cementowo – wapienne (maszynowe). Tel. 668 854 123.
- „Cama" adaptacja poddaszy, pełny zakres prac wykończeniowo – remontowych. Jesień/zima znaczne rabaty. Tel. 600 975 532.
- Docieplenia budynków, elewacje, podbitki, malowanie elewacji. Tel. 14 682 38 07, 696 396 690.
- Docieplenia pianką poliuretanową. Izolacja idealna. Izolacja poddaszy, hal, przechowalni. www.piotrowski-okna.pl, tel. 509 655 100.
- Kopalnia Kruszywa Wola Żyrakowska, sprzeda: piasek zasypowy, piasek płukany, piasek żółty, żwir, kamyk, ziemię ogrodową, kliniec, tłuczeń, grysy, korę kamienną. Transport. Tel. 510 457 303.
- Malowanie dachów, mycie malowanie elewacji, montaż rynien i śniegołapów, obróbka kominów. Konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji, faktury vat. Tel. 788 060 441.
- Malowanie, szpachlowanie, adaptacja poddaszy, płytki, panele, regipsy. Tel. 692 930 325.
- Montaż drzwi, panele, malowanie, szpachlowanie. Tel. 518 158 217.
- **Montaż** ogrodzeń panelowych, ogrodzenia ozdobne, kostka brukowa, odwodnienia, usługi remontowo – budowlane. Tel. 730 633 756.
- Montaż podbitki dachowej, obróbka kominów, blacha, wymiana *** brak fragmentu ***
- Oferujemy profesjonalne układanie płytek ceramicznych, gres porcelanowy, terakota, glazura, klinkier szkliwiony, cotto. Tel. 517 307 659.
- Wylewki maszynowe, niwelowanie laserem, zacieranie mechaniczne, wysoka jakość, krótkie terminy. Tel. 509 655 100, www.piotrowski-okna.pl.

USŁUGI OGRODNICZE

- Przycinanie drzew i krzewów, ozdobne formowanie roślin, wycinka małych drzew, porządkowanie działek. Tel. 609 797 306.
- Wycinka i pielęgnacja drzew trudnych, metodami alpinistycznymi, usługi ogrodnicze. Tel. 663 198 971.
- Wykonuję różne prace ogrodowe i porządkowe odpłatnie oraz prace fizyczne (w tym rozbiórki drewniane). Tel. 661 536 379.

USŁUGI RÓŻNE

- Czyszczenie pierza, przeróbka pierzyn, szycie kołder, poduszek. Tel. 14 683 11 17, 669 885 762.

Ogłoszenia drobne przyjmujemy drogą elektroniczną:
reklama@ol.com.pl
lub przez sms na nr 79567 wpisując w treści:
DEBICA.INNE spacja treść ogłoszenia
Koszt SMS - 11,07 zł (9,00 + Vat 23%)
Regulamin na www.debica24.eu

- Remonty mieszkań, szpachlowanie, malowanie, montaż drzwi, panele sufity podwieszane. Tel. 511 832 630.
- Szpachlowanie, malowanie, tapetowanie, regipsy, układanie płytek. Tel. 792 309 545.
- Świadczymy usługi HDS-em, wywrotką, dźwigiem (10 i 30 ton) oraz koparko – ładowarką. Kontakt: 668 155 652.
- Wylewki anhydrytowe. Tel. 509 655 100, www.piotrowski-okna.pl.
- Montaż i naprawa anten satelitarnych, telewizyjnych, instalacje wewnętrzne. Tel. 14 683 34 10, 602 199 038.
- Montaż, naprawa anten satelitarnych, naziemna telewizja cyfrowa, instalacje. Tel. 728 392 010.
- Skupujemy antyki – starocie: radia, zegary, aparaty, maszyny itp. Tel. 698 693 846.

USŁUGI STOLARSKIE

- Meble na wymiar: kuchnie, szafy wnękowe, meble nietypowe itp. Tanio, szybko, solidnie. FPHU Vega, Brzeźnica, ul. Złota 1, www.meble-tobola-krzysztof.pl. Tel. 663 795 727.

USŁUGI TRANSPORTOWE

- Przeprowadzki kompleksowo, transport, bus 9 – osobowy. Tel. 14 681 64 91, 607 231 561.

ZWIERZĘTA

- Ferma Drobiu Machowa – Beata Fornal oferuje: kokoszki, brojlery, kaczki, gęsi, perliczki. Tel. 600 137 375, 14 626 50 87.
- **Ferma Drobiu Żmuda w Zdziarcu posiada w sprzedaży kokoszki i koguty różnokolorowe 16 – tygodniowe – 17 zł/szt. – w sprzedaży pasza. Tel. 14 681 13 53, 602 817 064.**
- Sprzedam prosięta. Tel. 537 022 536.

Burmistrz Pilzna informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Pilźnie został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Pilzno, położonych we wsi Łęki Górne i Zwiernik przeznaczonych do dzierżawy w trybie bezprzetargowym.

Burmistrz Pilzna informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Pilźnie został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości lokalowych stanowiących własność Gminy Pilzno położonych w mieście Pilźnie przeznaczonych do najmu w trybie bezprzetargowym.

Do sprzedaży:
uszkodzony kocioł gazowy c.o. marki Junkers CerapurMaxx ZBR 65-2PL 65 KW - na części
Tel. kontaktowy 14 682 24 61.
W godz. 7.00-15.00

Ogłoszenia drobne przyjmujemy do piątku poprzedzającego wydanie wtorkowe do godz. 13:00

eprasa.pl 91d662e33b

JRW PARTNERS

Apartamenty ŁĄKOWA

POWIERZCHNIA 58-95 m²

www.mieszkania-debica.pl

tel. 730 015 505

LEWIATAN
Twój dobry sąsiad

1,49

Karma dla psa z drobiem, z wołowiną 415 g puszka Lewiatan [3,59 zł/1kg]

1,99

Pomidory krojone bez skórki, całe bez skórki 400 g Lewiata [4,98 zł/1kg]

2,99

Krem do rąk Olive regeneracyjno-nawilżający 100 ml Lewiatan [29,90 zł/1l]

2,99

Wafelki Pryncypałki o smaku kakaowym w czekoladzie 170 g [17,59/1 kg]

2,99

Mydło w płynie Olive malina, oliwka 900 ml Lewiatan [3,32 zł/1l]

2,39

Napój jabłkowy, pomarańczowy 1,5 L PET Lewiatan [1,59 zł/1l]

Oferta ważna w dniach od 16.02.2021 r. do 22.02.2021 r. lub do wyczerpania zapasów.

eprasa.pl 91d662e33b

RABATY DO
-70%

galeria raj

Raj Rabatów

22-27.02.2021

Szczegółowa lista sklepów biorących udział w akcji na **www.raj-debica.pl** oraz

eprasa.pl 91d662e33b

Piłka nożna halowa

W trzech turniejach królowie strzelców z naszych klubów

Patryk Gmiterek, Patryk Finek, Patryk Niemiec strzelili najwięcej goli.

EURO PILZNO
Rocznik 2011
Klasyfikacja końcowa: 1. Stal Łańcut, 2. LUKS Skrzyszów, 3. Piłkarskie Nadzieje Mielec, 4. Legion Pilzno 2011, 5. UKS Szóstka Jasło, 6. Legion Pilzno 2012, 7. AP Wisłoka Dębica, 8. Błękitni 1947 Tarnów.

Najlepszy zawodnik: Wiktor Masajda (PN Mielec); **najlepszy bramkarz:** Wiktor Wróbel (Stal Łańcut); **król strzelców:** Patryk Finek (Legion).

Rocznik 2009
Klasyfikacja końcowa: 1. Legion Pilzno I, 2. SMS Igloopol Dębica I, 3. Lechia Sędziszów Młp., 4. Stal Łańcut, 5. Plon Kawęczyn, 6. SMS Igloopol Dębica II, 7. GAP Chemik Pustków, 8. Legion Pilzno II.

Legion I: Dawid Czyż, Kacper Łączyński, Adrian Anioł, Patryk Berek, Patryk Niemiec, Rafał Papiernik, Patryk Stręk. Trener Michał Wilczyński.

Najlepszy zawodnik: Patryk Niemiec; **najlepszy bramkarz:** Dawid Czyż; **król strzelców:** Patryk Niemiec (wszyscy Legion)

TURNIEJ W JAŚLE
Rocznik 2014

Drużyna AP Igloopol 2014 triumfowała na turnieju w Jaśle.

AP Igloopol A: 15 punktów, 33 bramki strzelone, 3 stracone

AP Igloopol B: 3 punkty, 12 bramek strzelonych, 25 straconych

Klasyfikacja końcowa: 1. AP Igloopol A, 2. Czarni Jasło, 3. UKS 6 Jasło, 4. Legion Pilzno, 5. AP Igloopol B, 6. AP Vivio Krosno.

AP Igloopol A: Jan Rogowski, Stanisław Żmuda, Jakub Libuszowski, Maciej Wilk, Szymon Cieślak, Hubert Matyjewicz, Kacper Stawarz Ignacy Bała, Piotr Śliwa, Franciszek Kizior, Antoni Marć, Dominik Kocoń, Antoni Lachowicz, Patryk Gmiterek, Franciszek Werbowy. Trener Paweł Sujdak

Król strzelców: Patryk Gmiterek (AP Igloopol A)

Organizatorzy wyróżnili też za postawę na boisku dwóch jego kolegów: Jana Rogowskiego i Szymona Cieślaka.

SZWAGRO TRANS CUP
Rocznik 2012
Klasyfikacja końcowa: 1. Beniaminek Soccer Schools Rzeszów, 2. Soccer Ropczyce, 3. MULKS Pustynia, 4. Team Przecław, 5. Wisłoka Dębica, 6. Legion Pilzno, 7. Stal Mielec II, 8. Stal Mielec I.

Najlepszy zawodnik: Oskar Szpunar (Beniaminek); **najlepszy bramkarz:** Franciszek Malski (Soccer); **król strzelców:** Michał Zajączkowski (MULKS).

UNION PARTS CUP
Rocznik 2011
Klasyfikacja końcowa:
1. AP Ziomki Rzeszów, 2. LUKS Skrzyszów, 3. CKM+ Sport Mielec, 4. GAP Boguchwala, 5. Chemik Pustków, 6. Wisłoka Dębica Zieloni, 7. Sokół Kolbuszowa Dolna, 8. Wisłoka Dębica Czarni.

Najlepszy zawodnik: Hubert Gmyrek (Ziomki); najlepszy bramkarz: Karol Zięba (LUKS Skrzyszów), król strzelców: Oskar Stolarski (Ziomki).

JAG

Pływanie

Gryf ma najlepszą drużynę na Podkarpaciu

Ósme miejsce zajął Gryf w Klubowych Mistrzostwach Polski Juniorów w Pływaniu. Zawody rozegrane zostały w Dębicy.

Indywidualnie najlepiej spisała się Joanna Świątek, która trzykrotnie kończył wyścig na pierwszym miejscu. Jej nazwisko jako jedynej zawodniczki gospodarzy znalazło się na liście najlepszych. Wynik, który osiągnęła na 100 m motylkowym był trzecim najbardziej wartościowym podczas tych zawodów w kategorii zawodniczek w wieku 17-19 lat.

Najlepsze miejsca zajęte przez dębickich zawodników:

Kobiety
1. Joanna Świątek (50 m dow) - 27,19
1. Joanna Świątek (50 m mot) - 27,49
1. Joanna Świątek (100 m mot) - 1:02,19
5. Gabriela Szczudło (50 m dow) - 27,71
6. Sztafeta 4x100 m zmien (Martyna Burzak, Joanna Świątek, Natalia Szopa, Liwia Florkiewicz) - 4:32,78
7. Gabriela Szczudło (100 m dow) - 1:00,71
8. Joanna Świątek (200 m mot) - 2:27,46)
8. Sztafeta 4x100 m dow (Martyna Burzak, Patrycja Szaraniec, Natalia Szopa, Liwia Florkiewicz) - 4:17,23

Mężczyźni
4. Antoni Horodyński (100 m dow) - 53,69
6. Antoni Horodyński (50 m dow) - 24,77
7. Maciej Guściora (50 m grzb) - 28,46
8. Sztafeta 4x100 m zmien (Maciej Guściora, Michał Nieznański, Jakub Lenczowski, Antoni Horodyński) - 4:07,28

Sztafety mieszane:
2. Sztafeta mieszana 4x100 m zmien (Maciej Guściora, Joanna Świątek, Jakub Lenczowski, Gabriela Szczudło) - 4:12,73.
5. Sztafeta mieszana 4x100 m dow (Antoni Horodyński, Gabriela Szczudło, Jakub Lenczowski, Joanna Świątek) - 3:50,14

Punktacja klubowa:
1. UKS G-8 Bielany Warszawa - 2043 pkt., 2. KU AZS UMCS Lublin - 1950 pkt., 3. UKP Polonia Warszawa - 1923 pkt, ..., 8. UKP Gryf Dębica - 1398 pkt.

Miejsce w połowie stawki jest bardzo dużym sukcesem Gryfa Dębica.

W zawodach rywalizowali pływacy w wieku 14-19 lat z szesnastu najlepszych klubów w Polsce wyłonionych na podstawie rankingu.

Wszystkie drużyny, które w końcowej klasyfikacji wyprzedziły Gryf Dębica są klubami przy szkołach mistrzostwa sportowego. O zajęciu przez naszą ekipę ósmego miejsca zadecydował jeden punkt. To oznacza jak ważne były starty nawet tych zawodników, którzy w wyścigach zajmowali dalsze miejsca.

- Wystarczyłoby, aby jedna osoba nie wystartowała, i nie byłoby nas w czołowej ósemce - podkreśla trener Kamil Gorczyca, ciesząc się z sukcesu podopiecznych.

A Gryf poza na początku wymienionymi zawodnikami reprezentowali też: Gabriela Kozioł, Julia Lipińska, Jagoda Nowak, Patrycja Rowińska, Wiktor Bocheński, Igor Cudecki, Miłosz Świstak i Robert Żyła.

JAG

Dębicka Liga Steel Darta

Zapisać się można do 19 lutego

Do piątku przyjmują zapisy organizatorzy Dębickiej Ligi Steel Darta.

Zgłoszeni zawodnicy zostaną podzieleni na dwie grupy i w zależności od stopnia zaawansowania zagrają w pierwszej lub drugiej lidze. Rozgrywki odbywać się będą systemem każdy z każdym, mecz i rewanż.

- Chcemy, by ligi były nie mniejsze niż dziesięcioosobowe - mówi Sławomir Parkinty.

Na początku mecze odbywać się będą on-line. Jeśli otworzą się lokale, to zawodnicy będą mogli rywalizować w jednym z nich.

Zgłoszenia przyjmowane są na facebook.com/dartdebica oraz telefonicznie pod nr. 515 098 755.

JAG

Siatkówka

Przełożony mecz Kępy MOSiR

Nasi pierwszoligowi siatkarze nie wyszli w ubiegły weekend na parkiet.

Podopieczni trenera Jana Włodarczyka mieli rywalizować u siebie z zajmującą trzecie miejsce w tabeli Podkarpackiej I Ligi ekipą Anilany Rakszawa. Rywale zgłosili jednak podejrzenie wystąpienia zakażenia koronawirusem u jednego z zawodników.

Za zgodą dębickiego klubu i organizatora rozgrywek mecz został przełożony na 21 lutego. W następny weekend dębicka drużyna miała pauzować, więc spotkanie to nie będzie kolidowało z harmonogramem jej gier.

Anilana jest bezpośrednim rywalem Kępy w walce o 1. miejsce.

JAG

Ogłoszenie

Serwis Samochodowy
Premium Car
zatrudni mechanika samochodowego,
wymagane doświadczenie.
Praca w pełnym wymiarze godzin.
Tel. 14 672 10 01
lub 517 090 878

Wypożyczalnia przyczep, skup złomu
w Głowaczowej
zaprasza firma Tomex Tomasz Czapla
Rewelacyjne ceny wynajmu przyczep i skupu złomu.
Usługa ważenia - waga do 30 ton.
Tel. 508 461 117

eprasa.pl 91d662e33b

Turniej o Puchar Prezesa PZPN

Zabrakło jednego trafienia z rzutu karnego

Choć z Warszawy wracali smutni, to dla piłkarzy DAP-u piąte miejsce jest sukcesem.

W finale krajowym piłkarze DAP-u wygrali dwa spotkania.

Chłopcy z rocznika 2010 po triumfie w finale wojewódzkim, zakwalifikowali się do turnieju finałowego w Warszawie. W hali na Bemowie wygrali grupę pokonując 2:1 Perełki Puławy (Barnaś, Finek) i 2:0 Rekord Bielsko-Biała (Zięba, Cyboroń) oraz przegrywając 2:3 z AP Szczecinek (Myszkowski, Barnaś).

W ćwierćfinale trafili na Lecha Poznań. Prowadzili 1:0 po bramce Myszkowskiego, mieli okazje na zamknięcie meczu, ale w drugiej połowie to rywale doprowadzili do wyrównania. O awansie do półfinału miały zadecydować karne.

Dębiczanie pierwszego strzelili, przeciwnicy dwa razy spudłowali. Było już bardzo blisko, wystarczyło wykorzystać kolejną próbę, ale nie udało się. Pozostał niedosyt, bo czwórka była na wyciągnięcie ręki.

DAP: Michał Dziedzic, Filip Cyboroń, Eryk Zięba, Mikołaj Strózik, Arkadiusz Myszkowski, Natan Panek, Fabian Barnaś, Szymon Wal, Gabriel Finek. Trener Tadeusz Stolarski.

JAG

Reklama

Możesz kupić
Obserwatora Lokalnego
przez Internet:
www.egazety.pl www.eprasa.pl

Ogłoszenie

OGŁOSZENIE
O I PRZETARGU USTNYM NIEOGRANICZONYM

Na podstawie art. 38, art. 40 ust 1, pkt 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. 2020 poz. 1990), § 3 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. 2004, Nr 207, poz. 2108)

WÓJT GMINY DĘBICA OGŁASZA
I-wszy PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY
na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Dębica położonej na terenie wsi KOCHANÓWKA

Nr działki	Pow. w ha	Numer KW	Cena wywoławcza netto w zł	Wadium	Data przetargu	Godzina przetargu
2491/11	0,1331	RZ1D/00075326/4	31 500,00	6 000,00	17.03.2021	11^{00}
2491/12	0,1313	RZ1D/00075326/4	30 500,00	6 000,00	17.03.2021	12^{00}

Działki 2491/11 i 2491/12 to grunty rolnicze w pobliżu siedliska. Przylegają do gruntów zabudowy mieszkaniowej. Teren płaski. Dojazd drogą o nawierzchni nieutwardzonej. Działki o kształcie prostokąta obecnie są nieużytkowane, porośnięte samosiejkami różnych drzew. Sieci komunikacyjne: sieć wodociągowa, elektryczna, kanalizacyjna i gazowa w odległości 100 m.

Dla działek brak jest Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego. Została wydana decyzja o warunkach zabudowy GPK.6730.28.2013 z 02.04.2013 r. ustalająca budowę budynków mieszkalnych z infrastrukturą towarzyszącą.

Wylicytowana cena będzie opodatkowana podatkiem VAT w wysokości 23 % zgodnie z ustawą z dnia 11 marca 2004 o podatku od towarów i usług (Dz. U. 2016, poz. 710).

Wadium płatne na konto Urzędu gminy Dębica nr 63 1240 4764 1111 0000 4861 2049 PEKAO SA najpóźniej do dnia 12.03.2021 r. uprawniać będzie do wzięcia udziału w przetargu. Dowód wpłaty wadium podlega przedłożeniu komisji przetargowej przed otwarciem przetargu.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Gminy Dębica przy ul. Stefana Batorego 13, II piętro, sala konferencyjna.

Osoba, która wygra przetarg zostanie najpóźniej w ciągu 21 dni od daty rozstrzygnięcia przetargu zawiadomiona o miejscu i terminie zawarcia umowy sprzedaży. Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie stawi się bez usprawiedliwienia w miejscu i terminie podanym w zawiadomieniu, organizator przetargu może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

Szczegółowych informacji zasięgnąć można w Urzędzie Gminy Dębica przy ul. Stefana Batorego 13, pokój nr 12 lub telefonicznie pod numerem 14 680 33 27.

Zastępca Wójta Gminy Dębica
Jacek Drobot

MASZ PROBLEM, POTRZEBUJESZ POMOCY

majba@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87

kruszynska-idzior@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87

krol@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87

grajcar@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80

ratuszniak@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80

Tygodnik powiatu dębickiego **Obserwator** lokalny

Wydawca:
Agencja Wydawnicza AGARD

Adres redakcji:
39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10
tel. 14 670 27 87, 14 670 27 80, 14 670 42 38, fax.14 670 42 34
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Biuro Reklam i Ogłoszeń:
Agnieszka Olsza
tel/fax 14 670 42 34
e-mail: reklama@ol.com.pl
Czynne:
pn., wt. 8^{00}-15^{00}; śr., czw., pt. 8^{30}-15^{30}

Redaguje zespół: Ryszard Pajura (red. naczelny), Agnieszka Kruszyńska-Idzior, Agnieszka Majba-Pochwat, Janusz Grajcar, Grzegorz Król, Tomasz Ratuszniak.
Red. techniczny: Artur Barwacz

Redakcja nie zwraca nie zamówionych tekstów i zastrzega sobie prawo do ich dowolnego redagowania i skracania. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.

ISSN 1507-1049
Druk: Polska Press oddział Poligrafia Drukarnia w Sosnowcu
Nakład: 8 600 egz.

eprasa.pl 91d662e33b

Sumo: Puchar Polski w Dębicy

Po złote krążki sięgali tylko juniorzy

Dziesięć medali seniorów i sześć juniorów zdobyli sumici LUKS Lubzina w Pucharze Polskie w Dębicy.

Zadowolony ze startu podopiecznych jest trener Andrzej Jedynak. Co ciekawe cieszy go nawet to, że żaden z seniorów nie stanął na najwyższym stopniu podium.

- Za miesiąc mamy mistrzostwa Polski w Ropczycach, będą bardziej głodni sukcesu - tłumaczy.

Poniżej podajemy zwycięzców zawodów w Dębicy i miejsca zajmowane przez zawodników LUKS.

SENIORKI

Kategoria 50 kg: 1. Marta Gruszkiewicz (Sorga Zamość), 5. Gabriela Warchoł (LUKS Lubzina).

55 kg: 1. Klaudia Pieprzak (Syrena Gnojnica).

60 kg: 1. Karolina Marczak (SMS Łódź), 2. Izabella Woźny (LUKS).

65 kg: 1. Aleksandra Rozum (Rozum Krotoszyn), 2. Magdalena Macios (LUKS).

73 kg: 1. Agnieszka Matianowska (Niska Warszawa), 2. Magdalena Macios (LUKS).

80 kg: 1. Monika Skiba (Niedźwiadek Warszawa).

+80 kg i open: 1. Zuzanna Krystek (Rozum).

SENIORZY

70 kg: 1. Paweł Pieprzak (Syrena), 2. Przemysław Kubisztal (LUKS), 9. Daniel Ziobroń (LUKS).

77 kg: 1. Paweł Pieprzak (Syrena), 5. Dawid Kuraś (LUKS).

85 kg: 1. Patryk Swora (Samson), 3. Adrian Gondek, 5. Dawid Kuraś (obaj LUKS).

92 kg: 1. Michał Luto (Niedźwiadek).

100 kg: 1. Michał Luto (Niedźwiadek), 2. Jakub Nowakowski, 3. Rafał Głodek (obaj LUKS).

115 kg: 1. Damian Wróbel (Rokita Brzeg Dolny), 2. Jakub Nowakowski (LUKS).

+115 kg: 1. Hubert Niemczyk (Marysin), 4. Jakub Micek, 5. Szymon Michoń (obaj LUKS).

Open: 1. Hubert Niemczyk (Marysin), 3. Jakub Micekk, 5. Szymon Michoń (obaj LUKS).

Klasyfikacja drużynowa: 1. LUKS Lubzina, 2. Samson Kobylin, 3. TAR Krotoszyn

JUNIORKI

50 kg: 1. Gabriela Warchoł (LUKS).

55 kg: 1. Natalia Koszewska (Marysin).

60 kg: 1. Regina Watras (Sokół Lublin), 5. Izabella Woźny (LUKS).

65 kg: 1. Karolina Domaszuk (Podlasie).

70 kg: 1. Julia Piwowarska (Atleta Łódź).

Gospodarze imprezy pokazali się z jak najlepszej strony zajmując czołowe miejsca wśród seniorów i juniorów.

75 kg: 1. Joanna Baranowska (Podlasie).

+75 kg: 1. Zuzanna Krystek (Rozum).

Open: 1. Zuzanna Krystek (Rozum).

JUNIORZY:

55 kg: 1. Karol Rojek (Syrena).

60 kg: 1. Daniel Ziobroń (LUKS).

70 kg: 1. Konrad Mrozowicz (Sokół), 2. Daniel Ziobroń (LUKS).

80 kg: 1. Mikołaj Mrowiński (Rozum), 2. Dawid Kuraś (LUKS).

90 kg: 1. Mikołaj Mrowiński (Rozum), 5. Maciej Nowakowski (LUKS).

100 kg: 1. Sławomir Ochał, 3. Maciej Nowakowski (obaj LUKS).

+100 kg: 1. Hubert Niemczyk (Marysin).

Open: 1. Hubert Niemczyk (Marysin), 5. Sławomir Ochał (LUKS).

Klasyfikacja drużynowa: 1. Sokół Lublin, 2. LUKS Lubzina, 3. Spartakus Pyrzyce.

JAG

Piłka nożna

Igloopol stracił trzech podstawowych graczy. Trener sięga po juniorów

Przemysław Nalepka wiosną reprezentował będzie barwy Izolatora Boguchwała.

Piłkarze Igloopolu przygotowują się do rundy wiosennej. Drobne urazy nie pozwalają na razie na udział w treningach bramkarzowi Łukaszowi Psiodzie i Piotrowi Pyskatemu.

W przerwie zimowej z Igloopolem pożegnali się już: Aleksander Drobot (Stal Stalowa Wola), Mateusz Stańczyk (Wisła Sandomierz) i Przemysław Nalepka, który został wypożyczony do Izolatora Boguchwała, który prowadzi Bartosz Zołotar.

Grzegorz Lorek do drużyny chce wprowadzić czterech juniorów Aleksandra Ciepłego, Oskara Pęka, Nikolasa Bałę i Jakuba Kuliga. Do Igloopolu wraca też Dawid Rokita, który ostatnio grał w V ligowej Radomyślance Radomyśl Wielki. Na testach są też napastnik i pomocnik.

Z dwóch dotychczas rozegranych sparingów Morsy wygrały wysoko jeden z Wisłokiem Strzyżów, w drugim zaś uległy Wolanii Wola Rzędzińska.

Igloopol - Wisłok Strzyżów 6:0

Bramki: zaw. test. 1, Lampart, Wanat, D. Rokita, Pęk, zaw. test. 2

Igloopol: Kosiński - Stefanik, Ligęzka, Wanat, Lamparty, Janus, K. Rokita, Syguła, Cyran, D. Rokita, zaw. test. 1 oraz zaw. test. 2, Homik, Pęk, Ciepły, Bała, Kulig

Sparing został rozegrany na euroboisku.

Tomasz Nalepka zdobył dwie bramki w meczu z Wolanią. (fot. archiwum)

Wolania Wola Rzędzińska - Igloopol 5:3

Dla Igloopolu: T. Nalepka 2, Janus.

Igloopol: Kosiński - Wanat, Stefanik, Cyran, D. Rokita, Janus, Wiszyński, zaw. test. 1, T. Nalepka, Syguła, zaw. test. 2 oraz Homik, Pęk, Bała, Ciepły, Kulig.

Sparing rozegrany został w bardzo trudnych warunkach pogodowych. Na uwagę zasługuje piękna bramka zdobyta przez Marcina Janusa. Gorzej szło biało-niebieskim od 75. minuty, kiedy na plac gry weszli juniorzy.

Zarząd LKS Igloopol dziękuje darczyńcom, którzy przekazali 22 piłki treningowe i 5 meczowych.

JAG

Sparingi

Dwie wygrane Wisłoki

Zimowa aura nie przeszkodziła naszym klubom w rozegraniu kolejnych sparingów.

Wisłoka - Wisła Sandomierz 3:1 (0:1)

Bramki: Kamiński, Łanucha, Rębisz - Stańczyk.

Wisłoka: Libera - Zygmunt, Cabała, Prokop - Lis, Łanucha, Lubera, Kamiński, Sojda, zaw. test. - Siedlik oraz Mrózek, Żmuda, Rębisz, Fedan.

Środowy mecz biało-zieloni rozegrali w Woli Chorzelowskiej. Ze względu na liczne kontuzje podopieczni Dariusza Kantora zagrali w eksperymentalnym składzie. W obronie znalazło się miejsce m.in. dla Mateusza Prokopa i Patryka Zygmunta, w pomocy dla Damiana Lubery, a kilkuminutowe występy zaliczyli również juniorzy Sławomir Lis i Krzysztof Żmuda.

Termalica II Nieciecza - Wisłoka 2:5 (2:5)

Dla Wisłoki: Sojda 2, Kamiński, Siedlik, Łanucha.

Wisłoka: Libera - Król, Cabała, zaw. test. - Rębisz, Łanucha, Prokop, Kamiński, zaw. test. - Sojda, Siedlik oraz Mrózek, Lubera, Żmuda, Palonek, Fedan, Lis, zaw. test.

Bardzo dobre spotkanie z rezerwami Termaliki rozegrał Dawid Sojda. Zawodnik Wisłoki dwukrotnie trafił do bramki rywala, a przy golu Dariusza Kamińskiego zaliczył asystę. Współpraca tego duetu układała się znakomicie, bo z kolei Kamiński zaliczył ostatnie podania przy obu golach Sojdy.

Kolejni piłkarze zdecydowali się przedłużyć umowy z Wisłoką. Podpisy na półtorarocznych kontraktach złożyli Sebastian Fedan i Dominik Cabała. Obaj będą reprezentować biało-zielone barwy do końca czerwca 2022 roku.

W sobotę 20 lutego rywalem Wisłoki będzie Cracovia II.

Legion Pilzno w sobotę miał wewnętrzną grę kontrolną. W czwartek 18 lutego zagra zaś z Metalem Tarnów.

Chemik Pustków - Błękitni Ropczyce 0:2

Mecz rozegrany został na neutralnym boisku w Mielcu. Kolejny sparing pustkowianie zagrają z LKS Szynwałd.

Żyraków - Wiewiórka 6:1

Dla Żyrakowa: Mitan 2, Łączyński 2, Lubera, Balasa

Żyraków: Małozięć - Jaszcz, Kurek, Lubera, Kujawski, Kieta, Książek, Piłat, Łączyński, Balasa, Mitan oraz Kawa, Czarnik.

JAG

eprasa.pl 91d662e33b

Wcale nie na marginesie

Dębica - miasto rozczarowań?

Agnieszka Majba-Pochwat

Wydaje mi się, że tak niedawno rozmawiałam z właścicielką nowo otwartego lokalu o nazwie Dżungla. Ola Serad pełna entuzjazmu, z pomysłami, zarażała optymizmem. Miejsce, które stworzyła było też po prostu ładne. Estetycznie, ze smakiem urządzone, z przyjazną atmosferą, młodą sympatyczną obsługą. Urządzali zawody w darta, serwowali niecodzienne dania - takie jak gruzińskie chaczapuri. Starali się. Chcieli być dobrzy, tak, by klienci wychodzili z Dżungli zadowoleni i chcieli tam wracać.

A teraz czytam, że Dżungli już nie będzie i jest mi przykro. Bynajmniej nie dlatego, że byłam tam stałym gościem - wpadłam zaledwie ze dwa razy po jakieś danie na wynos. To z kolei nie dlatego, że wolę bywać gdzie indziej - po prostu rzadko bywam na tzw. mieście. A żal mi jak zawsze, kiedy widzę, jak pada fajna inicjatywa, stworzona z zapałem przez młodych ludzi. Takich, którym się chce budować od podstaw, którzy nie boją się wyzwań i ciężkiej pracy.

Nigdy nie prowadziłam restauracji. Ani żadnego innego biznesu, który dawałby zatrudnienie. I prawdę mówiąc nie chciałabym, bo to w pewnym sensie wzięcie odpowiedzialności za ich los. Zamknięcie firmy zawsze oznacza utratę pracy dla co najmniej kilkorga ludzi, co często przeradza się w problemy całych rodzin.

Pandemia pandemią, ale i przedtem Dębica nie była rajem dla młodych ludzi. Dlatego nie chcieli tu wracać

Dębica od dawna postrzegana jest jako miasto, które młodym nie ma nic do zaoferowania. A przynajmniej niewiele. Trudno nie zgodzić się z tym stwierdzeniem widząc, jaki procent wykształconych dwudziestoparolatków wraca tutaj po studiach. Większość nie wraca, stawiając na przyszłość w miastach większych, z lepszymi perspektywami. A ilu młodych wyjeżdża za granicę, by tam układać sobie życie? Z dobrymi zarobkami, widokami na lepsze jutro, bez konieczności ciułania każdego grosza z cieniutkiej pensji.

Powie ktoś, że to problem ogólnopolski. W pewnym sensie na pewno, ale etykieta Dębicy jako miasta, które wymiera, nie wzięła się znikąd. Nawet przed koronawuirusem i lockdawnem wystarczyło wyjść na ulice wczesnym wieczorem, by zobaczyć, jak tu pusto i cicho. Jak w tej piosence: jaki tu spokój na - na - na - na, nic się nie dzieje na - na- na - na. No, właśnie - pandemia. Oczywiście, że to ona przyczyniła się do upadku Dżungli i pewnie jeszcze wielu firm, a właścicielom innych porządnie dała się w kość. Przynajmniej niektórym. Wniosek z tego taki, że pomoc, jaką otrzymali, nie była na tyle skuteczna, by utrzymać się na rynku.

Założycielka i szefowa Dżungli na fejsbuku pożegnała się z klientami, dziękując im i swojej ekipie za wspólny czas. Pocieszające, że ma już nowy pomysł na życie i zatrudnienie dla części swoich pracowników. Trzymam kciuki.

majba@ol.com.pl

Reklama

Obserwatorium

74 lata skończył w zeszłym tygodniu Lech Żurek, radny i sołtys Brzeźnicy. Ze słowami uznania i życzeniami pospieszył wójt Stanisław Rokosz. - Piękny wiek na podboje łóżkowe - zdrowia - napisał na jego facebooku. Wójt co prawda trzy lata młodszy, ale widocznie wie co mówi. Szacun.

W dobrym humorze wstał w ostatni czwartek poseł Jan Warzecha. Jak co rano włączył TVN24 (trzeba w końcu wiedzieć w jakim temacie jątrzy dziś wróg), ale zamiast porannego serwisu zobaczył czarny ekran związany z protestem mediów. - Tu protest może trwać wiecznie - napisał na facebooku wrzucając zdjęcie telewizora i uśmiechniętą buźkę. Mniej uśmiechnięta musiała być później, gdy poseł przeczytał komentarze internautów.

Burmistrz Wojciech Staniszewski to jest niezły ananas! Pilzno ostatnio odwiedził i przez Ewę Gołębiowską do obejrzenia wystawy w Muzeum Regionalnym został zaproszony. - Piękna ekspozycja, polecam wszystkim. Do tego trzeba jeszcze dodać niezwykle miłą atmosferę, tworzoną przez niezwykle sympatycznych muzealników. I już prawie uwierzyliśmy, że to tylko ekspozycja tak mu się podobała, gdy przypomnieliśmy sobie, że przecież tam nie muzealnicy, a same muzealniczki pracują! O to chodzi!

Reklama

eprasa.pl 91d662e33b